Zostałem wykiwany przez warszawiaków

- Gdy działacze z Warszawy namawiali mnie na przenosiny do stolicy obiecywali dobre warunki finansowe i bytowe. Szybko okazało się, że wielu z obietnic nie spełnili - mówi Tadeusz Zborowski, pięściarz poznańskiej Olimpii

EXPRESS SPORT str. 8-12



Ślepa uliczka czynszowa

O tym czy poznaniacy będą płacić wyższy czynsz warto przeczytać na str. 3

WTOREK 11 II 97 r. CENA 60 GR

EXPRESS POZNAŃSKI

Red. wydania: Grzegorz Lipiak Tel. 660-312 Rok LI NR 29 ISSN 0137-9100

50-letni robotnik Marian W. z Konina poniósł wczoraj w nocy śmierć, przygnieciony przez windę do ściany szybu. Mężczyzna prawdopodobnie zdecydował się wyjść z otwartej kabiny w tej samej chwili, kiedy dźwig ruszył z miejsca.

Winda jak gilotyna

Wczoraj po północy czwórka robotników elektrowni „Konin" wsiadała do kabiny dźwigu towarowo-osobowego. Wśród nich był Marian W. Pracownicy chcieli zjechać z poziomu ósmego na zerowy. Tam mieściło się ich stanowisko pracy; do zadań robotników należał obchód urządzeń odpopielania i odżużlania.

Drzwi od windy nie chciały się zamknąć, pomimo tego mężczyźni podjęli próby uruchomienia dźwigu. Niestety, udało się to.

- Winda prawdopodobnie zacięła się - poinformował „EP" Bogdan Rachuba z KWP w Koninie. - Kiedy Marian W. próbował z niej wysiąść, przecięła go na pół.

- Dokładnie rzecz biorąc, kabina przycisnęła denata do ściany na wysokości jamy brzusznej - uściśla prokurator Andrzej Dybka z Prokuratury Rejonowej w Koninie. - Górna część tułowia nie została naruszona.

Na miejsce wypadku oprócz prokuratora przyjechał lekarz pogotowia, który stwierdził zgon oraz dyrektor elektrowni „Konin" Jerzy Danielak.

- To był pierwszy taki wypadek na naszym terenie - mówi dyr. Danielak. - Przyczyny zbadają eksperci. W każdym razie stan techniczny dźwigu moim zdaniem nie budził zastrzeżeń.

Tak czy inaczej windę obejrzą jeszcze dokładnie fachowcy Urzędu Dozoru Technicznego z Ostrowa Wlkp. Sprawą zajmą się też eksperci państwowej Inspekcji Pracy oraz specjalnej komisji działającej przy Zespole Elektro-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Dziś Podkoziołek!

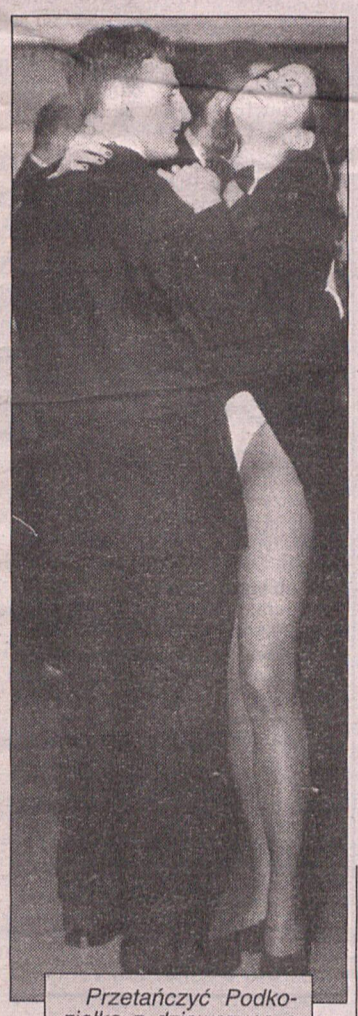

Przetańczyć Podkoziołka z dziewczyną o taaakich nogach! Fot. W. Wylegalski

Gastronomicy też chyba mają już dość zapustów (dla przypomnienia - Podkoziołek to zabawa ludowa w ostatni dzień zapustów; również - tradycyjny taniec młodych mężatek w Wielkopolsce i na Pomorzu oraz nazwa figurki, przedstawiającej chłopca z koźlimi rogami).

- Po raz pierwszy od 4 lat nie organizujemy Podkoziołka - dowiedzieliśmy się w „Art & Business Clubie" przy Mokrej. W „Kresowej" - jak nas poinformowano - też nie ma specjalnej imprezy. Tak jak zawsze będzie muzyczka i to wszystko. W „Adrii" będzie zabawa Podkoziołkowa, ale bez jakiegoś specjalnego scenariusza.

Podkoziołkowy w szyldzie koncert i bal organizowany jest w Centrum Kultury „Zamek". Dzięki współorganizatorowi - „Collegium Cantorum" - będzie okazja, by poznać tajniki muzyki renesansu i baroku. Dla uczestników balu będą maski, ale można też na ostatnią karnawałową zabawę przebrać się w stosowny strój. Oficjalnie kostiumy wypożycza Teatr Wielki. Wypożyczenie kostiumu kosztuje średnio 20-25 zł. (der, elka)

Bal w... tramwaju

Niewielu poznaniaków wie, że MPK wypożycza swoje tramwaje na... dyskoteki lub imieniny.

- Wprawdzie na Podkoziołek nikt tramwaju nie zamówił, ale oczywiście taka możliwość istnieje - wyjaśnia Jan Firlik, dyrektor wydziały tramwajowego poznańskiego MPK.

„Wesołym tramwajem" z muzyką (wóz ma system nagłośnieniowy) podróżują zazwyczaj studenci i uczniowie szkół średnich. (bl)

Choć karnawał był w tym roku krótki, z naszej sondy wynika, że poznaniacy są zmęczeni balowaniem! Szczególnie w zabawy karnawałowe obfitowała miniona sobota.

Natomiast dzisiejszy, ostatni dzień karnawału nieliczni spędzą na większych imprezach.

Dymarski zastąpi Zwiefkę

Zmiany w TAI

Zarząd TVP S.A. rozwiązał umowę o pracę z wicedyrektorem ds. ekonomicznych Telewizyjnej Agencji Informacyjnej Leszkiem Jampolskim, natomiast stanowisko kierownika zespołu programu publicystycznego „W centrum uwagi" objął b. członek KRRiT, Lech Dymarski - poinformowała Joanna Bancerowska z biura zarządu telewizji publicznej.

Oświadczyła, że „żadne inne decyzje personalne, dotyczące kierownictwa TAI, jak również oddziałów terenowych TVP S.A., nie zostały podjęte".

Dymarski - eks-członek Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz b. szef Dyrekcji Programów Informacyjnych TVP objął swe stanowisko „W centrum uwagi" wczoraj. Jego poprzednikiem był Tadeusz Zwiefka.

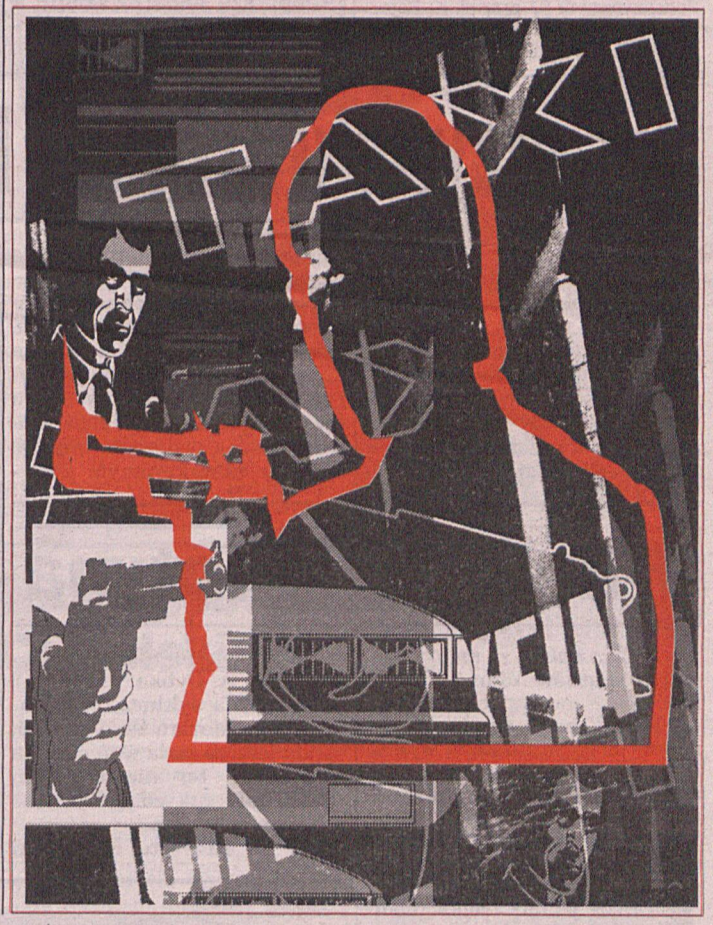

Gościem „Ring z..." w Scenie na Piętrze była Barbara Wrzesińska czyli Pani Basieńka. Dzięki temu spotkaniu widzowie dowiedzieli się szczegółów z jej życia i kariery. Między innymi, że sama kochała swoją teściową, a synową traktuje jak córkę, a także o tym, jak wygląda los aktorki, która postanowiła wziąć sprawy we własne ręce i odeszła z teatru. O kulisach „Ringu" i ciekawostkach z życia aktorki już niedługo w „EP". (elka), Fot. W. Wylegalski



Właściciel jednej z gnieźnieńskich firm Radio-Taxi sterroryzował bronią gazową prezesa konkurencyjnej firmy. Swojego byłego pracownika.

Radio-terror

Do niecodziennego napadu doszło 5 lutego w Gnieźnie. Właściciel konkurencyjnej firmy przewozowej załatwiał swoje porachunki przy pomocy broni gazowej.

- Właściciel jednej z gnieźnieńskich firm Radio-Taxi, Eugeniusz K. wszedł do samochodu swojego byłego pracownika Andrzeja Pastuszka. Wsiadł i postrzelił go z broni gazowej - poinformował „EP" dyżurny KRP w Gnieźnie. - Po zaatakowaniu właściciel samochodu uciekł. Eugeniusz K. skorzystał z okazji i zabrał z samochodu radiotelefon wartości 2,5 tys. zł. Po zawiadomieniu nas o zajściu pojechaliśmy na miejsce zdarzenia, ale napastnika już tam nie było.

- Zatrzymał mnie na postoju ok. 1 w nocy i poprosił o kurs do domu. Był pijany, ale zupełnie przytomny. W pewnym momencie kazał mi skręcić w uliczkę. Nie wiedziałem o co mu chodzi, bo wiem gdzie mieszka, a to była inna trasa. Odkręcił szybę. Wyjął pistolet i przyłożył mi do gło-

(Ciąg dalszy na str. 2)

PŁYTKI CERAMICZNE
już od 20 zł/m²
GRANITOGRESY
już od 23 zł/m²
P-ń,ul.R.MAYA 1 HURTOWNIA
(teren PFMŻ) tel.764-882, 764-634
SKLEPY
P-ń,ul.Hetmańska 103 tel.33-26-42
P-ń,ul.Dąbrowskiego 88 tel.47-06-23
rj381

SALON BINGO
w Poznaniu, ul. Św. Marcin 66/72
Zaprasza codziennie w godz. od 18.00 do 3.00
Co 5 minut
istnieje możliwość wygrania głównej nagrody
tzw. binga zakumulowanego w wysokości
191.244,00
Doskonała zabawa, wyśmienita gastronomia, miła obsługa. PRZYJDŹ i SPRAWDŹ
Mały wydatek, duża wygrana
Mały wydatek, duża wygrana
rj382

Czterej sąsiedzi z pewnej śródmiejskiej kamienicy, realizowali na zmianę... kradzione czeki. Zawsze robili to na poczcie, pobierając każdorazowo po 300 zł. Jedenaste podejście okazało się pechowe. Klienta-oszusta zatrzymała policja, a potem ustaliła jego wspólników.

Sąsiedzki kwartet i kradzione czeki

Do wpadki doszło w placówce UPT przy Kościuszki. Mężczyzna podał kasjerce dowód osobisty i czek, na który chciał sobie wypłacić 300 zł. Ta rychło zorientowała się, że dokument bankowy - o tej serii i numerze - jest zastrzeżony. Zawiadomiono policję, która „zwinęła" klienta.

W staromiejskiej Komendzie mężczyzna ów twierdził, że chciał tylko wyświadczyć przysługę sąsiadowi, gdyż tamten miał zniszczony dowód tożsamości. Nikt jednak w taką bajeczkę nie uwierzył. Zdołano już ustalić, że czek pochodził z kradzieży na szkodę pewnej poznanianki. Zginęło jej zresztą więcej takich egzemplarzy in blanco. Po kilku dniach nie było już wątpliwości jak wygląda prawda, a liczba podejrzanych osób - wzrosła do... czterech.

Wszyscy są sąsiadami. Mieszkają obok siebie w czynszowej kamienicy w centrum miasta. Z ich relacji wynikało, iż puste czeki dostarczał im ponoć jakiś mężczyzna. (Były kradzione również na szkodę innych osób). Co pewien czas, któryś z czwórki wypełniał je i ruszał na pocztę po pieniądze. W każdej placówce realizował tylko jeden czek i zawsze na kwotę 300 zł.

Twierdzili, że od nieznajomego otrzymywali za to „prowizję". **- Raz dostałem dwie „bańki", litr wódki i 2 piwa** - oświadczył w czasie przesłuchania jeden z podejrzanych. Prowadzący sprawę funkcjonariusze mają jednak wątpliwości, czy ów „dostawca" jest postacią prawdziwą. Nie można bowiem wykluczyć, że czterej panowie działali na swój rachunek. Wobec całej czwórki, prokurator zastosował policyjny dozór.

(Żuk)



Wczoraj po raz szósty tytułem „Wielkopolanin Roku" uhonorowano laureatów plebiscytu Radia „Merkury". Wśród 17 tys. głosów radiosłuchaczy najwięcej zdobył Stanisław Słowiński (na zdjęciu - pierwszy z prawej strony) - założyciel i szef Młodzieżowej Orkiestry Dętej z Grodziska Wlkp. Oprócz tytułu i dyplomu przyznanego m.in. „za zasługi dla idei małych ojczyzn", laureat otrzymał także tradycyjnie medal projektu profesora Stasińskiego i pamiątkowy krawat. „Insygnia" Wielkopolaninowi Roku '96 wręczał prezes Radia „Merkury", Piotr Frydryszek.

Po raz pierwszy słuchacze Radia „Merkury" przyznali tytuł Honorowego Wielkopolanina Roku '96 pośmiertnie - prezesowi Międzynarodowych Targów Poznańskich, Stanisławowi Laskowskiemu. Nagrodę odebrały córki prezesa Laskowskiego. (der) *Fot. W. Wylegalski*

Gwarancja na niby

Posiadacze telewizorów marki Elemis za każdą naprawę swego odbiornika muszą płacić, nawet jeśli gwarancja jest jeszcze ważna - ogłosił syndyk masy upadłościowej zakładów. Jest to pierwsza taka sytuacja w Polsce.

Elemis dawał na swoje telewizory 3 lata gwarancji. Niestety, nie jest ona już nigdzie honorowana. Właściciele serwisów wysłuchują więc steki przekleństw, zaś autoryzowane punkty naprawy Elemisu są zamknięte „do odwołania". Co gorsze, nadal są sklepy, w których nieświadomym klientom wciska się telewizory Elemisu nie informując o braku wartości załączonej karty gwarancyjnej.

Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów ma rozpatrzyć tę sytuację w najbliższym czasie, a puki co Federacja Konsumentów informuje o coraz większej liczbie zgłaszających się pokrzywdzonych osób. Radzą im, na wszelki wypadek, zapłacić za naprawę i wziąć rachunek. Może uda się odzyskać pieniądze.

Ponad 300 tysięcy Polaków jest w posiadaniu telewizorów wyprodukowanych przez zakłady Elemis. (MoRo)

Nie ta szkoła

Wczoraj opisaliśmy tragiczny wypadek na szkolnym boisku. Okazuje się, że miał on miejsce na terenie Szkoły Podstawowej nr 97 przy ul. K. Potockiej, a nie na boisku Szkoły Podstawowej nr 77 przy ul. Dmowskiego.

„Przedsądzony" sędzia

Na łódzkich kamienicach pojawiło się wiele plakatów z fotografią oblicza Krzysztofa F. i napisem „Oto twarz mordercy". Krzysztof F. jest oskarżony o zabójstwo małoletniego Olka Ruminkiewicza. Ojciec zamordowanego zapowiada powtórkę akcji.

Według prokuratury, Krzysztof F., były koniński sędzia, zamordował Olka 22 stycznia 1996 r. Oskarżony, który był znajomym rodziny Ruminkiewiczów, przyznał się do winy i wskazał miejsce, gdzie zakopał zwłoki. Z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości jego proces odbędzie się w marcu br. w Łodzi.

- My obawiamy się jednak zatuszowania sprawy i dlatego okleiliśmy Łódź 3,5 tys. plakatów z twarzą i nazwiskiem mordercy - powiedział „EP" Wojciech Ruminkiewicz, ojciec zamordowanego.

- Rozumiem intencje pokrzywdzonych, ale tego typu „przedsądy" stwarzają atmosferę nagonki i nie sprzyjają prawidłowemu osądowi - oburza się Janusz Zajda, rzecznik prasowy Sądu Wojewódzkiego w Łodzi.

(krul)

Leszczyński trójkąt bermudzki

Szczupły, mierzący około 176 centymetrów wzrostu, krótko ostrzyżony blondyn, ubrany na czarno. To rysopis mężczyzny, poszukiwanego przez policję, który od dwóch tygodni okrada starsze kobiety w centrum Leszna.

Grasuje wieczorami i tylko w rejonie ulic Jagiellońska, Prochownia i Westerplatte. Policja przypuszcza, że zanim zaatakuje, obserwuje swoje ofiary i towarzyszy im skrycie aż do domu. Gdy tylko ulica jest pusta atakuje. Działa szybko. Podbiega, wyrywa torebkę i ucieka. W ciągu dwóch tygodni pojawił się w centrum Leszna siedmiokrotnie. Do tej pory zaatakowanym kobietom nie zrobił krzywdy. Ostatnią jego ofiarą jest 85-letnia mieszkanka ulicy Jagiellońskiej. Kiedy stała przed klatką schodową szukając klucza do wejścia, ktoś nagle wyrwał jej z ręki torbę.

Policja zwraca się do mieszkańców Leszna z prośbą o pomoc. Każda informacja na temat poszukiwanego mężczyzny może doprowadzić do jego ujęcia. (js)

Radio-terror

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wy. Zaczął coś krzyczeć i strzelił mi w twarz. Wybiegłem z samochodu. Uciekając skręciłem nogę. Gdy wróciłem z policją znaleźliśmy tylko jego czapkę - zrelacjonował nam przebieg wydarzeń Andrzej Pastuszka, poszkodowany w napadzie prezes konkurencyjnej firmy - On mi już wcześniej groził, że mnie zniszczy i spali mi samochód. Żona złożyła wniosek do sądu, że groził mi śmiercią. W dniu napadu przyszło zawiadomienie o skierowaniu sprawy do sądu.

Eugeniusz K. wśród taksówkarzy ma opinię nierzetelnego szefa. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy od dłuższego już czasu prowadzi prywatną wojnę nie tylko z konkurencją, ale także z własnymi pracownikami, którzy masowo od niego odchodzą.

- W październiku odeszliśmy z jego firmy z 20 chłopakami. Jego warunki finansowe były uwłaczające. Okazało się także, że posiadał drugą, ukrytą częstotliwość, dzięki temu był przez nas niesłyszalny. Łączył się z centralą i zabierał sobie najlepsze kursy za miasto - wyjaśnia nam A. Pastuszka. - Innego razu zebrał od nas dużą kwotę pieniędzy, rzekomo na opłaty za częstotliwość. Kilkadziesiąt milionów. Dowiedzieliśmy się, że taka opłata to 2-2,5 mln.

A. Pastuszka ma poparzoną twarz i zwichniętą nogę. Nie pracuje, bo nie odzyskał radia.

Eugeniusz K. nie chciał z nami rozmawiać. Na policję zgłosił się następnego dnia po napadzie. Po jego wytrzeźwieniu prokurator podjął decyzję o zastosowaniu dozoru policyjnego. Eugeniusz K. wrócił więc do pracy.

Marcin Kącki

ZOZ-om lepiej

Dyrektorzy Zespołów Opieki Zdrowotnej powiedzieli, że po raz pierwszy zamknęli rok bez długów. Od 1. stycznia ubiegłego roku Zespoły Opieki Zdrowotnej przejęło miasto.

W ubiegłym roku znalazły się także po raz pierwszy pieniądze na nowe inwestycje i remonty w miejskich placówkach służby zdrowia. Placówkom zakupiono niezbędne sprzęty, wykonano remonty, podwyższono płace. Tegoroczny budżet zakłada dalszą poprawę sytuacji ZOZ-ów: w kwietniu płace wzrosną o 157 zł, znalazły się pieniądze na budowę szpitala przy ul. Kurlandzkiej oraz dokończenie budowy szpitala na os. Orła Białego. (MoRo)

MULTI LOTEK
2, 6, 7, 10, 16, 18, 23, 24, 27, 28, 30, 35, 36, 41, 47, 50, 54, 75, 76, 77

Winda jak gilotyna

(Ciąg dalszy ze str. 1)

wni Pątnów-Adamów-Konin S.A.

- Po dokonaniu wstępnych ustaleń mogę w zasadzie wykluczyć udział w zdarzeniu osób trzecich - mówi prokurator Andrzej Dybka. - Trzej świadkowie zdarzenia byli trzeźwi, żaden z nich nie miał też motywu, by wypchnąć Mariana W.

Na razie jednak trójka robotników złożyła dość niejasne zeznania w tej sprawie. Nie wiadomo, jak udało im się uruchomić windę, bez zamknięcia drzwi.

- Pozostaje też pytanie jak denatowi udało się wysiąść i dlaczego się na to zdecydował? - uzupełnia A. Dybka.

Nie można wykluczyć wariantu, że gdy Marian W. wysiadał, winda jeszcze stała w miejscu, a ruszyła w tej nieszczęśliwej chwili, gdy nie zdążył jeszcze wyjść na zewnątrz.

Krzysztof Ulanowski

Podwyżka papierosów i alkoholu

Od najbliższego poniedziałku wzrosną ceny papierosów i alkoholi jak informuje Gazeta Wyborcza. Ceny detaliczne papierosów polskich i zagranicznych wzrosną o 5-6%, zaś wódki o 4%. Podwyżka ta związana jest z wyższym podatkiem akcyzowym. (mo-ro)



- Wychodzimy do klienta, tak, by było mu najbliżej do nas - twierdzą szefowie Wielkopolskiego Banku Kredytowego. Wczoraj WBK SA oddał swoim klientom nową placówkę filialną na os. na Murawie. Dziś otwarcie kolejnej - przy ul. Sokoła. (pewu) *Fot. P. Ratajczak*

STUDIO 247
ZAGĘSZCZANIE I PRZEDŁUŻANIE WŁOSÓW
WŁOSAMI NATURALNYMI I SZTUCZNYMI
oraz
kosmetyka, sauna solarium, fryzjer masaże
STADION OLIMPII
ul. Warmińska 1
tel. 47-46-11
ri377



REDAGUJE KOLEGIUM: Dariusz Nowaczyk - redaktor naczelny, **Zbigniew Piskorski** - zastępca red. naczelnego, **Juliusz Podolski** - kierownik sekretariatu redakcji, zdjęcia - **PAP/ CAF, archiwum. WYDAWCA: Fibak Investment Group S. A.**, tel. 66-11-55, DRUK: Drukarnia Poznańska Spółka z o.o., Poznań, ul. Ziębicka 16. ADRES WYDAWNICTWA I REDAKCJI: 60 782 Poznań, Grunwaldzka 19, TELEFONY: centrala 66 60 41, Pogotowie „Expressu" 66 18 18, 66 60 41 w. 182, sekretariat redaktora naczelnego - 66 14 43, sekretariat redakcji - tel. 66 03 12, dział miejski - tel. 66 15 15, 65 96 93, dział sportowy - 66 58 82, dział reklamy i marketingu tel. / fax 66 33 39. Telex - 041 34 90, Telefax 66 58 48. OGŁOSZENIA I REKLAMY PRZYJMUJĄ BIURA: ✧ ul. Grunwaldzka 19 (wejście z ulicy) tel. 65 70 01 wew. 107, tel. / fax 66 56 83 ✧ ul. 3 Maja 46 (róg Pl. Wolności) tel. 53 01 46 fax 53 01 47 ✧ ul. Skryta 1 tel. 66 59 16 ✧ ul. Św. Marcin 67 (hotel „Wielkopolska") tel. 52 76 31 ✧ Osiedle Jana III Sobieskiego paw. 52 tel. 23 57 81 ✧ ul. Gronowa 22 (LETOM) tel. 21 31 13 ✧ ul. Pamiątkowa 19 (MAKO-RODEX) tel. 335-121 ✧ ul. Słupska 20 A (BAJA) tel. 489 504 ✧ ul. Marszałkowska 18 (GAMMA-PROMOTION) tel. 67 40 06 ✧ ul. Limanowskiego 24 / 1 ✧ REKLAMY W DODATKACH TEMATYCZNYCH tel. 66 33 39
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Zastrzegamy sobie prawo do skracania materiałów nie zamówionych i listów do redakcji.

Propozycja podwyżki: 1,65 za m kw od lipca

Ślepa uliczka czynszowa?

Podwyżka czynszów z dotychczasowej stawki 1,26 zł za m kw na 1,65 zł za m kw prawdopodobnie trafi pod obrady Rady Miasta na najbliższej sesji.

Radni z komisji mieszkaniowej nie mogli się jednak zdecydować, kto ma być autorem tej niekorzystnej dla lokatorów zmiany - radni czy też Zarząd Miasta. Żadna ze stron nie ma ochoty wziąć na swoje barki lokatorskiego niezadowolenia. Podwyżki nie udało się przegłosować przed 3 tygodniami, choć nawet ci, którzy głosowali „przeciw" byli tak naprawdę „za". Sprzeciw uzasadanili tym, że uchwała „podwyżkowa" nie spełniała wymogów proceduralnych. Wczoraj większość radnych tej komisji zaakceptowała podwyżkę.

- Jako radny jestem przeciw, choć prywatnie - za - tłumaczył swój sprzeciw radny Michał Stuligrosz. - Reprezentuję wyborców, którzy podwyżek nie chcą.

A dlaczego podwyżki trzeba wprowdzić? Po pierwsze - co kwartał wojewoda ogłasza nowy tzw. wskaźnik odtworzeniowy, co pozwala na wprowadzenie wyższej stawki. Po drugie - domy wymagają kosztownych remontów. A wcześniejsze niewprowadzenie tej uchwały już skutkuje...

- Miesięcznie miasto traci ok. 500 tys. zł z powodu „starych" czynszów - mówi Ryszard Grobelny, członek Zarządu Miasta.

- Jeśli zabraknie podwyżki, to pieniędzy na remonty będzie mniej o 11-12 proc. - ostrzega Ryszard Ćmielewski, prezes MPGM.

- Zamiast wprowadzać kolejne podwyżki po prostu wszystkie mieszkania komunalne sprzedajmy - rozwiązuje problem radny Andrzej Rux. (pewu)

Tylko dla orłów

Dołącz do najodważniejszych - zachęcają członkowie Aeroklubu Poznańskiego wszystkich chętnych, którzy chcą odbyć przeszkolenie spadochronowe. Musisz tylko mieć ukończone 16 lat lub osiągnąć ten wiek do końca roku (od osób niepełnoletnich wymagana jest jeszcze pisemna zgoda rodziców lub opiekunów prawnych).

Na kurs podstawowy składają się 3 skoki spadochronowe z samolotu i 10 godzin wykładów i ćwiczeń naziemnych. By wziąć udział w skokach, trzeba posiadać pozytywne wyniki badań lekarskich, które odbywają się w Wojewódzkiej Przychodni Sportowo-Lekarskiej w Poznaniu przy ul. Reymonta 35 (koło Areny). Przyszli spadochroniarze udający się na badania powinni mieć ze sobą strój sportowy, wyniki badania krwi i moczu, opisane EKG i Rentgen klatki piersiowej (dla osób powyżej 18 lat).

Zebrania informacyjne odbywają się w każdą pierwszą sobotę miesiąca w siedzibie Aeroklubu Polskiego. (gok)

Jeżycka gorąca linia

Od 1 marca każdy jeżyczanin, który w najbliższym sąsiedztwie zauważy na przykład grupę mężczyzn kręcących się koło zaparkowanych samochodów, powinien wybrać numer 410-111.

Wczoraj Joanna Świtała, kierownik jeżyckiej delegatury UM, po półtora roku przygotowań oficjalnie poinformowała o uruchomieniu gorącej linii łączącej mieszkańców Jeżyc z ich komendą policji. Telefon będzie działać w ramach programu „bezpieczne miasto - sąsiedzka samopomoc", który jest wprowadzany pilotażowo właśnie na Jeżycach. Jeżeli program zda egzamin, rozszerzony zostanie na cały Poznań. (krul)



Od wczoraj na znak protestu wszystkie tramwaje i autobusy MPK jeżdżą oflagowane.
Fot. P. Ratajczak

Tramwaj z flagą

Wczoraj wszystkie tramwaje i autobusy poznańskiego MPK jeździły po mieście oflagowane, a na szybach pojawiły się ulotki z postulatami związkowców.

Jak już informowaliśmy związkowcy z „Solidarności" oficjalnie rozpoczęli spór zbiorowy z dyrekcją, a właściwie z Zarządem Miasta ponieważ MPK jest zakładem budżetowym.

- Już 4 lutego otrzymałem od wiceprezydenta Ryszarda Olszewskiego pismo, w którym upoważnia mnie do wypłacenia pracownikom MPK podwyżki w dwóch ratach - w marcu i październiku - wyjaśnia Jerzy Babiak, dyrektor MPK. - Jednak jest w nim mowa o 18-procentowej podwyżce. Prezydent tłumaczy w nim, że jednym z powodów, dla których jest ona właśnie taka, były mniejsze wpływy z budżetu centralnego.

Oprócz większych wynagrodzeń związkowcy domagają się, by w przyszłości podwyżki płac następowały dwa razy do roku oraz by negocjacje w sprawach funduszu płac były z nimi konsultowane jeszcze przed uchwaleniem budżetu miasta. (bl)

UW chce powiatów

Hanna Suchocka zapewniła na wczorajszej konferencji prasowej w Poznaniu, że Unia Wolności dążyć będzie do decentralizacji władzy w kraju. Na rzecz powstania powiatów działać ma specjalnie powołana w tym celu przez UW rada samorządowa, w skład której wejdą wójtowie, burmistrzowie i prezydenci miast. (MoRo)

- Zdziwiłem się, że wniosek o udzielenie aresztowanym naukowcom poręczenia podpisał nawet I sekretarz naszego POP - mówił wczoraj przed sądem Teodor K., który w 1983 r. był dyrektorem Instytutu Fizyki UAM. - Sądziłem, że może mieć z tego powodu kłopoty. No, ale skoro się uparł...

Węszące SB

Dwóch naukowców UAM aresztowano w stanie wojennym za kolportowanie ulotek. Środowisko naukowe zdecydowało się poręczyć za aresztowanych. Wśród poręczających był I sekretarz POP Instytutu Fizyki Mikołaj Ł. Potem jednak rozeszła się plotka, że władze partyjne kazały mu wycofać podpis. Po uniwersytecie zaczęli kręcić się funkcjonariusze SB i wypytywać naukowców.

Dwa lata temu dwoje działaczy uniwersyteckiej „Solidarności" oskarżyło Antoniego Szczucińskiego, obecnie z-cę przewodniczącego RMP z ramienia SLD, że to on przeciwstawił się udzieleniu poręczenia. Radny Szczuciński poczuł się urażony i wytoczył solidarnościowcom sprawę przed sądem. (krul)

Chamstwu przez telefon sprzyja poczucie anonimowości. W biurze informacji potrafili temu zaradzić.

Wulgarny telefon

Mimo, że żywot telefonu jest długi, nie wszyscy wiedzą jak się z tym „wynalazkiem" obchodzić. Są abonenci, którzy traktują go jako możliwość wyładowania emocji.

Poprosiliśmy więc o zdanie ludzi, którzy przy telefonie spędzają część życia.

- Jest taki stały, strasznie wulgarny klient. Na szczęście nie dzwoni zbyt często - doniosła „EP" urzędniczka Biura Obsługi Klienta TP w Poznaniu. - Rozmowa z tym panem często sprowadza się do jego poziomu i niejednokrotnie zmuszona jestem odłożyć słuchawkę. Więcej jest jednak ludzi uprzejmych, którzy potrafią nawet podziękować za miłą obsługę.

W biurze informacji pod znanym powszechnie numerem „913", pracuje na jednej zmianie 50 osób. W ciągu godziny odbierają 60 do 80 telefonów.

- Zdecydowanie większą kulturę prezentują kobiety - informuje nas pracownik biura. - Panowie popuszczają wodzę wyobraźni. Miałem na linii jednego pana, który rozmowę rozpoczynał od „ Ty chamie...". Brak kultury nasila się w weekendy, kiedy większość naszych rozmówców jest nie trzeźwa.

Pracownicy biura informacji mają specjalne wyświetlacze na których ukazuje się numer rozmówcy, jeszcze przed podniesieniem przez nich słuchawki. Mogą więc łatwo zlokalizować nieprzyjemnego abonenta.

- Kontrola biura numerów ma prawo oddzwonić i zażądać przeprosin - oznajmiła urzędniczka biura. - Nie ma takiego dyżuru na którym nie zdarzałyby się incydenty. Jest nawet możliwość odebrania telefonu, gdyby ktoś był wyjątkowo uparty w swojej arogancji. (mark)

Student ponad uczelniami

„EP" rozmawia z prof. Stefanem Jurgą rektorem Uniwersytetu im. A. Mickiewicza

- Uniwersytet „rozpadł się" przed laty na autonomiczne uczelnie - Akademię Rolniczą, Medyczną, Ekonomiczną. Obecnie coraz częściej mówi się o ich scaleniu.

- Ale pod warunkiem zachowania ich pełnej autonomii. „Zjednoczenie" miałoby nastąpić tylko „treściowo", a nie formalnie. Można przecież wzmocnić dydaktykę poprzez lepsze wykorzystanie możliwości poszczególnych uczelni. A studenci na tym tylko skorzystają.

- W jaki sposób?

- Na przykład: UAM kształci prawników, a AE - ekonomistów. Najbardziej cenionymi fachowcami i bardzo poszukiwanymi na rynku pracy są absolwenci obu tych specjalności jednocześnie. Jeśli nasz student prawa uczęszczałby również na wybrane zajęcia z ekonomii na AE - zyskałby wiedzę z obu tych dziedzin. I odwrotnie - studenci ekonomii mogliby brać udział w wykładach i ćwiczeniach z zakresu nauk prawnych. Otrzymywaliby tytuł magistra prawa na UAM czy też ekonomii na AE w zakresie nauk prawno-ekonomicznych.

- Ale przecież pan rektor prowadzi rozmowy nie tylko z AE. Jakie jeszcze kierunki można ze sobą „pożenić"?



- Na Akademii Medycznej są studia na kierunku zdrowie publiczne, a my kształcimy z kolei na psychologii czy socjologii. Byłoby to znakomite poszerzenie zakresu programowego, absolwent byłby bardziej kompetentny. Akademia Rolnicza, podobnie jak UAM, kształci w zakresie biotechnologii, kierunku cieszącym się dużą popularnością. Niektóre zajęcia można przeprowadzać naprzemiennie - raz na AR, innym razem - na UAM. Studenci skorzystaliby z potencjału wiedzy profesorskiej na obu uczelniach, a każda ma swoje niezależne spojrzenie na wykładany przedmiot.

- Czy do tego układu mogą przystąpić również inne poznańskie uczelnie?

- Na razie pilnie je obserwujemy, badamy możliwości, przyglądamy się jaki oferują potencjał dydaktyczny.

- W przyszłości będzie więc tak jak na uczelniach zachodnioeuropejskich, gdzie studenci sami mogą sobie dobierać przedmioty studiów.

- I do tego właśnie dążymy, choć nie musi to oznaczać ponownego organizacyjnego scalenia autonomicznych uczelni.

- Kiedy słowo stanie się ciałem i pierwsi studenci skorzystają z możliwości studiowania na dwóch uczelniach jednocześnie?

- Jesteśmy w trakcie rozmów z zainteresowanymi uczelniami. Ale myślę, że może już w przyszłym roku...

Paulina Wiśniewska

Nowa spółka Cegielskiego

Już ósma spółka powstała na terenie Zakładów Cegielskiego. Rada Nadzorcza zgodziła się wczoraj na utworzenie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na bazie fabryki lokomotyw i wagonów W-3, w której 100 proc. udziałów będzie miał Cegielski. Prawdopodobnie w przyszłości część udziałów zostanie wystawiona na sprzedaż - nieoficjalnie mówi się, iż kupi je niemiecka firma Siemens. (MoRo)

POGOTOWIE EP
Tel. 661-818
666-041
wew. 182
CZYNNE OD 8.00 DO 14.00

★ **CZYTELNIK z ul. Łopianowej:** - Nasza ulica jest całkowicie rozjechana przez ciężkie samochody. Gdy tylko wiosenne słońce przygrzeje w błocie można zostawić buty. Nie ma jak przejść.

Zarząd Dróg Miejskich p. Ireneusz Woźny: - Jeśli tylko będą sprzyjające warunki atmosferyczne, drogę wyrównamy. W tej chwili ziemia jest zamarznięta i nie możemy nic zrobić. (105)

★ **CZYTELNICY z Lubonia:** - Chodniki przy ul. Sikorskiego 23, 25 i 29 oraz Kościuszki 41-51 w ogóle nie są sprzątane. Pełno psich odchodów, które przy silnym nasłonecznieniu zaczynają już cuchnąć.

ADM. Osiedla kier. Ryszard Bolewicz: - Dopilnujemy żeby dozorcy posprzątali chodniki. (106)

Zadzwoń Walentynką

Ucieszą się zapewne zbieracze kart magnetycznych, dla których Telekomunikacja przygotowała specjalną kartę i ozdobną składankę „Telewalentynki '97" z serduszkiem i utworami poetyckimi Szymborskiej, Tuwima i Gałczyńskiego.

Karty i składanki będzie można kupić w placówkach TP S.A. oraz Poczty Polskiej. Janusz Bekas, rzecznik prasowy Dyrekcji Okręgu Poznań zapowiada także, że z pewnej grupy aparatów publicznych będzie można zadzwonić za darmo do ukochanej osoby. (gok)

Coś drgnęło w TBS-ach

Wczoraj Zarząd Miasta oświadczył, że chce przystąpić do spółki z dwoma działającymi w Poznaniu Towarzystwami Budownictwa Mieszkaniowego, wnosząc w aporcie grunt. Do tej pory właśnie tego brakowało, by rozwinąć mieszkaniowe skrzydła.

TBS nr 1 stara się o grunty na Winogradach, a TBS „Wielkopolska" - na Grunwaldzie. W tegorocznym budżecie miasta zarezerwowano ok. 3 mln zł na budowę „czynszówek". Nie będą to jednak mieszkania dla najuboższych, lecz dla średniozamożnych poznaniaków. Pomysł - wczoraj jednogłośnie pozytywnie oceniony przez radnych z komisji mieszkaniowej - musi jeszcze zaakceptować Rada Miasta na sesji. (pewu)

Uszkodzony pantograf

Około godz. 13.00 na Rondzie Rataje tramwaj linii 12 uszkodził pantograf. Przerwa w ruchu trwała 10 minut. (MoRo)

W wersji oryginalnej

Czytelnia Austriacka zaprasza na projekcję filmu „Kommissar Rex: Endstation Wien" w wersji oryginalnej. Jest to komedia kryminalna, pełna typowo wiedeńskiego humoru. Akcję rozpoczyna zamach bombowy na oficera KGB. Śledztwo prowadzi komisarz wraz z nieodłącznym wilczurem. Początek imprezy dzisiaj o godz. 16.30. Wstęp wolny. (elka)

Wilda 66 15 15

przy telefonie red. Bogdan Lewicki

czeka na opinie i informacje o tym, co Państwa złości, cieszy, interesuje w najbliższym otoczeniu

Ekranowa walka z hałasem

Jeszcze w tym roku wzdłuż ul. Dolna Wilda na wysokości ul. Czechosłowackiej powstaną kolejne w naszym mieście ekrany dźwiękochłonne. Pierwsze, nie tylko w stolicy Wielkopolski, ale całym województwie zagrodziły drogę hałasowi przy trasie Katowickiej. Były one rozwiązaniem prototypowym, a ich projekt powstał przy współudziale naukowców z Instytutu Akustyki UAM. Także materiał, z którego zbudowano ekrany zaprojektowano specjalnie na tę okazję.

Jeśli nic nie stanie na przeszkodzie, inwestycja ruszy jeszcze w tym roku. Zostaną tam zbudowane konstrukcje żelbetowe, mur z cegły oraz część ściany z pustaków skarpowych z zielenią. Całość powinna zostać ukończona w przyszłym roku.

Specjaliści zajmujący się hałasem twierdzą, że w Poznaniu ekrany dźwiękochłonne powinny spowstać w wielu miejscach. Badania poziomu hałasu, które bez przerwy prowadzone są w ramach monitoringu przez pracowników Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska mówią, że w wielu miejscach normy są przekraczane - jednym z nich jest właśnie ul. Dolna Wilda. Polska norma dopuszcza maksymalne natężenie hałasu w miastach w dzień do 85 decybeli. W pobliżu szkół i szpitali dawka hałasu, jaką raczą nas samochody może być o połowę mniejsza. W nocy hałas nie może przekroczyć 20 decybeli. By uzmysłowić sobie jaki hałas oddziałuje na poznaniaków mieszkających przy ruchliwych trasach komunikacyjnych, warto zaznaczyć, że np. na Kaponierze, przez które przejeżdża kilka tysięcy samochodów na godzinę poziom hałasu osiąga 93 decybele.

- Powinniśmy ograniczyć hałas komunikacyjny - wyjaśnia Piotr Szczepanowski, zastępca dyrektora miejskiego wydziału ochrony środowiska. - Firma, która wygrała przetarg opracowuje właśnie projekt całego przedsięwzięcia. Chcielibyśmy jeszcze w tym roku rozpocząć budowę. Na szczęście w tegorocznym budżecie na budowę ekranów została zarezerwowana odpowiednia kwota.

Ekrany, które mają powstać na Wildzie, będą jednak zupełnie inne niż te z Trasy Katowickiej.

- Muszą być odpowiednio wkomponowane w architekturę - dodaje P. Szczepanowski. - Zasugerowaliśmy, by ekrany wykorzystywały zieleń, która pełniłaby zarazem funkcje ozdobne. Ekrany nie mogą także stać się po prostu dodatkowymi ścianami, które od razu zostaną pobazgrane. Bariery dźwiękochłonne muszą być również tak wykonane, by można je w przyszłości łatwo konserwować.

Bogdan Lewicki



Na razie pogoda nie pozwala na dłuższe zabawy na nowym placu zabaw na Łęgach Dębińskich. Największy ekologiczny plac zabaw w Poznaniu nie jest jeszcze całkowicie wykończony. Wkrótce plac otrzyma oświetlenie. Fot. W. Wylegalski

Sklep wielobranżowy poleca:
artykuły papiernicze
zabawki
oraz
ODZIEŻ FIRMY
EWENA
nakrycia głowy, (damskie, dziecięce)
bluzy, golfy, spodnie, spódniczki
61-451 Poznań, ul. Osinowa 14
tel. (0-61) 323-886
26 ex4579

RATY
FROSCH s.c.
PROJEKTOWANIE
SPRZEDAŻ
WYKONAWSTWO
·instalacje grzewcze
·instalacje gazowe
·kotły gazowe
·grzejniki, zawory, miedź
·systemy kominowe
Poznań ul. Przemysłowa 53, tel. 33 49 69
8 ex205

SZAFY, GARDEROBY, WNĘKI Z DRZWIAMI PRZESUWANYMI
KOMANDOR

61-508 Poznań, ul. Pamiątkowa 10
tel. 33 16 57 (godz10 - 18)
① FILIA
ul. Nad Wierzbakiem 31
tel. 485 825
ex129

HURTOWNIA I SERWIS OPON „NA RAMPIE"
DĘBICA, HANKOOK MARKGUM, używane
w cenach hurtu
RATY BEZ ŻYRANTÓW
DOJAZD: OD STRONY MOSTU DWORCOWEGO
w prawo na rampę, przed ul. Przemysłową
tel. 0602-246-403
9.00 - 17.00, sob. 10.00 - 14.00
27 ex4691

GROBELNY
CHŁODNICTWO
SUSZARNIE DREWNA
URZĄDZENIA, AUTOMATYKA, DRZWI, KOMORY SKŁADANE, PŁYTY WARSTWOWE
NOWOCZESNOŚĆ - DOŚWIADCZENIE
Poznań, ul. Sikorskiego 10
tel. 33-75-36 fax 33-28-96
6 ex4116

TKANINY
❐ kostiumowe
❐ ubraniowe (melanże, paski)
❐ boucle
❐ looper (paski, krata)
APAGA
Poznań, 28 Czerwca 1956 nr 309
tel. 32-01-58
17 ex4310

ELEKTROS
- artykuły elektrotechniczne
- przewody, osprzęt elektryczny
hurt - detal
Poznań, ul. Różana 22, tel. 33-71-85
23

jkg tel.33-64-79
MASZYNY DO SZYCIA
SINGER - ŁUCZNIK
CZĘŚCI ZAMIENNE, SERWIS
MANEKINY, PRASOWALNICE
Os. Piastowskie 74 Pawilon, I piętro
pon.- pt.10⁰⁰-18⁰⁰, sob.10⁰⁰-14⁰⁰
NAPRAWY MASZYN DO SZYCIA
CZĘŚCI
ul. Górna Wilda 71,
pon.12⁰⁰-17⁰⁰, wt.- pt.9⁰⁰-17⁰⁰, sob.10⁰⁰-14⁰⁰
9 JESTEŚMY PŁATNIKAMI VAT
ex4448

HOLBEX
części zamienne do samochodów zachodnich
HURT - DETAL
Poznań - Dębiec, ul. Kasztanowa 1
tel. 300-664, 302-892
20 ex4355

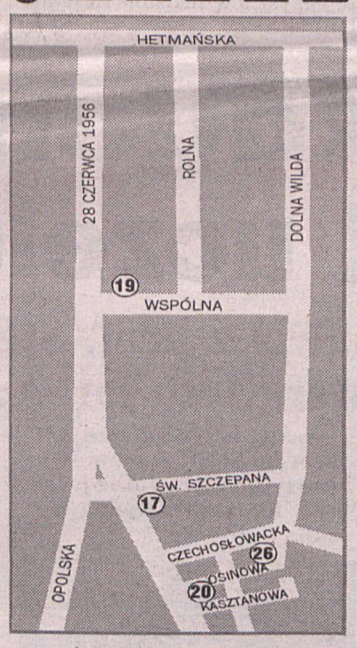

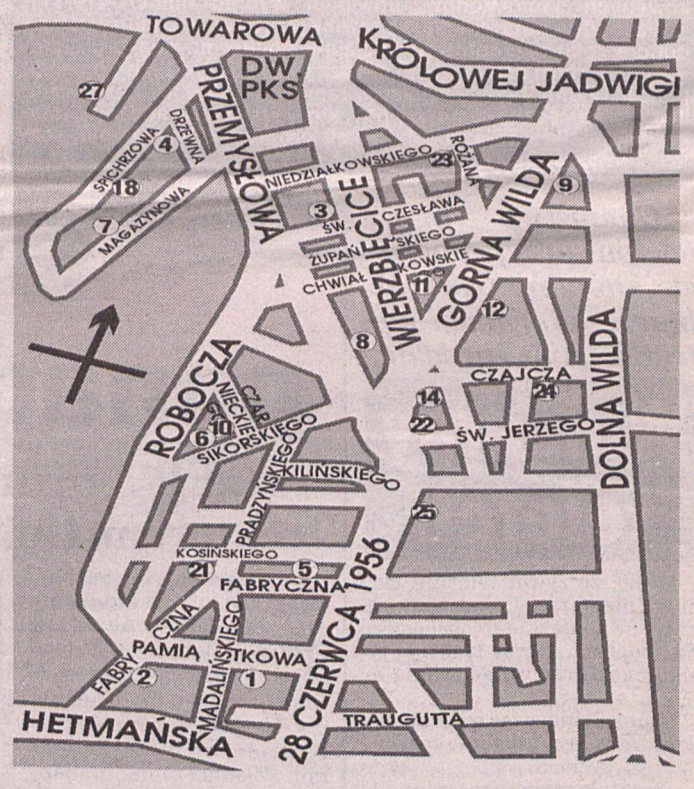

TEATRY

ANIMACJI ul. św. Marcin 80/ 82 (53-69-64) niecz.
MUZYCZNY ul. Niezłomnych 1a (52-17-86) g. 10 „Królewna Śnieżka", g. 19 „Księżniczka czardasza"
NOWY ul. Dąbrowskiego 5 (47-24-40) g. 19 „Antygona w Nowym Jorku", g. 19.15 „Przemiana" (Sc. Nowa)
ÓSMEGO DNIA ul. Ratajczaka 44 (52-77-14) niecz.
POLSKI ul. 27 Grudnia 7 (52-05-41) g. 9 „Pchła Szachrajka", g. 19 „Kowal Malambo"
SCENA NA PIĘTRZE ul. Masztalarska 8 (52-88-33) niecz.
WIELKI ul. Fredry 9 (52-82-91) g. 19 „Traviata"
TEATR IM. A. FREDRY GNIEZNO ul. B Chrobrego 32 (066/ 26-22-91) g. 10 „Pan Tadeusz"

KINA

APOLLO ul. Ratajczaka 18 (52-34-02) g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Kosmiczny mecz" (USA b/ o dubbing) przedsprzedaż 6.00-7.00 zł (grupy 5.00 zł)
BAŁTYK ul. Roosevelta 22 (47-28-84) g. 10, 17.15, 20 „Uśpieni" (USA 15 l), g. 12.30, 15 „Tunel" (USA 15 l) 7.00-8.00 zł
DĄBRÓWKA os. B. Chrobrego 117 (22-35-81) g. 8.30 Poznańska Akademia Filmowa kl. IV, g. 16 „Pułkownik Kwiatkowski" (pol. 15 l) 5.00-6.00 zł, g. 18 „Tunel" (USA 15 l) 6.00-7.00 zł, g. 20 „Szalona odwaga" (USA 15 l) 6.00-7.00 zł
GWIAZDA Al. Marcinkowskiego 28 (52-39-22) g. 16, 20 „Okup" (USA 15 l) 6.00-7.00 zł, g. 18 „Striptease" (USA 15 l) 5.00-6.00 zł
MALTA ul. Filipińska 5 niecz.
MUZA ul. św. Marcin 30 (52-34-03) g. 8.30 Poznańska Akademia Filmowa kl. V, g. 12, 14, 16 „Przygoda na Alasce" (USA b/ o) 5.00-6.00 zł, g. 18 „Nelly i Pan Arnaud" (fr. 15 l) 6.00-7.00 zł, g. 20 „Crash" (USA 18 l) 8.00 zł
OLIMPIA ul. Grunwaldzka 22 (41-28-77) g. 15 „Dzieci i ryby" (pol. 15 l) 7.00-8.00 zł, g. 17 DKF Absolwent, g. 20 „Okup" (USA 15 l) 7.00-8.00 zł
PAŁACOWE ul. św. Marcin 80/ 82 niecz.
RIALTO ul. Dąbrowskiego 38 (47-53-99) g. 10, 14, 16 „Nocne graffiti" (pol. 15 l) 7.00-8.00 zł, g. 12 „Dzwonnik z Notre Dame" (USA b/ o) 6.00-7.00 zł (grupy 5.00 zł), g. 18, 20 „Ostatni sprawiedliwy" (USA 15 l) 7.00-8.00 zł
SŁOŃCE os. Przyjaźni 120 (20-65-31) g. 17, 19 „Kontrakt rysownika" (USA 15 l) 5.00 zł
WILDA - DOLBY STEREO - ul. Wierzbięcice 36/ 38 (33-24-58) g. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30 „Kosmiczny mecz" (USA b/ o) 6.00-7.00 zł, g. 18.30, 20.30 „Nocne graffiti" (pol. 15 l) 7.00-8.00 zł

ZDROWIE

SZPITALE
Interna, chirurgia, laryngologia, neurologia:
ul. Przybyszewskiego 49 67-68-41
Okulistyka:
ul. Długa 1/ 2 52-10-21
Chirurgia dziecięca:
ul. Krysiewicza 7 52-73-01
AMBULATORIA
INTERNISTYCZNE - Chełmońskiego 20, g. 15-7, niedz. święta całą dobę 66-37-35
CHIRURGICZNE
Kasprzaka 16, całą dobę 66-23-55
Kórnicka 8, całą dobę 77-14-42
PEDIATRYCZNE - Chełmońskiego 20 g. 15-23, niedz. święta g. 8-23 66-37-35
OKULISTYCZNE (prywatne) - Kórnicka 24 g. 15-21 77-14-42
STOMATOLOGICZNE - Chełmońskiego 20 tel. g. 19-6, niedz. całą dobę 66-00-66 66-37-35
Kórnicka 24, g. 20-7 niedz. całą dobę sob. 9.00-15.00 77-57-41 w. 240
PUNKTY POMOCY WIECZOROWEJ
GRUNWALD - Kasprzaka 16 66-44-21 w. 249, 250
JEŻYCE - Słowackiego 43 47-46-74
STARE MIASTO - os. Kosmonautów (przy Megasamie) 20-43-37
NOWE MIASTO - Kórnicka 24 77-57-41 w. 224
pomoc doraźna po g. 15 77-58-21
WILDA - 28 Czerwca 1956 r. 149 33-05-84
DYŻURY NOCNE APTEK
Apteka **„Panaceum"**: ul. Rakoczego (os. Przyjaźni paw. 141) (g. 20-8) 20-16-42; Apteka **„Kalifarm"**: ul. Strzelecka 33/ 35 (pon./ wt. 21-8) 52-18-70; Apteka **„Cefarm"**: ul. 23 Lutego 18 (codz. 20-8); Apteka **„Św. Łazarza"**: ul. Głogowska 107/ 109 (g. 21-9)

11 LUTEGO

Imieniny obchodzą Grzegorz, Lucjan

TELEFONY ALARMOWE

Pogotowie Ratunkowe 999
Delegatura Urzędu Ochrony Państwa w Poznaniu 413-412
Policja 997
Żandarmeria Wojskowa 47-35-78
Straż Miejska 986
czynny całą dobę
Straż Pożarna 998
Energetyczne 991
Gazowni 992
Ciepłowni 993
Wod. Kan. 994
Dróg i Mostów 320-462
Pogotowie Instalacji Sanitarnych 47-27-88, 477-477
Pogotowie Miejskie - wew. inst. wod-kan, c.o, gaz, elektr. 67-24-96, 67-68-15

TELEFONICZNE SOS

TELEFON ZAUFANIA - lekarz psychiatra 988
AIDS - wt. czw. 15-18 52-99-18
ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW i Al. Anon. 53-16-16, godz. 18-22 (czynne codziennie).
TERAPIA ANTYALKOHOLOWA - diagnostyka, esperal 47-59-39
DLA OSÓB TRACĄCYCH WZROK - pon. 14-18 20-05-12
Towarzystwo Rodzin i Przyjaciół Dzieci Uzależnionych „Powrót z U" Oddział w Poznaniu, 61-626 Poznań, ul. Winogrady 150 tel. 208-518; pon. pt. 17-19, śr. 13-19 Poradnia rodzinna
LEKARSKA PRZYCHODNIA SPECJALISTYCZNA TRR - Poradnia Przedmałżeńska, Rodzinna i Młodzieżowa - ginekolog, seksuolog, psycholog, Pl. Wolności 18 52-56-20
WIELKOPOLSKIE STOWARZYSZENIE OBRONY PRAW OJCA ul. Mickiewicza 33, pokój 26 i 30 tel. 47-60-01 wew. 223 i 228. Dyżury: pt. 15.00-19.00. Punkt kontaktowy: Grodzisk Wlkp., ul. 1 Maja 8 pon. 16.00-20.00 0-666 45-799
KOMITET OCHRONY PRAW DZIECKA P-ń, ul. Matejki 52 66-29-35
PORADNIA DORAŹNEJ POMOCY DERMATOLOG. I WENEROLOGICZNEJ ul. Lutycka codz. 15-7
HOSPICJUM ŚW. JANA KANTEGO - zgłoszenia chorych w stanie terminalnym wtorki i czwartki godz. 20-22 32-12-11
POGOTOWIE INFORMACYJNE O-PIEKI SPOŁECZNEJ - Ośrodek dla Bezdomnych, Szczepankowo, ul. Michałowo 68, tel. 798-212, czynne całą dobę.
NIEBIESKA LINIA - telefon dla ofiar

INNE

MIEJSKI OŚRODEK INFORMACJI GOSPODARCZEJ - usługi, służba zdrowia; pn.-pt. godz. 8-19, Św. Marcin 51 53-66-77
SUPERSKLEP Twoją wygraną 24 h, Poznań, ul. Garbary 114
INFORMACJA - handel, usługi, godz. 8-20 77-67-67
TELEFONICZNA AGENCJA INFORMACYJNA „TAI" - informacja o handlu, usługach i produkcji 52-52-15, 52-52-22, 52-52-25 pon.-pt. godz. 9.00-18.00.
INFORMACJA o możliwościach wyboru zawodu tel. 937, informacja dla bezrobotnych tel. 932, paszportowa tel. 52-04-26
CENTRUM INFORMACJI TURYSTYCZNEJ, Poznań, Stary Rynek 59 52-61-56
❐ ❐ ❐
POGRZEBY „Universum", ul. Woźna 15, tel. 53-19-43, całą dobę.
STOLTUR „Zakład Usług Pogrzebowych" - ul. Woźna 11 530-160 (całą dobę)
❐ ❐ ❐
MIEJSKA LECZNICA ZWIERZĄT, ul. Grunwaldzka 248 tel. 68-54-38 i **CAŁODOBOWA LECZNICA DLA ZWIERZĄT** - tel. 983 - **POGOTOWIE Schroniska dla Zwierząt** 60-189 Poznań, ul. Bukowska 266, tel. 681-631, **Tow. Opieki nad Zwierzętami** tel. 48-05-67 (godz. 8-15)
CENTRUM INFORMACJI o Sektach i Nowych Ruchach Religijnych przy klasztorze oo. Dominikanów tel. 533-366

Policjant pogryzł kierowcę

Policjant w stanie nietrzeźwym spowodował kolizję drogową na ulicy w Sławnie woj. słupskie, po czym ugryzł próbującego go zatrzymać kierowcę uderzonego samochodu. Poszkodowany twierdzi, że policjant groził wystrzelaniem wszystkich obecnych.

Według rzecznika prasowego komendanta wojewódzkiego policji w Słupsku, komisarza Marka Dłutowskiego, będący po służbie ale w mundurze Krzysztof W. prowadził nocą prywatnego forda i uderzył w tył audi. Jego nietrzeźwość można będzie stwierdzić dopiero po wykonaniu laboratoryjnych badań krwi, pobranej bezpośrednio po incydencie.

Komendant rejonowy policji w Sławnie wszczął postępowanie dyscyplinarne i wystąpił o zawieszenie w czynnościach Krzysztofa W. Jeśli zarzuty się potwierdzą, policjantowi grozi wydalenie ze służby i odpowiedzialność przed kolegium za spowodowanie kolizji. Postępowanie wyjaśni też, czy funkcjonariusz usiłował zbiec z miejsca zajścia, czy ugryzł kierowcę audi i czy groził użyciem broni. (o-wand)

Egzorcystka

Krakowska policja poszukuje 35-letniej kobiety o południowej urodzie, która wyłudziła 5 tys. zł od 69-letniego Andrzeja H.

Kobieta zjawiła się w jego mieszkaniu i podając się za córkę znanego włoskiego uzdrowiciela zaoferowała uleczenie gospodarzy z raka, którego u nich „wykryła".

Po wielu wstępnych czynnościach składających się na egzorcyzmy zwalczające chorobę, kobieta poprosiła, by dano jej do ręki duże pieniądze. Kiedy wręczono jej zawinięte w chustkę 5 tys. zł, potrząsała zawiniątkiem przez kilka minut po czym nakazała schować je do szafy na trzy dni. Kilka godzin po wyjściu egzorcystki Andrzej H. zajrzał jednak do chustki, gdzie oczywiście pieniędzy nie było. (o-wand)



Trwa wielkie karnawałowe szaleństwo w Rio de Janeiro. Tysiące takich właśnie dziewczyn, jak pokazana na zdjęciu, gotowe są zaprzyjaźnić się z każdym, nawet przybyszem z Polski...

Lek przeciw wylewowi

Chory, u którego nastąpił wylew krwi do mózgu, może odzyskać w znacznym stopniu zdrowie, jeśli w ciągu najdalej 3 godzin od wylewu otrzyma odpowiednią dawkę leku, zwanego w skrócie TPA. Specyfik jest bardzo kosztowny - jedna dawka kosztuje 2,2 tys. dolarów.

Lek TPA, blokujący dopływ krwi w momencie wylewu, zapobiega paraliżowi, umożliwia zachowanie przez pacjenta funkcji mowy i zdolności poruszania się.

Podczas zakończonej właśnie konferencji neurologów w San Francisco przedstawiono dowody i wyniki badań, które jednoznacznie stwierdzają skuteczność TPA. Także podanie po wylewie cyticoliny przynosi dobre rezultaty.

Wylew krwi do mózgu jest trzecią po zawałach serca i nowotworach przyczyną śmierci w wysoko rozwiniętych krajach przemysłowych. W USA wylew występuje corocznie u ponad pół miliona osób, z których 150 tys. umiera. (o-wand)

Wandale

Czterdzieści dwa nagrobki zdewastowali nieznani sprawcy na cmentarzu parafialnym w Młodojewie, woj. konińskie.

Straty wyrządzone na cmentarzu, gdzie poprzewracano krzyże i tablice nagrobne, szacuje się wstępnie na 5 tys. zł.

Shirley MacLaine w Polsce!

Shirley MacLaine, gwiazda amerykańskiego kina i laureatka Oscara, przybywa dziś do Warszawy aby uczestniczyć w premierze swojego najnowszego filmu „Czułe słówka. Ciąg dalszy."

Aktorka jest gościem firmy dystrybucyjnej Best Film, wprowadzającej jej najnowszy obraz na polskie ekrany i prezydenta Warszawy Marcina Święcickiego.

„Czułe słówka" w reżyserii Jamesa L. Brooksa zyskały sobie opinię jednej z najpiękniejszych nastrojowych opowieści w dziejach współczesnego amerykańskiego kina. Zrealizowany w 1983 roku melodramat był wielkim kasowym i artystycznym sukcesem na całym świecie. Po 13 latach producenci zdecydowali się na jego kontynuację, której reżyserii podjął się Robert Harling. Obok Shirley MacLaine główne role zagrali: Miranda Richardson, Juliette Lewis i Jack Nicholson.

Shirley MacLaine, ur. w roku 1934 w Richmond, jest starszą siostrą amanta kina Warrena Beatty. Uznaje się ją za jedną z największych indywidualności amerykańskiego i światowego kina. (o-wand)

Park jurajski

Swego rodzaju park jurajski zostanie wkrótce otwarty dla publiczności niedaleko Fatimy w Porugalii. Dzięki archeologom udało się tam ocalić przeszło tysiąc odcisków stóp dinozaurów żyjących przed 170 mln lat.

Odciski największych zwierząt na Ziemi zachowały się w podłożu kamiennym w dawnym kamieniołomie. Odkryto je przed trzema laty. Przez długi czas toczył się spór pomiędzy władzami a właścicielem wyrobiska, który groził, że jeśli nie otrzyma 15 mln dolarów, wznowi wydobywanie wapienia, co oznaczałoby zniszczenie odcisków. W końcu osiągnięto porozumienie i właściciel za oddanie kamieniołomu otrzymał 3 mln dolarów.

Światowy Dzień Chorego

11 lutego, w uroczystość Matki Boskiej z Lourdes, obchodzony jest Światowy Dzień Chorego, ustanowiony w maju 1992 roku przez papieża Jana Pawła II.

Centralne obchody Dnia odbędą się w sanktuarium Matki Bożej w Fatimie w Portugalii. W polskich kościołach, szpitalach i domach pomocy społecznej odprawione zostaną msze w intencji chorych, a osoby przykute chorobą do łóżek będą odwiedzane w domach przez swych duszpasterzy.

W specjalnym orędziu papież zaapelował do osób odpowiedzialnych za sprawy publiczne, do międzynarodowych i krajowych organizacji sanitarnych, do pracowników służby zdrowia, stowarzyszeń wolontariatu i do wszystkich ludzi dobrej woli, aby połączyli się z Kościołem, który wierny nauczaniu Chrystusa pragnie służyć cierpiącym.

Dzień 11 lutego został ustanowiony Światowym Dniem Chorego, gdyż tego właśnie dnia w 1984 roku ogłoszono pierwszy w dziejach Kościoła List Apostolski „Salvifici doloris", poświęcony wartości ludzkiego cierpienia. Po raz pierwszy Dzień obchodzony był w 1993 roku w Lourdes. (o-wand)



Naczelny rabin Izraela Yisrael Lau i przedstawiciel Watykanu kardynał Edward Cassidy podczas wczorajszego spotkania w Jerozolimie. Kardynał Cassidy przebywa w Jerozolimie w związku z planowaną wizytą papieża Jana Pawła II w Izraelu przed rokiem 2000. Mimo zacieśnienia stosunków, na zdjęciu widać wyraźnie, że rabin nadal nie wszystko mówi kardynałowi...

Krwawe zamieszki w Xinjiangu

Muzułmański marsz na rzecz niepodległości autonomicznego regionu Xinjiang (północny zachód Chin) przerodził się w zamieszki, w których 10 osób zginęło, a ponad 100 zostało rannych.

Według lokalnych źródeł, czwartkowe zamieszki w mieście Yining były najgwałtowniejsze od komunistycznej rewolucji 1949 r. Około 1000 muzułmanów pochodzenia ujgurskiego, przeważnie w wieku 17-18 lat, zabiło 10 osób i spaliło ich ciała.

Przedstawiciel władz lokalnych Xinjiangu potwierdził, że policja zdławiła w ubiegłym tygodniu protesty w Yining. „Doszło do protestu (...) Był on nielegalny. A nielegalne protesty się tłumi" - powiedział. Dodał, że w mieście przywrócono spokój.

Zajmujący 1/ 6 powierzchni Chin autonomiczny region Xinjiang liczy 16,6 mln mieszkańców, z czego większość to Ujgurzy, a Chińczycy stanowią tylko 38 proc.

Ryzykowna stocznia

Podczas wczorajszego spotkania przedstawicieli siedmiu banków zainteresowanych finansowaniem budowy pięciu statków w Stoczni Gdańskiej bankierzy doszli do wniosku, że realizacja projektu obciążona jest wysokim stopniem ryzyka. Zawarcie umowy o kredytowaniu zamierzeń banki uzależniły od wprowadzenia w życie przez syndyka stoczni kilku szczegółowych warunków.

Zdaniem finansistów, niezbędne jest dokapitalizowanie Nowej Stoczni Gdańskiej i przeniesienie tam kontraktów na budowę jednostek, przy czym umowy te winny być koniecznie renegocjowane. Zmieniony w wyniku rozmów z kontrahentami powinien być termin wykonania dwóch statków, gdyż jest on niemożliwy do dotrzymania. Za pilne uznano też przedstawienie programu restrukturyzacji stoczni.

Banki podejmą ostateczne decyzje w tej sprawie do 15 lutego.

Kamieniami w faszystów

Trzy osoby odniosły lekkie obrażenia a siedem zostało zatrzymanych podczas incydentów, do jakich doszło w Vitrolles pod Marsylią w południowej Francji po ogłoszeniu wyników drugiej tury wyborów samorządowych, w których zwyciężył skrajnie prawicowy Front Narodowy Jean-Marie Le Pena, określany przez przeciwników mianem organizacji faszystowskiej.

Rzucony kamień zranił dziennikarza telewizji France 2, kiedy podczas ogłaszania wyników doszło do przepychanek pod miejscowym ratuszem. Policja użyła gazów łzawiących, by rozpędzić około setki młodych ludzi z dzielnicy robotniczej, którzy rzucali kamieniami i wykrzykiwali hasła wrogie partii Le Pena.

Zatrzymano trzy osoby - sympatyków Frontu Narodowego, których samochód potrącił motocykl, raniąc jadących nim dwóch imigrantów z Afryki Północnej.

Zamieszki w liczącym 39 tys. mieszkańców Vitrolles trwały do północy. Rozbito wiele wystaw sklepowych, podpalono samochód, policja zatrzymała jeszcze cztery osoby.

Dzięki wygranej Front Narodowy zdobył merostwo w czwartym mieście Francji, po Tulonie, Orange i Marignane.

Marynarze byli ubezpieczeni

Polscy marynarze z greckiego statku „Leros Strength", który zatonął w sobotę u wybrzeży Norwegii, byli ubezpieczeni na wypadek utraty życia w armatorskim klubie ubezpieczeń wzajemnych „Liverpool London". Oznacza to, że rodzina każdego z Polaków otrzyma co najmniej 30 tys. dolarów odszkodowania. Najpierw jednak marynarze muszą zostać przez kompetentne władze uznani za zmarłych. (o-wand)



Członkowie Liberalno-Demokratycznej Partii Rosji Władymira Żyrinowskiego zorganizowali wczoraj w Moskwie przed gmachem ministerstwa spraw zagranicznych pikietę przeciwko rozszerzaniu NATO. Na zdjęciu: jeden z uczestników pikiety trzyma transparent z napisem „NATO to wojna".

Posłowie do kąta?

Posłowie Unii Wolności są inicjatorami powstania Stałej Komisji d/ s Etyki Poselskiej. Dzięki niej, jak mówili, możliwe będzie sprawowanie kontroli nad poczynaniami parlamentarzystów.

- W kadencji obecnego Sejmu jest wielu parlamentarzystów, którzy korzystali z immunitetu w sposób nieodpowiedzialny - wyraziła swoją opinię o kulturze posłów Hanna Suchocka.- Było także wiele nieprzyjemnych spraw, które pozostały bez rozstrzygnięcia.

- Możemy podać chociażby przykład pana Sekuły, nie wspominając już o pośle Zaborowskim, który pobił swoich sąsiadów - dodał poseł Marek Zieliński.- Komisja będzie miała realny wpływ na zachowania posłów, choćby przez udzielanie nagany. Wyborcy będą wtedy wiedzieli na kogo nie głosować. (mark)

Butelka o pojemności 0,75 litra (po wódce marki „Polonez") waży teraz aż 7 kilogramów! Jej zawartość stanowi bowiem... rtęć przemysłowa. Ten jakże groźny dla środowiska naturalnego ładunek - musieli przewieźć policjanci radiowozem, bez żadnego zabezpieczenia. I nie ukrywają, że jechali wtedy z duszą na ramieniu.

Bomba ekologiczna w butelce po wódce

Wszystko to wiąże się pośrednio z procesem, będącym sądowym epilogiem zbrodni - popełnionej w grudniu 95 r. w „Cafe Głos". Dla przypomnienia: Albert K. (obywatel Izraela) oskarżony jest o zastrzelnie tam mężczyzny, a poznaniak Zbyszko B. (pseudo „Makowiec") ma zarzut zlecenia zabójstwa. Zdaniem prokuratora sprawca - przez pomyłkę - zabił wówczas inną osobę.

Jak już informowaliśmy w relacjach z rozprawy „Makowiec" (który zaprzecza zarzutom) ujawnił na sali sądowej przestępstwo nie objęte wobec niego aktem oskarżenia. Przyznał się bowiem do nielegalnego posiadania broni. Miał ją rzekomo otrzymać (wraz z pewną ilością rtęci) właśnie od Alberta K. Ponieważ nie zapłacił mu za dostawę, więc tamten - widać z zemsty - pomawiał go potem w śledztwie o współudział w zabójstwie. W utajnionej części rozprawy, oskarżony podał miejsce ukrycia trefnego towaru.

Pozostawiając sędziom ocenę wiarygodności takiej linii obrony, opowiedzmy jak doszło do jego znalezienia. Tym bardziej, że niektóre szczegóły przeszukania posesji „Makowca" nie są znane opinii publicznej. Ekipa była dość liczna. Prokurator, grupa policjantów, dwie jednostki ratownictwa chemicznego Straży Pożarnej z Krzesin i Nowego Miasta, przedstawiciele Państwowej Inspekcji Ochrony Środowiska i Sanepid. Zapewniono też udział obrońcy no, i domowników.

Oto garaż z przybudówką... Rok temu (a ściślej 12 lutego 1996) w ramach czynności śledczych policjanci - pod nadzorem prokuratora - zlustrowali dokładnie całe to pomieszczenie. Zaglądano we wszystkie kąty i nic wtedy nie znaleziono. Dziwne.

Nad boksem dla psów leżały trzy egzemplarze broni. Sztucer i strzelby (dwururki) z uciętymi kolbami. Potem strażacy w specjalnych kombinezonach i maskach - delikatnie wynieśli jakąś trobę. Przedtem użyto licznika Geigera. Nie reagował, a więc „towar" nie był radioaktywny. W środku owej torby znajdowała się owinięta w szmatę butelka po „Polonezie" (0,75 litra), wypełniona rtęcią. Wiadomo, najcięższy z metali. Ważyło toto aż siedem kilogramów! Przechowywanie w zwykłej szkalnej butelce rtęci przemysłowej zakrawa na igranie z losem. Substancja jest niebezpieczna dla środowiska naturalnego. Reaguje na temperaturę, rozszerza się... Strach pomyśleć co stać się może, gdyby wydostała się na zewnątrz. Zawsze wymaga właściwego zabezpieczenia.

Nie potrafili tu pomóc policjantom ani strażacy, ani obecni przy przeszukaniu specjaliści. Twierdzili zgodnie, iż nie mają możliwości przechowania rtęci. Uważali, że swoje już zrobili. I szybko pożegnali się. - **Nie ukrywam, że z wielką obawą przewoziliśmy ten „ładunek" radiowozem** - powiedział „EP" jeden z funkcjonariuszy. - **W takich sytuacjach policja nie powinna być pozostawiona sama sobie.**

I trudno nie przyznać mu racji. Rtęć zabezpieczono na razie w jednym z pomieszczeń KWP. Znalezienie jej - jak również broni - jest przedmiotem odrębnego śledztwa, prowadzonego przez Wydział PZ Prokuratury Wojewódzkiej. Jak już informowaliśmy, sąd odroczył rozprawę do marca.

(Żuk)



Ciekawe, kto kryje się za tą maską?

BEZPŁATNE PRZYJMOWANIE OGŁOSZEŃ!
(0-22) 639-98-70
Codziennie 8.00 - 20.00

Zadzwoń i podyktuj naszej operatorce krótki tekst ogłoszenia do prasy. Otrzymasz numer swego ogłoszenia, będący zarazem numerem Twojej skrytki głosowej, na którą nagrasz poszerzoną informację o sobie i swoich oczekiwaniach względem partnera lub partnerki. Dostaniesz również tajny kod dostępu do swej skrytki, służący do odsłuchiwania wiadomości dla Ciebie nagranych.
UWAGA: nie akceptujemy ogłoszeń głosowych z podanym nazwiskiem, adresem bądź telefonem, jak również treści mogących ranić uczucia osób trzecich.

LINIA SERC®

Szybko! Bezpiecznie! Skutecznie!

JAK ODPOWIADAĆ NA OGŁOSZENIA?
0-700-71-648
24 godziny na dobę!

Zadzwoń pod powyższy numer (koszt połączenia 3,70 PLN/min z VAT) i podaj numer skrytki głosowej interesującego Cię ogłoszenia. Komputer odtworzy żądane nagranie, na które możesz odpowiedzieć podając swoje nazwisko, numer telefonu lub adres. Ogłoszeniodawca, po wysłuchaniu Twojej wiadomości pozostawionej w jego skrytce głosowej, może NATYCHMIAST nawiązać z Tobą kontakt !Aby odsłuchać wiadomości nagranych w odpowiedzi na Twoją ofertę, zadzwoń pod powyższy numer i podaj numer swej skrytki głosowej oraz tajny kod dostępu do niej. Komputer odtworzy kolejno wszystkie nagrane wiadomości. Każdą z nich możesz ponownie przesłuchać, zachować lub skasować.

Amtel® Polska, /0-22/ 639-98-08

Pani pozna Pana

❤ **Wolna**, lat 38, niewysoka, szczupła brunetka o miłej aparycji i młodym wyglądzie, pozna Pana do lat 45, którego stać będzie na spełnianie moich kaprysów. Skrytka głosowa:**2413**

❤ **Wyglądająca młodo**, serdeczna, 55-latka, wdowa, pozna wartościowego Pana z Poznania lub okolic, człowieka dobrego, niezależnego, powyżej 175, w celu matrymonialnym. Skrytka głosowa:**2429**

❤ **Rozwiedziona Poznanianka**, 39/162 cm, dzieci (14, 5) wykształcenie wyższe, energiczna, bez nałogów, pogodna, z temperamentem. Poznam odpowiedniego Pana, w celu matrymonialnym. Skrytka głosowa:**2436**

❤ **28-letnia blondynka**, wysoka, szczupła, reprezentacyjna, stanu wolnego, pozna Pana w odpowiednim wieku i z gestem. Skrytka głosowa:**2439**

❤ **Jestem szczupłą 20-latką**, spod znaku Lwa, 154/46, szatynką o niebieskich oczach, poznam Pana w celu towarzyskim, do lat 30, z Poznania lub województwa poznańskiego.Skrytka głosowa:**2441**

❤ **Sympatyczna 26-letnia panna**, wysoka, szczupła, pozna Pana bez większych nałogów, w wieku do 30 lat, w celu matrymonialnym. Skrytka głosowa:**2451**

❤ **Atrakcyjna**, uczuciowa, blondynka z poczuciem humoru, niezależna finansowo wdowa, pozna Pana w wieku od 45-55 lat, niezależnego, wolnego. Skrytka głosowa:**2465**

❤ **28-letnia**, pozna Pana, który pomoże finansowo. Skrytka głosowa:**2311**

❤ **Sympatyczna blondynka**, 43/168, studia, syn, pozna odpowiedzialnego Pana na dobre i złe. Cel towarzysko-matrymonialny. Skrytka głosowa:**2325**

❤ **44-letnia wdowa ze Szczecina**, 14-letni syn, zadbana, pracująca, średniej budowy ciała i średniego wzrostu, pozna niepełnosprawnego, pracującego Pana bez zobowiązań, do 50 lat. Skrytka głosowa:**2326**

❤ **Ryba**, prawnik, mieszkanie, samochód, pozna kawalera lub wdowca, abstynenta, niepalącego, wysokiego, do 60 lat. Cel matrymonialny-ślub kościelny. Skrytka głosowa:**2330**

❤ **Częstochowa**, ponad 40-letnia, 165/64, zgrabna, młody wygląd, wrażliwa, dwoje uroczych dzieci, niezależna materialnie, pozna kulturalnego, niezależnego Pana, który może mieć dzieci. Skrytka głosowa:**2339**

❤ **Atrakcyjna blondynka**, po 40-tce, dobrej prezencji, niezamężna, wykszt. wyższe, zamożna, pozna kulturalnego, uczciwego, wysokiego Pana o pogodnym usposobieniu, do lat 55. Skrytka głosowa:**2340**

❤ **Poznam Pana**, wieku od 43 do 50, najchętniej spod znaku Lwa lub Strzelca, wysokiego, wykształconego, spokojnego, bez nałogów, tylko katolika, który mogłby mieszkać ze mną w Gdańsku. Skrytka głosowa:**2347**

❤ **Bardzo atrakcyjna wdowa**, z Wielkopolski, szczupła, niezależna, pozna Pana z klasą, w wieku od 50 do 60 lat, powyżej 175 cm, opiekuńczego, o wysokiej pozycji materialnej. Skrytka głosowa:**2362**

❤ **Jestem romantyczką**, szaloną blondynką, pragnę kochać i być kochaną. Mam dwoje dzieci i nie wiem co znaczy słowo "mąż". Poznam Pana odpowiedzialnego i kulturalnego. Skrytka głosowa:**2371**

❤ **Atrakcyjna**, z klasą, trzydziestoparolatka, wykształcona, sutyowana, kochająca życie, pozna odpowiedniego mężczyznę o podobnych cechach. Skrytka głosowa:**2382**

❤ **Brunetka w średnim wieku**, niezamężna, wykszt. wyższe, pogodna, szczera, uczciwa, pozna odpowiedniego Pana, kulturalnego, do lat 60, bez zobowiązań, w celu matrymonialnym. Skrytka głosowa:**2385**

❤ **Dwie 19-letnie przyjaciółki**, lubiące szampanską zabawę i wesołe towarzystwo, ceniące uczciwość i odpowiedzialność, chętnie poznają dwóch chłopców do lat 30, w celu znajomości. Skrytka głosowa:**2386**

Pan pozna Panią

❤ **27-latek**, wysoki i przystojny szatyn pozna szczupłą Panią, w wieku do 35 lat, z poczuciem humoru, lubiącą podróże. Skrytka głosowa:**2421**

❤ **Samotny Koziorożec**, elegancki, szczupły ze Szczecina,172/75, emeryt, rozwiedziony bezdzietny, bez zobowiązań, komfortowe mieszkanie, pozna interesującą, niezależną Panią. Skrytka głosowa:**2425**

❤ **Poznam przyjaciółkę-mężatkę**, niekonfliktową, niezależną finansowo, w celu towarzyskim, pełna dyskrecja. Skrytka głosowa:**2454**

❤ **Zbyszek**, 35 lat, przystojny, kulturalny, z temperamentem i miłymi, ciekawymi pomysłami na długie wieczory, pozna kobietę do lat 55, w celu towarzyskim. Może to będziesz Ty? Skrytka głosowa:**2464**

❤ **Kawaler 28 lat**, dyskretny, pozna miłą dziewczynę do 30 lat, z województwa kaliskiego. Skrytka głosowa:**2475**

❤ **Mam 27 lat**, rozwodnik, 170 cm wzrostu, włosy kruczo czarne, oczy piwne, niezależny finansowo. Poznam miłą Panią w celu towarzyskim, wiek obojętny. Skrytka głosowa:**2477**

❤ **Kawaler**, lat 36, wzrost 175 cm, wrażliwy, kulturalny, pozna ładną, zgrabną pannę do lat 30, najchętniej z mieszkaniem. Cel niekoniecznie matrymonialny. Skrytka głosowa:**2282**

❤ **Brunet**, 34/180, rozwiedziony, nieśmiały lecz szczery, potrafiący jeszcze kochać, pozna Panią w wieku do 40 l, minium 170 cm wzrostu, samotną lub z dzieckiem. Wielkopolska i okolic. Skrytka głosowa:**2308**

❤ **Poznam Panie**, lubiące seks. Skrytka głosowa:**2320**

❤ **Mam 36 lat**, 182/88, wykształcenie średnie, własny biznes, pragnę poznać Panią do towarzystwa, wiek i stan nieistotny. Proszę o śmiałe i konkretne odpowiedzi. Skrytka głosowa:**2337**

❤ **Młody**, niegłupi blondyn, o niebieskich oczach, podobno przystojny i całkiem niezły, pozna Panią z okolic Wrocławia. Co będzie? To się okaże! Daj zarobić telekomunikacji!!! Skrytka głosowa:**2349**

❤ **40-latek średniego wzrostu**, zamieszkały w Niemczech pozna atrakcyjną Panią w celu towarzysko-matrymonialnym. Skrytka głosowa:**2353**

❤ **Mam 30 lat**, 168 /65, kawaler, z wykształcenia prawnik (radca prawny-adwokat). Pragnę poznać Panią w wieku 26-27 lat, z wykształceniem prawniczym lub ekonomicznym.Skrytka głosowa:**2368**

❤ **Czesław z Wielkopolski**, lat 57, samotny emeryt, pozna samotną Panią lubiacą przyrodę i turystykę, która umiałaby umilić samotność. Czekam na oferty nie tylko z Wielkopolski. Skrytka głosowa:**2381**

Dzień Burnsa

Piosenka „Auld Lang Syne" jest śpiewana w irlandzkich pubach o północy w sylwestra. Jej autorem jest szkocki poeta Robert Burns, którego dwusetną rocznicę śmierci brytyjska poczta uhonorowała wydając na jego cześć serię znaczków.

Szkoci uwielbiają „Robbiego" do tego stopnia, że co roku 25 stycznia uroczyście obchodzą jego dzień. Whisky (od której nie stronił sam poeta) leje się wtedy strumieniami, pochłaniane są nieopisane ilości „haggis" - narodowej szkockiej potrawy, której głównym składnikiem jest żołądek barani nafaszerowany mielonym sercem, łojem, wątrobą, cebulą i płatami owsianymi. Towarzyszą temu recytacje poematów wieszcza.

Robert Burns urodził się w 1759 r. w Alloway w Szkocji. Zaczął pisać już jako nastolatek. W oryginale jego utwory czyta się z pewną trudnością, gdyż posługiwał się dialektem szkockim. Autor najnowszej biografii o Burnsie Ian McIntyre twierdzi, że jest to nie tylko dialekt, ale również terminologia z dziedziny prawa, finansów i teologii. Burns opisywał życie otoczenia, w jakim przebywał, Poemat „Tam-o-Shanter"jest opowieścią o społeczności, w której wiejskie dziwki zabijają swoje nowo narodzone dzieci, a synowie podcinają gardła zbyt dominującym ojcom (McIntyre sugeruje, że Burns był bliski popełnienia tego samego przestępstwa). W końcu na pożyczonym kucyku wyjechał do Edynburga.

Nowe środowisko, które zaakceptowało poetę, narzuciło też zmianę sposobu psiania. Odtąd używał powszechnie zrozumiałej angielszczyzny. Zamiast ciężkim życiem pracujących Szkotów zainteresował się starymi przyśpiewkami ludowymi, podaniami, legendami, romantycznymi opowieściami. Po śmierci ojca przejął rodzinną farmę, gdzie spotkał swą przyszłą żonę. Według McIntyre'a zrujnował życie tej kobiecie, którą ostatecznie poślubił. Wcześniej jednak urodziła mu kilkoro dzieci. Po przeniesieniu się do Dumfries podjął pracę jako poborca akcyzy, próbując również był przykładnym mężem i ojcem rodziny. Jego dom stoi tuż przy ulubionym pubie, The Globe Inn., który jest wciąż otwarty.

Postać Brunsa jest czczona nie tylko w jego rodzinnej Szkocji. W różnych krajach świata działają kluby jego miłośników.

Z pieśnią do prezydentury

Odsunięty od władzy były prezydent Ekwadoru Abdal Bucaram, który jako „El Loco" (Szalony), nagrał płytę z urugwajską grupą Los Iracundos twierdził jeszcze niedawno, że czuje się jak Julio Iglesias. - *Ludzie widząc prezydenta, który śpiewa i walczy, są dumni. Jeśli mielibyśmy zgorzkniałego prezydenta, bylibyśmy zgorzkniałym narodem.* W czasie nieudanej kampanii w 1988 r. Bucaram skomponował i nagrał piosenkę ‚And That's Why They Call Me Crazy", nawiązującą do jego przezwiska.

Okręty atomowe mają strzec bezpieczeństwa swoich właścicieli, kontrolować sytuację w głębinach i być jednocześnie instrumentem obrony i ataku. Żaden jednak z konstruktorów tych stalowych wielorybów nie przewidział, do czego mogą być jeszcze przydatne...

Narkotyki w głębinach

Właściciel klubu striptisowego w Miami oskarżony został o spełnianie roli pośrednika kolumbijskich gangów narkotykowych, które próbowały nabyć rosyjski okręt podwodny o napędzie nuklearnym. Okręt miałby być wykorzystywany do przemytu narkotyków i innych towarów do Stanów Zjednoczonych. Skąd tu jednak wziąć taką broń? Okazuje się, że prowadzone były negocjacje z przedstawicielami wojskowymi w byłym Związku Radzieckim w sprawie nabycia okrętu podwodnego, który gangi zamierzały wykorzystywać do transportowania narkotyków do Kalifornii i innych miejsc.

Właściciel klubu w Miami Ludwig „Tarzan" Fainberg został aresztowany zanim transakcja doszła do skutku. Legitymujący się paszportem izraelskim Fainberg stanął w środę przed sądem w Miami. Wysunięto przeciwko niemu 30 zarzutów i odmówiono zwolnienia z aresztu za kaucją.

(o-gok)



Podwodniaka można znaleźć i zatopić. Ale gdyby do przerzutu narkotyków wykorzystać taki oto niewykrywalny dla radarów okręt wojenny, eskapada przemytników miałaby szanse powodzenia...

Rumunia dyskryminuje homoseksualistów

Międzynarodowe Stowarzyszenie Lesbijek i Gejów (ILGA) ogłosiło w Barcelonie doroczny raport o sytuacji prawnej ludzi „kochających inaczej". Spośród 210 krajów (bez Stanów Zjednoczonych, nie ujętych w dokumencie), w 1996 r. homoseksualizm kobiecy był prawnie dozwolony w 49 krajach, a męski - w 58.



Według ILGA, lesbijska miłość jest zabroniona w 44 państwach, a stosunki homoseksualne mężczyzn - w 85. W większości krajów świata ustawodawstwo nic nie mówi o związkach między osobami tej samej płci.

Raport wskazuje także, że w niektórych krajach Bliskiego Wschodu homoseksualistów skazuje się na karę śmierci. Autorzy dokumentu stwierdzają, że „wstyd Europie przynosi natomiast Rumunia", gdyż tamtejszy kodeks karny grozi lesbijkom i gejom wyrokiem do 5 lat więzienia - pomimo iż Zachód udziela Rumunii wielkiej pomocy, także w zakresie polepszenia praw człowieka. Również w Ameryce Łacińskiej, m.in. w Chile, Ekwadorze i Nikaragui, homoseksualistom grozi kara więzienia.

Z uznaniem ILGA ocenia zaś sytuację w RPA, a zwłaszcza fakt, iż nowa tamtejsza konstytucja przyznaje obywatelom prawo do swobodnego wyboru orientacji seksualnej.

Rosyjski bankier zasztyletowany

Rosyjski bankier na Cyprze został śmiertelnie zraniony nożem w wyniku bójki, do jakiej doszło podczas przyjęcia, w którym uczestniczyli Rosjanie.

29-letni Siergiej Malechu zmarł w czwartek późnym wieczorem, wkrótce po przewiezieniu do szpitala w portowym mieście Limassol w południowej części Cypru. Do bójki doszło podczas przyjęcia w domu jednego z Rosjan, na którym wypito sporo alkoholu. Żona ofiary, która była świadkiem zdarzenia, uciekła z miejsca zabójstwa i zaalarmowała policję.

(o-gok)

Były jeniec ambasadorem?

Amerykański senat po trwającym od tygodni sporze, ostatecznie zgodził się na wyznaczenie terminu przesłuchania Peta Patersona - prezydenckiego kandydata na stanowisko pierwszego amerykańskiego ambasadora w zjednoczonym Wietnamie. Jak podano w czwartek w Waszyngtonie, przesłuchania dyplomaty - jeńca wojennego w latach wojny wietnamskiej - rozpoczną się w przyszłym tygodniu.

Kontrowersje w sprawie nominacji dotyczą zarówno polityki Hanoi, jak i wewnętrznych spraw amerykańskich, związanych jeszcze z kampanią wyborczą Clintona.

Nominacja Clintona wywołała przede wszystkim gwałtowny sprzeciw republikanów, żądających by warunkiem wysłania dyplomaty tej rangi do Hanoi było ostateczne wyjaśnienie losów wszystkich amerykańskich żołnierzy, uznanych za zaginionych w czasie akcji w wojnie wietnamskiej. Na liście zaginionych znajduje się nadal ok. 2 tysiące nazwisk.

Paradoksalnie, prezydent Clinton desygnował na pierwszego ambasadora USA w Wietnamie od 1975 r. byłego deputowanego do Kongresu, demokratę Pete'a Petersona, człowieka doskonale znającego realia wietnamskie.

Peterson jako pilot myśliwca brał udział w wojnie w Wietnamie - w 1966 r. został zestrzelony w pobliżu Hanoi i spędził sześć i pół roku jako jeniec wojenny w Wietnamie Północnym.

Stany Zjednoczone nawiązały formalnie stosunki z Wietnamem w lipcu 1995 roku, ale dotąd nie mianowano jeszcze ambasadora w Hanoi.

Sprawa normalizacji stosunków amerykańsko-wietnamskich wiąże się także z zarzutami republikanów w Kongresie, dotyczącymi pośredniego finansowania kampanii wyborczej Clintona przez firmę Lippo z Indonezji, która była rzekomo żywotnie zainteresowana normalizacją stosunków amerykańsko-wietnamskich ze względu na własne interesy w Hanoi.

W środę przewodniczący Komisji do spraw zagranicznych amerykańskiego Kongresu Jesse Helms wraz z trzema członkami komisji żądał, by przesłuchiwania Petersona zostały odłożone do czasu wyjaśnienia, w jaki sposób na politykę administracji w kwestii wietnamskiej wpłynęły datki na kampanię wyborczą obecnego prezydenta, przekazywane przez firmę Lippo.

Nowa metoda leczenia bezpłodności

Plemnik w strzykawce

Śródplazmatyczne wstrzyknięcie plemnika (ICSI) to nowa, unikalna w skali kraju, metoda leczenia bezpłodności. Zastosowano ją w klinice ginekologii i położnictwa Śląskiej Akademii Medycznej w Bytomiu. Jest skuteczna, gdy mężczyzna ma zbyt mało plemników lub są one zbyt słabe, by mogło dojść do zapłodnienia - poinformował prof. Jacek Rzempołuch, szef kliniki.

Metoda ICSI polega na pobraniu od przyszłych rodziców komórek jajowych i plemników. Pod bardzo silnym mikroskopem przebija się osłonę jaja i wstrzykuje do niego plemnik. Po 17 godzinach pobytu w cieplarce wiadomo już, czy doszło do zapłodnienia. Po 48 godzinach zarodek można wszczepić do macicy matki. Metoda ICSI tym się różni od powszechnie stosowanej metody in vitro, że do jednego jaja wszczepia się tylko jeden plemnik, podczas gdy w in vitro na każde jajo przypada ich ok. 200 tys.

Dotychczas lekarze z Bytomia zastosowali metodę ICSI u 40 par. Jedna kobieta już jest w ciąży, kilka następnych dowie się o rezultacie eksperymentu w najbliższych dniach. Chętnych jednak nie brakuje. Kolejka par, które w ten sposób chciałyby doczekać się potomka sięga już sierpnia br.

Metoda zapłodnienia ICSI została opracowana w 1991 r. w Belgii. Doświadczenia światowe wykazują, że jej zastosowanie daje 30 proc. gwarancji zajścia w ciążę, podczas gdy w in vitro wskaźnik ten wynosi ok. 20 proc.

KONKURS: „Tutaj wydaję swoje pieniądze"

Przypominamy! Nasz konkurs trwał przez cały ubiegły rok i trwa dalej. Co miesiąc będziemy wyłaniać i nagradzać jego laureatów. Placówki, które zbiorą największą - w całym roku - ilość głosów Czytelników otrzymają specjalne wyróżnienia - medal „TUTAJ WYDAJĘ SWOJE PIENIĄDZE".

W konkursie mogą brać udział wszystkie placówki handlowe i usługowe, które przyślą do redakcji zgłoszenie (publikujemy je obok) i umieszczą w widocznym miejscu nalepkę z logo „Expressu Poznańskiego".

Naszych laureatów typują Czytelnicy. Służą do tego specjalne kupony drukowane w „EP", które należy wypełnić, wyciąć i przesłać pod adresem redakcji (60-782 Poznań; ul. Grunwaldzka 19). Kupony muszą być oryginalne, wycięte z „EP". Wszelkie ich kopie nie będą brane pod uwagę.

Co miesiąc, placówki, które otrzymają największą ilość głosów nagradzane są specjalnymi nalepkami „TUTAJ WYDAJĘ SWOJE PIENIĄDZE" oraz bezpłatną kampanią reklamową w „Expressie Poznańskim" wartości 50 milionów starych złotych!

Wśród Czytelników, którzy nadeślą swoje głosy, każdego miesiąca rozlosowanych zostanie 10 cennych nagród!

EXPRESS POZNAŃSKI
Konkurs: „Tutaj Wydaję Swoje Pieniądze"

Głosuję na:

.....
nazwa placówki

.....
adres placówki

.....
imię i nazwisko głosującego

.....
adres głosującego

Kupon należy wyciąć i przesłać pod adresem redakcji „EP": 60-782 Poznań, ul. Grunwaldzka 19.

EXPRESS POZNAŃSKI
Konkurs: „Tutaj Wydaję Swoje Pieniądze"

Wyrażamy chęć udziału naszej placówki w konkursie „EP".

.....
nazwa placówki

.....
adres placówki

Kupon należy wyciąć i przesłać pod adresem redakcji „EP": 60-782 Poznań, ul. Grunwaldzka 19.



Niedawno nowy trener reprezentacji Polski w boksie Tomasz Nowak ogłosił skład „szerokiej" kadry. Wśród wybrańców nowego szkoleniowca znalazło się miejsce tylko dla jednego pięściarza poznańskiej Olimpii - Tomasza Zaborowskiego. Postanowiliśmy przedstawić wielkopolskim kibicom sylwetkę utalentowanego boksera poznańskiej drużyny.

Zostałem wykiwany przez warszawiaków

Predag Mijatovic

Chłopak z Titogradu

Kiedy „Pedja" Mijatovic przybył do Valencii w 1993 roku, był nie tylko mało znanym futbolistą, ale także uciekinierem z rozpadającej się Jugosławii. Jak sam stwierdził w jednym z wywiadów - „Byłem nikim", a nowa drużyna nie odgrywała zbyt dużej roli w Primera Division.

Jednak chłopak z Titogradu (obecnie Podgorica) był niezwykle zdeterminowany w osiągnięciu sukcesu i po dwóch latach gry na Półwyspie Iberyjskim trafił do Realu Madryt i został jedną z największych gwiazd hiszpańskiej ligi.

28 bramek zawodnika w sezonie 1995/ 96, którego głównym obowiązkiem było zawiązywanie akcji ofensywnych musiało budzić respekt. Nic więc dziwnego, że tak skutecznym piłkarzem zainteresowali się działacze „królewskich", którzy zaoferowali Mijatovicowi 6,3 miliona funtów. Propozycja finansowa, jak i sportowa była nie do odrzucenia, i zawodnik ani przez moment się nie wahał. Choć z drugiej strony zdawał sobie doskonale sprawę, że odchodząc do Madrytu zostanie znienawidzony przez kibiców Valencii.

Predag w wielu wywiadach nie ukrywał, że jednym z argumentów, które zadecydowały o zmianie barw klubowych było proponowane uposażenie finansowe. Przede wszystkim chciał jednak zdobyć mistrzostwo Hiszpanii. - Mam 28 lat - **powiedział w rozmowie z dziennikarzem telewizji hiszpańskiej.** - W ubiegłym roku Valencia uplasowała się wyżej w tabeli od Realu. Zdobyliśmy srebrny medal. Ale madrycki klub ma wspaniałą historię i potencjał ludzki. Mam nadzieję, że pod wodzą Fabio Capello zdobędziemy w tym roku tytuł najlepszych w kraju.

Praktycznie od pierwszego spotkania na Stadio Bernabeu Mijatovic stał się ulubieńcem miejscowych kibiców. Wraz z Davorem Sukerem i młodziutkim Raulem stworzyli wspaniałe trio, które sieje postrach na ligowych boiskach. Tę trójkę zawodników wyceniono na, bagatela, 55 milionów dolarów. Reprezentant „Plavich" podpisał kontrakt z drużyną Realu na 5 lat. - Liczę, że co najmniej dwukrotnie wywalczą z nowymi kolegami miano najlepszej drużyny Starego Kontynentu - **powiedzial na konferencji prasowej tuż po podpisaniu umowy.**

Na początku sezonu o piłkarzach madryckiego klubu mówiło się dużo mniej niż o słynnym brazylijskim napastniku Barcelony Ronaldo, który w 12. meczach strzelił 13 bramek.

- „Braca" ma swojego Ronaldo, my trzech swoich asów - **mówił trener Fabio Capello.** - Nic nie ujmując wspaniałemu Brazylijczykowi, gwiazdy mojego zespołu uzyskały razem już 26 goli. Futbol jest grą zespołową. Na razie Real jest górą. Mam nadzieję, że będzie tak do końca rozgrywek.

Predag Mijatovic prócz występów ligowych liczy również na awans Jugosławii do finałów mistrzostw świata we Francji. - Po wygranej nad wicemistrzami Europy, Czechami, jesteśmy coraz silniejsi psychicznie - **twierdzi zawodnik.** - Jestem w apogeum możliwości sportowych. Jeśli mamy zawojować Europę, to musimy zrobić to teraz albo nigdy. (łos)

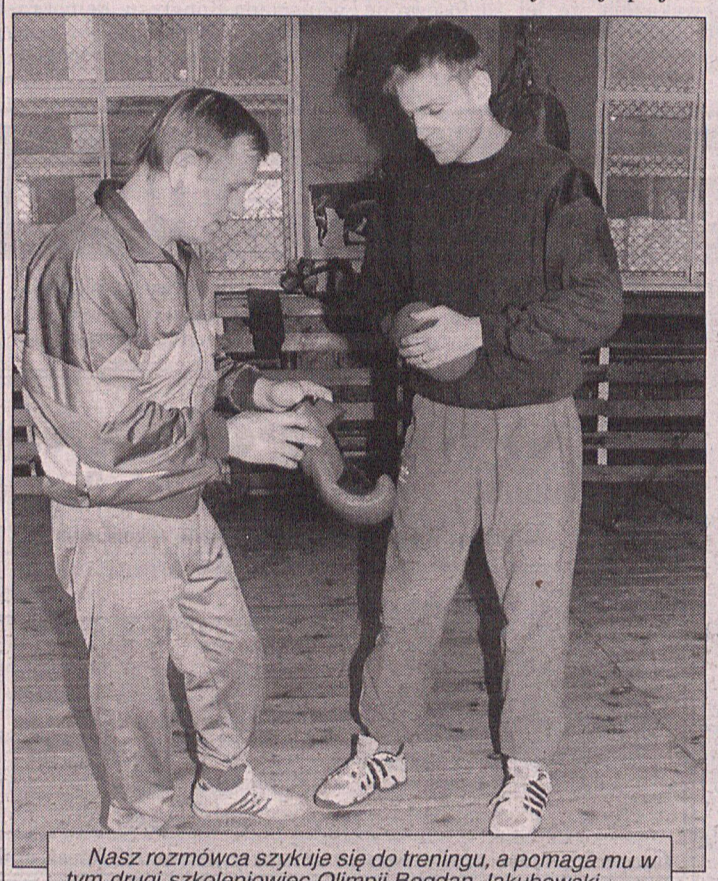

Nasz rozmówca szykuje się do treningu, a pomaga mu w tym drugi szkoleniowiec Olimpii Bogdan Jakubowski.
Fot. (2) - W. Wylegalski

WSZYSTKO PRZEZ BRATA

- Moja przygoda ze sportem rozpoczęła się przez brata - **rozpoczyna dowcipnie swoją opowieść Tomasz Zaborowski.** Mój starszy brat też bawił się w pięściarstwo i pewnego dnia poszedłem z nim na trening i spodobało mi się. Moją karierę rozpocząłem w Wierzycy Starogard Gdański i nic w tym dziwnego, bo klubowa hala znajdowała się blisko mojego rodzinnego domu. Moim pierwszym trenerem był Zbigniew Rompa i dzięki niemu poznałem pierwsze tajniki pięściarstwa.

- Dość szybko zacząłem odnosić sukcesy na młodzieżowym ringu i otrzymałem kilka propozycji z I-ligowych klubów. W wieku 18 lat przeniosłem się do Warszawy, by reprezentować barwy stołecznej Gwardii.

WARSZAWSKI KLIMAT MI NIE ODPOWIADAŁ

- Muszę powiedzieć, że z perspektywy czasu dość niemile wspominam okres spędzony w warszawskiej Gwardii - **mówi dalej Tomek Zaborowski.** Gdy działacze z Warszawy namawiali mnie na przenosiny do stolicy, obiecywali mi dość dobre warunki finansowe i bytowe. Szybko okazało się, że wielu z obietnic nie spełnili. Z pieniędzy obiecanych otrzymywałem zdecydowanie mniejszą kwotę, z mieszkaniem też nie było najlepiej.

- Jednak nie to było najgorsze. Dość szybko okazało się, że nie mam wspólnego języka z trenerem Gwardii Hubertem Okrójem. Często dochodziło pomiędzy nami do sprzeczek, niespecjalnie odpowiadał mi też styl pracy tego szkoleniowca. Skłamałbym jednak gdybym powiedział, że czas spędzony w Warszawie był stracony pod względem sportowym. Przecież dla Gwardii wywalczyłem tytuł mistrza Polski juniorów, mistrza i wicemistrza seniorów. Jednak coraz częściej zastanawiałem się nad odejściem do innego klubu lub w najgorszym razie powrocie w rodzinne strony. Muszę powiedzieć, że nie odpowiada mi klimat w stolicy, nie przepadam za stylem życia warszawiaków.



Tomasz Zaborowski, urodzony 12.10.1975 roku w Starogardzie Gdańskim. Kariera sportowa: Wierzyca Starogard Gdański, Gwardia Warszawa, Olimpia Poznań. Największe sportowe sukcesy: trzykrotny mistrz Polski juniorów (1995, 96), wicemistrz mistrz Polski seniorów (1994).

ZOSTAŁEM „ODWIESZONY" DZIĘKI OLIMPII

- Konflikty pomiędzy mną i trenerem klubowym były w zasadzie na porządku dziennym i postanowiłem zrezygnować z występów z warszawskim klubie - **kontynuuje Zaborowski.** Nie było to jednak takie proste, bowiem umowę z Gwardią miałem podpisaną na czas nie określony i działacze „zawiesili" mnie w prawach zawodnika. Przez pół roku miałem rozbrat z boksem, aż wreszcie otrzymałem propozycje z poznańskiej Olimpii. Szybko dogadaliśmy się z trenerem Zdzisławem Nowakiem, jednak trochę dłużej trwały pertraktacje pomiędzy działaczami obu klubów. Wszystko zakończyło się jednak pomyślnie i już od niespełna dwóch sezonów reprezentuję barwy poznańskiej Olimpii. Nie będę ukrywał, że o przyjściu do Poznania zadecydował też fakt, że dość dobrze znałem Roberta Cibę i Dariusza Snarskiego. Olimpia to też klub z tradycjami, znany w Polsce i z perspektywy czasu muszę powiedzieć, że nie zrobiłem błędu. Klimat w zespole jest dobry, a w Poznaniu mieszka mi się znakomicie, odpowiada mi klimat tego miasta.

JEDYNY KADROWICZ Z OLIMPII

- Przyznam, że powołanie mnie do pierwszej reprezentacji Polski sprawiło mi sporą satysfakcję - **kontynuuje swoją opowieść Zaborowski.** Prawdą jest, że z Olimpii tylko ja otrzymałem reprezentacyjne powołanie. Nie mnie oceniać personalne decyzje nowego szkoleniowca kadry, trenera Tomasza Nowaka, ale uważam, że skreślenie Roberta Ciby i Dariusza Snarskiego z kadry, to dla nich krzywdząca decyzja. Moim bezpośrednim rywalem w kadrze jest Marian Sokół z białostockiego Hetmana i on również został powołany do reprezentacji. Z pewnością będziemy toczyć boje by znalazło się dla nas miejsce przed ważnymi międzynarodowymi imprezami. Na razie chciałbym wystartować i wygrać w kilku silnie obsadzonych międzynarodowych turniejach.

- Pytał mnie Pan o sprawę wyrzucenia ze zgrupowania kadry kilku starszych kadrowiczów. Nie będę opowiadał się po żadnej ze stron; bo osobiście nie widziałem w jakim stanie wrócili kadrowicze do hotelu. Wydaje mi się jednak, że panowie trenerzy zareagowali bardzo impulsywnie i czas da odpowiedź czy mieli rację. Co do pracy nowego szkoleniowca Tomasza Nowaka trudno na razie coś powiedzieć. Z pewnością jest on stosunkowo młodym szkoleniowcem i pierwsze treningi pokazały, że aplikuje on zawodnikom mniejsze obciążenia siłowe, a większy nacisk kładzie na szybkość i „świeżość".

JUŻ W CZERWCU ZAŁOŻY RODZINĘ

- Z Poznaniem wiążę dalekosiężne plany. Na razie mieszkam w domku na Golęcinie, ale klub finalizuje już mi zakup mieszkania. W tej sytuacji najprawdopodobniej już w czerwcu zmienię stan cywilny. Z Agnieszką, dziewczyną z mojego rodzinnego miasta, znaliśmy się już od dawna, ale tak na dobrą sprawę sprzyjamy od trzech lat. Wygląda na to, że swoje dalsze życiowe losy zwiążemy ze stolicą Wielkopolski.

Tomasza Zaborowskiego wysłuchał Maciej Przybylak



Trener hokeistów Pocztowca TP S.A. w trakcie finałowego meczu był w różnych nastrojach. W pierwszej połowie, gdy Lech przeważał, Rachwalski wręcz szalał przy ławce (zdjęcie górne), bowiem wydawało się, że kolejarze mają już tytuł mistrzowski w kieszeni. Jednak po meczu cieszył się wraz ze swoimi zawodnikami, którzy udowodnili, że są klasową drużyną po raz kolejny zdobywając złote krążki HMP (zdjęcie na dole).



Finałowy mecz pomiędzy Pocztowcem i Błękitnym Expressem Lech rozgrzał kibiców do białości. Na lewym zdjęciu radość „łącznościowca" Janusza Zasadzińskiego, na prawym gest zwycięstwa lechity Artura Girtlera.

Hokejowy finał obiektywem „Expressu"

Sportowy weekend upłynął pod znakiem halowego hokeja. W sobotę i niedzielę w hali „Wacław" w Szamotułach rozegrany został finał mistrzostw Polski. Po raz czwarty z rzędu tytuł mistrzowski wywalczyli zawodnicy poznańskiego Pocztowca TP S.A. pokonując w finale rewelację finału Błękitny Express Lech 14:10 (4:7). Brązowe krążki zdobyli zawodnicy Pomorzanina Toruń deklasując Grunwald / CPN 8:4 (3:2).

Obserwując szamotulski finał doszliśmy do wniosku, iż upadł mit, że hokej halowy jest niepopularną dyscypliną sportu. Trybuny hali „Wacław" były wypełnione niemal do ostatniego miejsca, a zmagania hokeistów obserwowali kibice z całej Polski (zauważyliśmy autobusy z Gniezna, Rogowa, Siemianowic).

Szczegółowo o szamotulskim finale mistrzostw Polski pisaliśmy we wczorajszym wydaniu „Expressu". Dzisiaj postanowiliśmy „podsumować" wspomniane wydarzenie okiem naszego redakcyjnego fotoreportera Waldemara Wylegalskiego. Mamy nadzieję, że jego obiektyw przekona kibiców, że była to bardzo udana sportowa impreza. (map)



Słabo podczas szamotulskiego finału spisywali się hokeiści poznańskiego Grunwaldu/ CPN. Chlubnym wyjątkiem był młodziutki (17-letni) bramkarz wojskowych Dawid Kasprowicz, który z powodu kontuzji starszego kolegi musiał zagrać w tak ważnej imprezie.



Prezes PZHT prof. Jerzy Smorawiński wręcza puchar najlepszej drużynie halowego sezonu, który odbiera kapitan „łącznościowców" Krzysztof Michalak.



Tomasz Laskowski z Pomorzanina był jednym z wyróżniających się zawodników Pomorzanina. Torunianin w meczu o brązowy medal wykorzystał jeden rzut karny, ale w drugim przypadku przestrzelił.



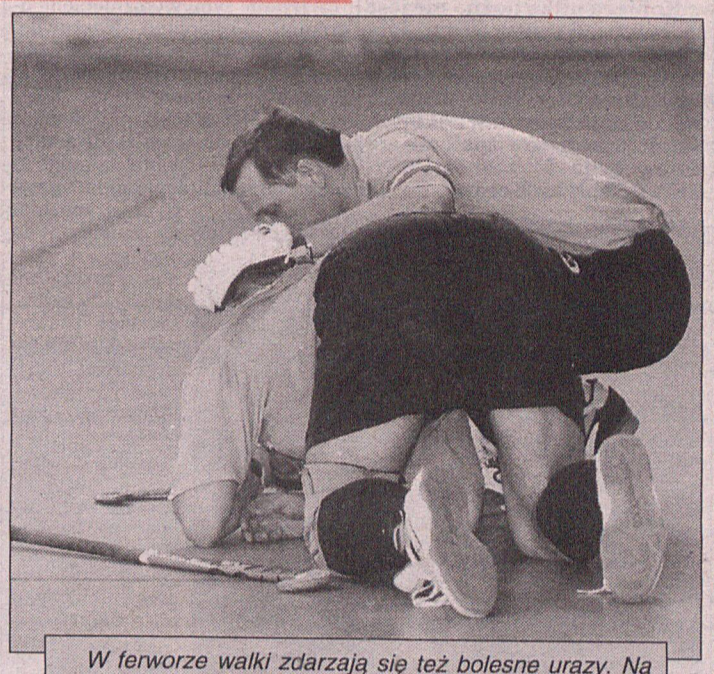

W ferworze walki zdarzają się też bolesne urazy. Na parkiecie leży Bartosz Paczkowski, uderzony w głowę hokejową piłeczką. Na szczęście uraz okazał się niegroźny i sympatyczny „Paczka" powrócił na boisko. Najważniejsze jednak, że w Szamotułach obyło się bez boiskowych złośliwości.

Terminarz startów Jarosława Wierczuka w sezonie 1997

8 kwietnia - Prezentacja zespołów Hockenheim
27 kwietnia - Mistrzostwa Niemiec Hockenheim
11 maja - Monaco (razem z Formułą 1)
25 maja - Mistrzostwa Niemiec Nurburgring
15 czerwca - Mistrzostwa Niemiec Sachsenring
29 czerwca - Mistrzostwa Niemiec Norisring
13 lipca - Mistrzostwa Niemiec Wunstof
3 sierpnia - Marlboro Masters Zandvoort (Holandia)
10 sierpnia - Mistrzostwa Niemiec Zweibrucken
24 sierpnia - Mistrzostwa Niemiec Salzburg (Austria)
7 września - Mistrzostwa Niemiec Lahr
5 października - Mistrzostwa Niemiec Nurburgring

W każdej rundzie Mistrzostw Niemiec odbędą się po dwa wyscigi.

Planowany jest także start w Macao oraz w miarę wolnych terminów w mistrzostwach Polski.

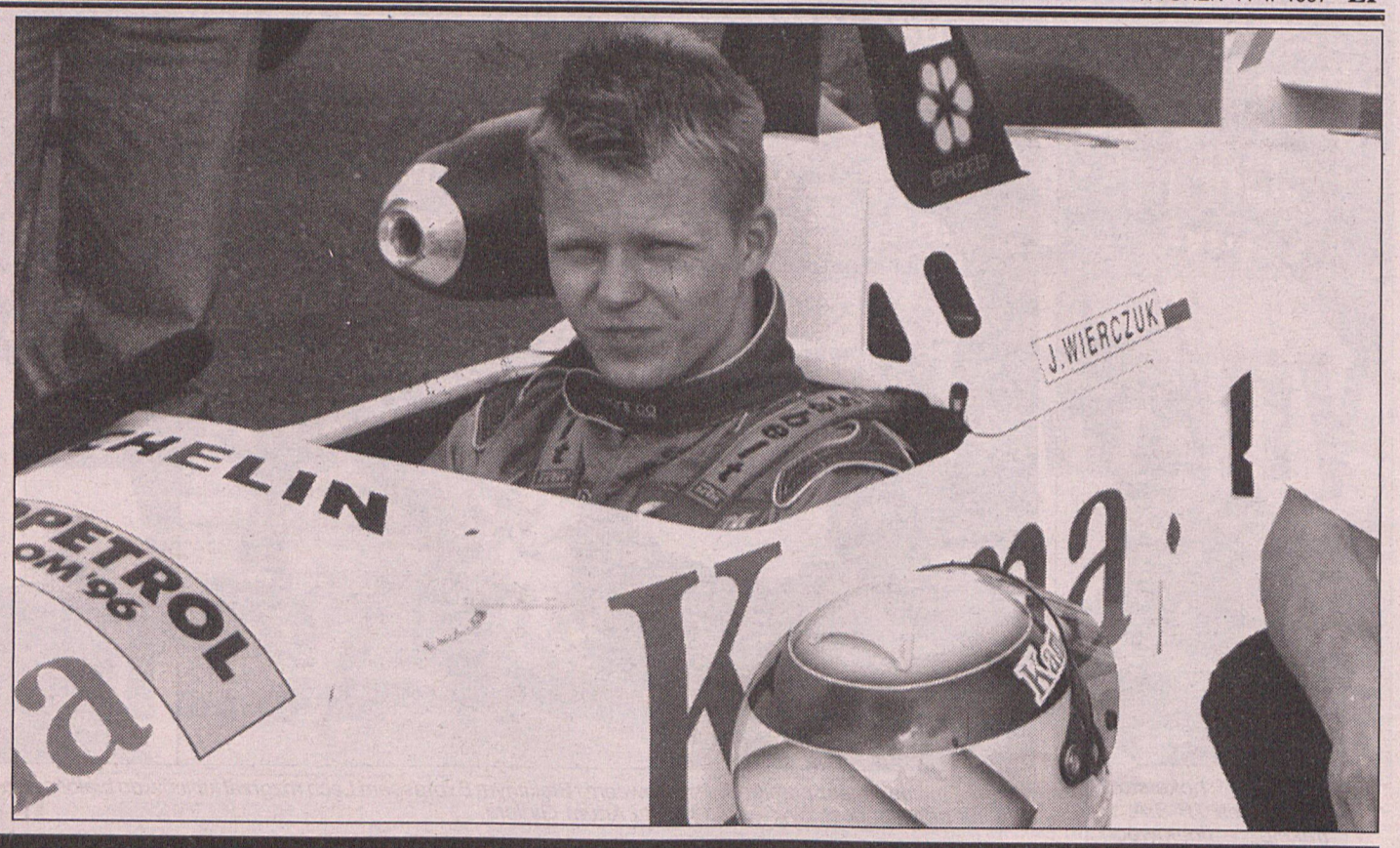

Jarosław Wierczuk w Formule 1!

Rozwód z Tokmakidisem

Pod koniec ubiegłego roku Jarosław Wierczuk (Automobilklub Wielkopolski) podpisał umowę na starty w Formule 3 w Mistrzostwach Niemiec seria A w zespole Tokmakidis Motorsport GmbH. Wszystko wskazywało na to, że po kłopotach z porzednią stajnią Wossa, Jarek trafił wreszcie do profesjonalnego teamu. Stało się jednak inaczej. Podczas warszawskiej wystawy samochodów sportowych poinformowano dziennikarzy o rozwodzie z greckim biznesmenem.

- Byliśmy zmuszeni do odstąpienia z umowy z Tokmakidisem - powiedział Jarek Wierczuk - ze względu na niedotrzymywanie terminów przez szefa teamu oraz niewywiązywanie się z ustnych zapewnień. Nie przedstawiono mi odpowiedniego planu testów, nie było też mowy o obiecanym sprzęcie, tj. silniki i samochód Opel Spiess 1997. Wybraliśmy więc team Josef Kaufmann Racing. Myślę, że jest to dobry zespół, potwierdzajacy swoją klasę wynikami w Formule 3 Mistrzostw Niemiec grupy A.

Konkurencyjne teamy jeszcze u schyłku minionego roku odbyły pierwsze testy Dallara rocznik 1997. Wielokrotne rozmowy i ponaglenia nie odniosły oczekiwanego skutku. Ostateczna próba nakłonienia pana Tokmakidisa do realizacji wcześniejszych ustaleń, podjęta podczas Keke Rosberg Racing Team, która miała miejsce 17 stycznia br. w Sinsheim (Niemcy) także nie przyniosła żadnego efektu. Sytuacja ta zmusiła Jarosława Wierczuka do zerwania wcześniejszej umowy.

Obawy wzbudzały także uzyskane wcześniej informacje dotyczące konfliktu pana Tokmakidisa z kierowcami startującymi w jego zespole w minionym roku. Informacje te szybko znalazły potwierdzenie na łamach tygodnika „Motor Sport Aktuell", który w numerze z 28 stycznia br. poinformował o procesach wytoczonych przez kierowców przeciwko panu Tokmakidisowi, w których dochodzić oni będą zwrotu nadpłaconych dużych kwot.

W związku z tym powrócono do zawieszonych wcześniej rozmów z szefem zespołu Josef Kaufmann Racing. Warunki zaproponowane satysfakcjonują Wierczuka, który jak nas poinformowała mama Jarka, od dzisiaj jest na testach w Niemczaech, gdzie będzie dopasowywał się do nowego samochodu. W przypadku Jarka jest to istotna sprawa jak usytuować kierownicę, siedzenie, do jego pokaźnego wzrostu.

Zespół Josef Kaufmann Racing należy do najstarszych i najbardziej renomowanych spośród uczestniczących w mistrzostwah Niemiec Formuły 3. Założony został w 1982. W jego szeregach startowało wielu doskonałych kierowców z Austriakiem, Gerhardem Bergerem, znanym z torów Formuły 1. To właśnie w barwach tego teamu Berger odnosił swoje pierwsze sukcesy, które utorowały mu drogę na wyżyny wyścigów samochodowych. Obok Jarka w teamie jeździć będzie Niemiec, Wolf Henzler, który w ubiegłym roku zajął 3 miejsce w mistrzostwch Niemiec Grupy B Formuły 3. Największą sensacją tegorocznego sezonu jest to, że Jarek zagości w Formule 1, co prawda jeszcze nie w bolidzie, ale na stanowisku komentatorskim telewizji Canal+.

- Chcemy, żeby Jarek komentował dla nas zawody Formuły 1, której transmisje zagoszczą na naszej antenie - powiedział nam Janusz Basałaj, szef działu sportowego Canal+. Istnieje pewien problem, gdyż część transmisji Formuły 1 pokrywa się z jego startami, ale myślimy, że wtedy lukę tę wypełni Sobiesław Zasada. Trwają też rozmowy na tematy marketingu i promocji naszej stacji na bolidzie Wierczuka. Wymyśliliśmy sobie, że młoda telewizja wraz z młodym kierowcą wkroczą pewnego dnia do Formuły 1. Chcę dodać, że wszystkie transmisje będą w okienku kodowanym na żywo, ale będąc telewizją kodowaną będziemy dawać zupełnie inny przekaz niż w RTL i DSF (zastąpi ona Eurosport). Mam nadzieję, że lepszy... Kontrakt na transmisję podpisaliśmy na 10 lat.

Juliusz Podolski

Nowa krew szwedzkich lekkoatletów

Nowy sekretarz generalny szwedzkiego związku lekkoatletyki, Ingemar Nyman i nowi działacze na stanowiskach kierowniczych nazywani są nową krwią szwedzkiego sportu. Nyman kojarzony jest jednak z krwią dosłownie, po podpisaniu umowy sponsorskiej ze stowarzyszeniem krwiodawców.

Umowa obejmuje okres czterech lat i przyniesie związkowi 8-10 milionów koron. Kampania reklamowa ma nazwę Fundacja 2000 i jej celem jest dofinansowanie zawodników, którzy wezmą udział w Igrzyskach Olimpijskich w Sydney w roku 2000. Powstanie seria reklam propagująca krwiodawstwo z udziałem najwiekszych gwiazd szwedzkiej lekkoatletyki. Kampania będzie finansowana przez firmy, które zapłacą za umieszczenie na reklamach swojego logo.

Marzena Siwińska, futbolistka:

Zawsze kopałam piłkę z chłopakami

Kobieca piłka nożna nie jest jeszcze w naszym kraju dyscypliną popularną. A jednak niedawno, podczas wręczania „Srebrnej Piłki Głosu", wśród najlepszych wielkopolskich futbolistów znalazła się dziewczyna - Marzena SIWIŃSKA z Medyka Konin.



- Byłam tym wyróżnieniem ogromnie zaskoczona. Naprawdę, nie spodziewałam się tego. Kiedy dowiedziałam się o zaproszeniu do Poznania, na początku nie uwierzyłam. Mój trener, pan Roman Jaszczak, musiał mi to dwa razy powtarzać. Na dobrą sprawę oprzytomniałam dopiero następnego dnia rano, kiedy wsiadłam do pociągu. A później przeżyłam moc wrażeń. Przecież znalazłam się wśród tylu znanych ludzi. Do domu wracałam z byłym trenerem reprezentacji Polski, oczywiście męskiej, panem Andrzejem Strejlauem. Niemal całą drogę do Konina przegadaliśmy o piłce nożnej.

- Skąd wzięła się ta piłka w Twoim życiu?

- Właściwie wszystko zawdzięczam trenerowi Jaszczakowi. To on namawiał mnie przez prawie trzy lata, żebym zaczęła trenować w klubie. Długo nie mogłam się zdecydować, ale teraz nie żałuję. A moja gra w piłkę zaczęła się od mistrzostw Konina szkół podstawowych.

- Dlaczego tak długo nie mogłaś się zdecydować na poważne potraktowanie futbolu?

- Być może dlatego, że nie zamierzałam w ogóle ciężko trenować. Zawsze grałam w piłkę z chłopakami na podwórku, ot tak, dla przyjemności. Wtedy, kiedy miałam wolny czas. Trudno było mi natomiast wyobrazić, że będę chodziła pięć razy w tygodniu na treningi i że jest to tak duży wysiłek. Bałam się, że nie wytrzymam tych obciążeń. Ale teraz jest naprawdę super.

- Jak Twoi rodzice przyjęli to, że ganiasz za piłką, w dodatku w ligowej drużynie?

- Przed podjęciem decyzji zapytałam ich o zdanie i usłyszałam wówczas, że to zależy tylko ode mnie. Teraz, kiedy nie wyjdzie mi jakiś mecz, kiedy czasem przychodzi załamanie, właśnie rodzice dodają mi otuchy, zachęcają do treningów. I myślę, że cieszą się z moich sukcesów.

- A jak reaguje na Twoją piłkarską przygodę Twój chłopak?

- Powiem tak: mam kolegę, z którym byłam niedawno na studniówce. Kiedy powiedziałam mu, że jestem futbolistką, przeżył mały szok. I chyba mi nie uwierzył. Mówiłam, żeby przyszedł na trening, zobaczył, jak pracujemy, ale na razie się nie pojawił...

- Po trzech latach poważnego futbolu masz na swym koncie występy w reprezentacji Polski...

- Po raz pierwszy na obóz kadry narodowej zostałam powołana rok temu. Dotychczas zagrałam trzy mecze, wszystkie za granicą. Na razie jestem wchodzącą zawodniczką, czyli inaczej - rezerwową.

- Warunkami fizycznymi specjalnie nie imponujesz. Jesteś szczupła, niezbyt wysoka... Jak sobie radzisz na boisku z bardziej rosłymi rywalkami?

- To prawda, jestem raczej drobnej budowy. Ale wcale mi to nie przeszkadza. Dzięki temu mogę wykorzystać mój atut, czyli szybkość.

- Piłka nożna nie wypełnia Ci życia w całości. Czym się jeszcze zajmujesz?

- Kończę właśnie szkołę średnią. Latem czeka mnie obrona pracy dyplomowej i matura. Później chciałabym zdawać na AWF. W Koninie mamy filię poznańskiej Akademii.

Rozmawiał Mariusz Wróblewski

Fot. Autora

Kobieca piłka nożna jest coraz bardziej popularna na świecie. Przykładem tego może być nagroda FIFA „Task Force Footbal 2000". Niedawno odebrała ją pierwsza w historii futbolistka, Włoszka Carolina Morace. O tym, że jest to nagroda niezwykle prestiżowa, świadczy fakt, że wcześniej FIFA tym laurem honorowała takie piłkarskie sławy, jak Beckenbauera, Cruyffa, Platiniego, Van Bastena, Del Piero...

A trener męskiej reprezentacji Italii, Cesare Maldini, mówi o Carolinie: „Przydałaby się w mojej drużynie". I nic dziwnego, skoro niedawno 32-letnia Włoszka strzeliła w ligowym meczu 10. bramek.

Żużel lubelsko-rzeszowski

Istniejący od roku Lubelski Klub Żużlowy, od początku borykał się z ogromnymi kłopotami finansowymi i kadrowymi. Nie mogąc znaleźć sponsorów w samym Lublinie, kierownictwo LKŻ zdecydowało podpisać dwuletnią umowę z rzeszowskim Inter Polanem, który dysponuje kadrą młodziutkich żużlowców oraz doświadczonym Węgrem Gaborem Rothem. Funkcję trenera - koordynatora LKŻ Inter Lublin objął szkoleniowiec reprezentacji kraju Marian Spychała. Po wspólnym treningu przed każdym ze spotkań, ustalać on będzie skład na dany mecz II ligi.

Zajęcia z grupą lubelską poprowadzi Ryszard Bielecki, a z rzeszowską - Józef Batka.



Zdecydowanym faworytem do tytułu mistrzowskiego są w tym roku koszykarki Foty Dajan Gdynia (w ciemnych strojach). Fot. P. Ratajczak

Przed play off koszykarek

Przychodzą lata chude?

Koszykarki Olimpii od lat przyzwyczaiły nas do tego, że jak się zbliżają mecze play off, to wiadomo, że poznanianki muszą jakiś krążek zdobyć. Zazdroszczono Olimpii w całym kraju, bo tak prawdę mówiąc, mało jest zespołów, które po każdym sezonie stawały na podium.

No i lata tłuste mamy chyba za sobą. Nikomu nie można odbierać szans na wywalczenie nawet złotego medalu w chwili kiedy rozgrywki jeszcze się nie zaczęły. Patrząc jednak na grę naszego zespołu, trudno być optymistą w meczach z Łódzkim Klubem Sportowym. Zawsze był to rywal szalenie niewygodny, więc można chyba bez większego błędu wytypować zwycięzcę tej konfrontacji.

Przy okazji należy oczywiście zastanowić się nad słabszą grą poznanianek w tym sezonie. Już do anegdot przeszło stwierdzenie trenera, że zespół się zgrywa. Zgrywał się przez ponad 20 kolejek i nic z tego nie wyszło. Wyjść nie mogło, bo na newralgicznych pozycjach nie było wykonawców.

Trenerzy piłkarscy mówią, że zespół buduje się od tyłu, czyli bramkarza. Dla nikogo nie jest tajemnicą, że ekipę koszykarską od rozgrywającej. Później dopasowuje się poszczególne klocki. Niestety, trenerzy Olimpii nie sięgnęli po rozgrywającą, sądząc, że ściągając Dorotę Szwichtenberg i Katarzynę Dulnik jakoś to będzie. Jakoś nie było, co widzieliśmy gołym okiem. Niedaleko Poznania, w Gorzowie była wolna rozgrywająca, Edyta Bułk, dzisiaj grą i to całkiem przyzwoicie w ŁKS.

Po ostatnim spotkaniu Olimpii z Fotą, zapytałem trenera gdyńskiego zespołu Tadeusza Hucińskiego, czy prowadzenie kadry i zespołu klubowego jest dobrym rozwiązaniem. Powiedział, że nie, ponieważ obie strony na tym tracą. To jest uwaga tylko na marginesie spraw dotyczących zespołu Olimpii.

Sądzę, że ze strony szkoleniowej zabrakło nieco pokory wobec rozgrywek, rywalek a także samych zawodniczek. Obawiam się, czy przypadkowo syndrom nieomylności nie dotknął kolejnego szkoleniowca. Do tej pory było takich dwóch, którzy na każdą okoliczność mieli wytłumaczenie, w ogóle nie przyglądając się sobie - wspomniany Huciński i były trener 10,5 Gorgoń.

Tego wszystkiego nie piszę złośliwie, chcę jedynie by pierwszy chudy rok nie był początkiem następnych siedmiu czy dziewięciu. Czasem i dziennikarzom zdarza się, że mają rację i warto posłuchać co mają do powiedzenia. Rzecz w tym, by potknięcia jakie miały miejsce w tym sezonie nie powtórzyły się w następnym. By tak się stało potrzebny jest spokój i dogłębna analiza, możliwie w pełni obiektywna, dostrzegająca także własne błędy. Jeśli tak się stanie, wówczas można mieć nadzieję, że w przyszłym sezonie znowu Olimpia będzie rządzić na naszych parkietach. A przecież o to chodzi.

Zbigniew Kubiak

Władimir Kotow:

Znamy się jak łyse konie

Od kilku lat mieszka i trenuje w Polsce. Jest jednym z bardziej utytułowanych maratończyków świata. Jego nazwisko stało się znane po incydencie jaki wydarzył się w ubiegłym roku w Borku Wielkopolskim. Białoruski lekkoatleta Władimir Kotow przygotowuje się obecnie do kolejnych występów.

- Jest Pan bardzo znanym zawodnikiem na arenie międzynarodowej. Jednak dużo mniej wiedzą o Panu kibice w Polsce.

- Białoruś opuściłem kilka lat temu. Zostałem przygarnięty przez Wojciecha Mroza, który jest moim sponsorem. Jeśli chodzi o popularność to nigdy nie dbałem o tego rodzaju sprawy. Najważniejsza jest rodzina i sport.

- Osiągnął Pan w sportowej karierze znaczące rezultaty?

- Początek moich występów datuje się od roku 1978. Po dwóch sezonach trafiłem do kadry narodowej Związku Radzieckiego. Na Igrzyskach Olimpijskich w Moskwie uplasowałem się na 4. miejscu. Do medalu zabrakło tak niewiele. Bardzo przeżyłem ten start. W kolejnym roku udało mi się wraz z kolegami wywalczyć brąz podczas drużynowych mistrzostw świata w przełajach, które odbyły się w Hiszpanii w Madrycie. W tym samym 1981 roku zająłem 2. pozycję w Pucharze Europy. Teraz przede wszystkim koncentruję się na bieganiu w największych maratonach świata.

- Nie chce Pan występować w drużynie narodowej Białorusi?

- W pewnym momencie bardzo mi zależało na startach w reprezentacji. Szybko jednak zmieniłem zdanie. Jeszcze rok temu poważnie rozważałem możliwość występu na igrzyskach w Atlancie. Niestety Białoruski Komitet Olimpijski potraktował mnie jak smarkacza. Stwierdzono, że mogę biec w maratonie, ale pieniądze na przygotowania... mam wyłożyć z własnej kieszeni. Powiedziałem dziękuję i wróciłem do Polski.

- W jaki sposób znalazł się Pan w Borku Wielkopolskim?

- Jak wszystkim wiadomo Wojciech Mróz jest właścicielem grupy kolarzy zawodowych. Natomiast moim przyjacielem jest Oleg Łogwin - drużynowy, złoty medalista w kolarstwie z olimpiady w Moskwie - który poznał mnie z moim obecnym sponsorem.

- Mimo upływu lat uzyskuje Pan nadal znakomite rezultaty.

- Zdrowie dopisuje, a jest to podstawowy warunek kontynuowania kariery. W zeszłym roku podczas wszystkich startów stawałem na podium. Najbardziej cenię sobie wyniki uzyskane w Los Angeles, Belgradzie i Tokio.

- Czy taka ilość „zaliczanych" maratonów nie wpływa niekorzystnie na Pana organizm?

- Nie. Wiem w ilu zawodach mogę brać udział. Nigdy nie zdarzyło mi się przeholować. W przeciwieństwie do wielu zawodników ze światowej czołówki bardzo lubię biegać podczas upałów, kiedy jest duża wilgotność powietrza. Swój rekord życiowy wynoszący 2.10.58 uzyskałem właśnie w takich warunkach.



- Mówi się, że maratończycy to wielka rodzina.

- Całkowicie zgadzam się z tym twierdzeniem. Wszyscy znamy się jak łyse konie. Moimi dobrymi kolegami są polscy biegacze Gajdus i Bebło.

- Znakomici lekkoatleci jakimi są zawodnicy z Afryki nie sprawdzają się w biegach maratońskich. Dlaczego?

- Odpowiedź jest prosta. Czarnoskórzy sportowcy nie mają zbyt dużego doświadczenia i za mało myślę podczas tak wyczerpującej konkurencji. Narzucenie ostrego tempa od początku biegu - jak w większości preferują afrykańczycy - jest idiotyzmem.

- Jak długo zamierza Pan zostać w Polsce?

- Chciałbym pozostać na stałe. Moja córeczka oraz żona przyzwyczaiły się już do życia w Polsce. Mówimy nieźle w waszym języku. Jest nam tutaj po prostu bardzo dobrze.

- Ale nawet w tak małej miejscowości jak Borek doszło do nieprzyjemnego zgrzytu.

- Wszędzie na świecie znaleźć można osoby niezrównoważone. Jesienią ubiegłego roku biegnąc wraz z zięciem Pana Mroza zostaliśmy specjalnie potrąceni przez samochód. Myślę, że już niedługo ta sprawa zostanie wyjaśniona na naszą korzyść.

- Czego można życzyć maratończykowi?

- Chyba jak wszystkim sportowcom przede wszystkim zdrowia. Jeśli chodzi o mnie to wydaje mi się, że jestem jeszcze w stanie powalczyć o czołowe miejsca w najlepszych maratonach na świecie.

Rozmawiał
Maciej Łosiak

Moneta FIFA dla sędziów

Międzynarodowa Federacja Piłkarska (FIFA) poinformowała, że postanowiła wyposażyć arbitrów w specjalne monety (żetony) przeznaczone do losowania stron zajmowanych na boisku przez zespoły w meczach międzynarodowych.

Metalowy żeton będzie miał z jednej strony logo Federacji na niebieskim tle, a z drugiej - logo „Fair play" na tle koloru żółtego. Moneta do losowania będzie więc miała wyraźnie różniące się strony co pozwoli uniknąć częstych dotychczas nieporozumień podczas losowania. FIFA zamówiła w mennicy 2 500 sztuk żetonów, które otrzymają sędziowie klasy międzynarodowej. Prototyp ujrzał już światło dzienne i będzie użyty przez jugosłowiańskiego arbira przed dzisiejszym meczem eliminacyjnym MS-98: Szkocja - Estonia, na stadionie Louisa II w Monako.

Riddick Bowe w Marines

Riddick Bowe, niedawny dwukrotny rywal Andrzeja Gołoty na ringu zawodowym, wstąpił do rezerw amerykańskiej Piechoty Morskiej, słynnych Marines. Na konferencji prasowej zapewnił, że nie porzuci boksu zawodowego, jednakże zawsze chciał wstąpić do tej elitarnej formacji wojskowej i chciał to zrobić zanim będzie za stary.

Czeka go trzymiesięczne szkolenie na Parris Island, w Południowej Karolinie, a potem znajdzie się w czynnej służbie rezerw Marines przez trzy lata.

A. Buncol trenerem w Duesseldorfie

Andrzej Buncol został trenerem w niemieckim klubie Fortuna Duesseldorf, gdzie będzie opiekował się juniorami rezygnując tym samym z występów na boisku. Informując o zmianach kadrowych w drużynach ligowych w Niemczech, agencja DPA wśród nowych zawodników HSV Hamburg wymienia Pawła Wojtalę i Marka Saganowskiego. Za Wojtalę HSV zapłacił 2 mln marek, za Saganowskiego - 650 tys. Saganowski został przez klub z Hamburga wypożyczony z Feyenoordu Rotterdam, tak jak Rodolfo Cardoso z Werderu Brema (750 tys.).

Natomiast szeregi HSV opuścili: Jens Dowe (wypożyczony do Wolverhampton Wanderers za 250 tys. marek) i Petar Chubczew (przeszedł do Eintrachtu Frankfurt za 300 tys. marek).

Bal z rakietą

Tenisowo-karnawałowe szaleństwa

Tegoroczny, szósty już Bal Tenisisty Wielkopolskiej Fundacji Tenisowej im. prof. Jana Fibaka w hotelu „Poznań" należał do wyjątkowo udanych!

Zasługa to uczestników, ale i... organizatorów. W tym roku zadania tego podjęli się **Bogdan Lubczyński**, prezes Stalexport Wielkopolska, ubiegłoroczny Najpopularniejszy Tenisista-Amator oraz redaktor **Hubert Kwinta**.

Było wiele akcentów związanych z tenisem. Przy wejściu należało obowiązkowo odbić piłeczkę. Później rozegrane zostały konkursy, m.in. kto **najdłużej odbijać będzie piłkę w... biegu i z nią najszybciej dotrze do mety. W tej konkurencji zwyciężyła w kategorii pań - Ewa Kukla**. Dużym zainteresowaniem zebranych cieszyła się „tenisteria", czyli loteria fantowa, z której **dochód przekazany zostanie na Centrum Tenisowe w Poznaniu** (obecny na imprezie wiceprezydent Poznania, **Ryszard Olszewski** obiecał swoje wsparcie i poparcie). W tenisterii można też było wygrać np. telewizor, kilkudniowy pobyt w Karpaczu oraz zaproszenie do „Greenhotelu" w podpoznańskich Komornikach.

Wreszcie tradycyjnie wybrano spośród grona balowiczów i amatorskich gwiazd wielkopolskich kortów - **Najpopularniejszą Tenisistkę i Tenisistę-Amatora. Zdecydowaną przewagę głosów zdobyła pani Danuta Przybylska**, prywatnie lekarz-stomatolog na emeryturze. Wśród panów zwyciężył pan **Waldemar Albrecht.**

A później zabawa karnawałowa w hotelu „Poznań" z udziałem blisko 350 osób trwała do rana, w rytm melodii serwowanych przez znakomity zespół „Sweet Secret Trio". Bal poprowadził bardzo profesjonalnie oraz nad dobrym samopoczuciem gości czuwał - **Grzegorz Biegański**, na co dzień... lekarz-pediatra. Tenis to rzeczywiście gra służąca zdrowiu, skoro uprawia ją tylu lekarzy...

Małgorzata Derwich



Ewa Kukla w trakcie konkurencji, którą wygrała. Fot. M. Derwich



Po raz ostatni trybuny stadionu przy ul. Bułgarskiej wypełniły się jesienią ubiegłego roku, podczas meczu z Legią. Niestety, większość „kibiców" przyszła wówczas nie po to, by emocjonować się futbolem. Fot. W. Wylegalski

Kiedy Lech zagra przy Bułgarskiej?

Nie będzie pieniędzy od wojewody

Wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyło się spotkanie zarządu poznańskiego Lecha z wojewodą Włodzimierzem Łęckim. Podczas rozmów poruszono trzy zasadnicze tematy: sprawę otwarcia stadionu przy ul. Bułgarskiej, braku pełnej jasności co do dalszego użytkowania obiektu oraz ewentualnej pomocy UW w pozyskaniu dla klubu strategicznego sponsora.

Kilkanaście dni temu PZPN wyraził zgodę na rozegranie pierwszego meczu w rundzie wiosennej (5. marca) przeciwko Polonii Warszawa na stadonie przy ul. Bułgarskiej bez udziału publiczności. Natomiast drugie spotkanie (16. marca) z Odrą Wodzisław mogłoby się odbyć już z kibicami na trybunach. Czy tak się stanie, zależy od decyzji wojewody Łęckiego, który po ubiegłorocznych awanturach zamknął obiekt do końca czerwca.

- Wczoraj wojewoda podtrzymał swoje stanowisko dotyczące ewentualnego otwarcia stadionu - **powiedział dyr. WKFiT przy UW, Tomasz Wiktor.** - Może to nastąpić tylko wtedy, jeśli Lech spełni wszystkie warunki dotyczące bezpieczeństwa podczas imprez sportowych, jakie postawiliśmy temu klubowi. Ostateczne rozstrzygnięcie nastąpi nie wcześniej, niż 27. lutego, kiedy to zbierze się komisja, która oceni przebieg prac.

Podczas wczorajszego spotkania omawiano również problem dalszego dzierżawienia przez Lecha stadionu, który jak wiadomo należy do Polskich Kolei Państwowych. Włodzimierz Łęcki obiecał, że UW może jedynie pomóc w postępowaniu administracyjnym, jeśli dojdzie do porozumienia stron. Na razie działacze z ul. Bułgarskiej podpisali z „Koleją" umowę o dzierżawieniu stadionu na kolejne trzy miesiące.

Ostatnim poruszanym problemem była sprawa pozyskania przez poznański klub strategicznego sponsora. Wojewoda obiecał, że urząd może jedynie pomóc „wytworzyć pozytywną atmosferę" wokół drużyny. - Urząd Wojewódzki nie jest jednak w stanie w żaden sposób pomóc finansowo Lechowi - **dodał dyr. Tomasz Wiktor.** - Na tej płaszczyźnie działacze muszę sobie radzić sami. (łos)

Posiłki dla Piechniczka

Tomasz Łapiński (Widzew Łódź) i Tomasz Sokołowski (Legia Warszawa) zostali powołani na trzy mecze, które kadra PZPN rozegra na Cyprze. Zawodnicy ci mają zastąpić kontuzjowanych Jacka Zielińskiego i Ryszarda Stańka (obaj Legia). Występ Tomasza Łapińskiego nie jest jednak jeszcze pewny, ponieważ piłkarz ten także odczuwa kłopoty zdrowotne.

Na „Expressowym" marginesie

Studio figur woskowych

Bodaj nie ma już gazety, która by nie zajęła się sportową produkcją w naszej TV. Jak Polska długa i szeroka, oceny nie są zbyt pozytywne. Czy słusznie? Niestety, każdy gołym okiem widzi, że są zasadne. Pomijam już fakt, że niektóre retransmisje, z ważnych przecież imprez, emitowane są w porach nocnych marków, bo należy przypuszczać, że ludzie zatrudnieni w redakcji sportowej nie mają żadnego, lub prawie żadnego przebicia w najwższych gremiach tej instytucji.

Najważniejszą stroną pracy redakcji sportowej powinna być rzetelna i w miarę pełna informacja. Niestety, nawet z tym jest słabo. Oto w „Sportowych niedzielach", prowadzący zaprasza do studia ludzi bez liku, którzy stanowią tło. Komu to jest potrzebne, nie wiadomo. Czasem jednak są dopuszczani do głosu. Mają okazję powiedzieć jedno, czasem dwa zdania. Koniec, kropka. Przed tłem są inni goście, których, prowadzący do głosu raczej też nie dopuszcza, ponieważ oni mają być z kolei tłem dla prowadzącego.

Jakiś czas temu, podczas finałów Australian Open, siedzący w studio podniecali się grą, która zakończyła się kilkanaście godzin wcześniej i wszyscy o wyniku wiedzieli. Gadaniny było tyle, że prawie nie starczyło czasu na przekazanie bieżących informacji, na które przeciętny kibic przecież czeka. Ale tak jest zawsze, gdy nie ma koncepcji na prowadzenie programu, a samemu chce się robić za gwiazdę, niekoniecznie pierwszej wielkości.

Trzeba jednak przy okazji dodać, że samopoczucie panów ze studia jest wręcz znakomite. Bo tak generalnie uznają oni widza za nierozgarniętego, który nie ma żadnych innych programów telewizyjnych i czy mu się podoba czy nie, musi oglądać wyłącznie pierwszy program TV. Moje odczucia wcale nie muszą być odczuciami wszystkich, chociaż zbyt wiele otrzymujemy telefonów, w których wyrażane są negatywne opinie o sporcie w TV. (k)

Czekając na Wembley

Zagrożony Robson

Jutro na stadionie Wembley w Londynie zostanie rozegrany mecz eliminacyjny Mistrzostw Świata '98 pomiędzy Anglią i Włochami. Spotkanie wzbudza duże zainteresowanie również w Polsce, gdyż w grupie 2 walczą także nasi piłkarze.

Ze względu na ten mecz nastąpiła przerwa w rozgrywkach Serie A i Premier Ship. Natomiast we Francji rozegrano spotkania 1/ 16 Pucharu tego kraju. Pełna kolejka ligowa odbyła się w Hiszpanii, choć drużyna narodowa prowadzona przez Javiera Clemente zmierzy się w środę z Maltą w ramach eliminacji do MŚ '98.

W Primera Division czołówka nadal bez zmian. Ale po ostatnich meczach Real Madryt zwiększył przewagę nad najgroźniejszym rywalem, Barceloną. „Królewscy" z trudem, ale pokonali w wyjazdowym spotkaniu Herculesa Alicante 3:2. Bramki dla zespołu Fabio Capellego strzelali w tym pojedynku Mijatović, Seedorf oraz 19-letni Raul. Coraz bardziej zagrożona staje się trenerska posada Bobby Robsona. Tym razem „Barca" w derbowym meczu z Espanyolem uległa lokalnym rywalom 0:2 po dwóch golach z rzutów karnych Florina Raduciou. Katalończycy mają już 8 punktów straty do drużyny z Madrytu. Prowadzącą dwójkę z uporem goni zespół Wojciecha Kowalczyka. W spotkaniu przeciwko Extremadurze Polak gola nie strzelił, ale i tak Betis wygrał 3:1.

We Francji odbyły się natomiast mecze pucharowe (1/ 16). W najbardziej interesującym polskich kibiców spotkaniu Bastia z Piotrem Świerczewskim została wyeliminowana w rzutach karnych przez Niceę, w której barwach gra Andrzej Kubica. Po 120. minutach wynik brzmiał 2:2. Później Świerczewski strzelił karnego, ale jego koledzy przy wykonywaniu „jedenastek" spisywali się gorzej.

Wyniki ciekawszych meczów 1/ 16 Pucharu Francji: Bastia - Nice 2:2 (karne 3:4); Auxerre - Lens 0:0 (karne 5:4); Lille - Lyon 1:0; Fecamp (III liga) - Paris Saint Germain 0:2. (łos)

Citko w Blackburn?

Angielska Federacja Piłki Nożnej wie o wstępnej umowie podpisanej przez Marka Citko z Blackburn Rovers. Wszystkie inne informacje dotyczące transferu reprezentanta Polski do West Ham, bądź Arsenalu są nieaktualne.

Blackburn wystąpił już o zezwolenie o pracę w Anglii dla reprezentanta Polski. Sprawa ta powinna znaleźć pozytywne rozwiązanie pod koniec tego tygodnia. Dodatkowo niezbędna będzie również zgoda Polskiego Związku Piłki Nożnej.

Z ostatniej chwili: jak poinformowała redakcja sportowa programu I Polskiego Radia Citko nie podpisał kontraktu z Blackburn i zamierza nadal grać w Widzewie. W najbliższych dniach ma dołączyć do trenującej na Cyprze reprzentacji.

Deborah Compagnoni, dwukrotna medalistka rozgrywanych właśnie w Serstiere mistrzostw świata w narciarstwie alpejskim, została wybrana przez dziennikarzy „królową" tej imprezy. - Moje medale dedykuję także dziennikarzom, którzy zawsze wspierali mnie w najtrudniejszych okresach mej kariery - powiedziała Włoszka, odbierając nagrodę.

Wczoraj alpejczycy mieli w mistrzostwach dzień przerwy. Dziś panie startują w supergigancie.



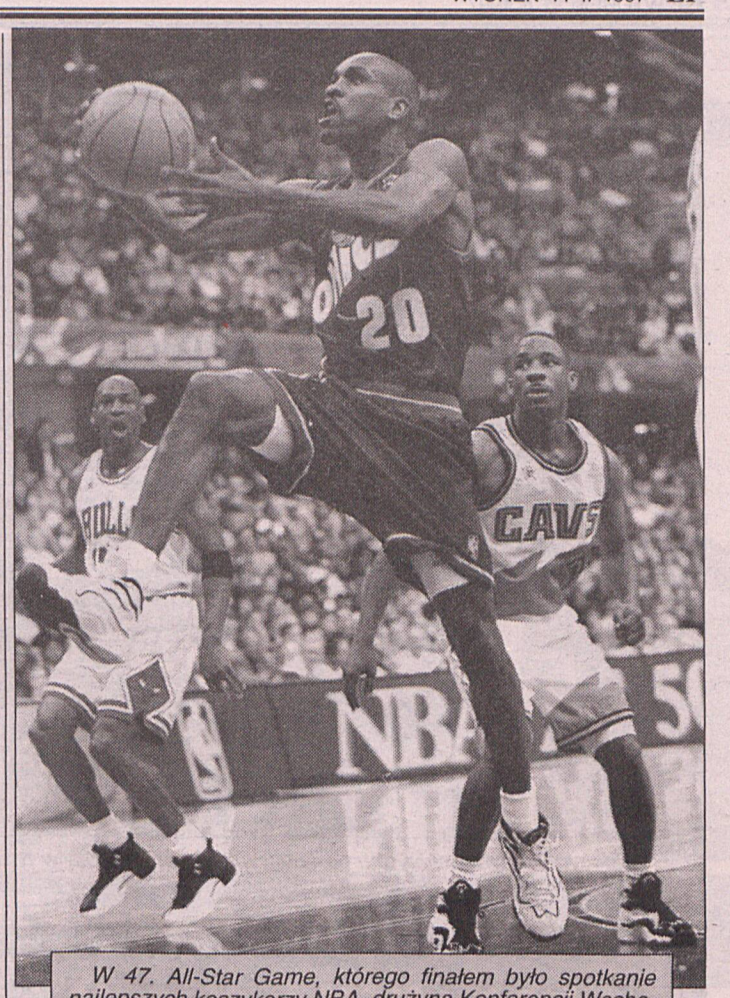

W 47. All-Star Game, którego finałem było spotkanie najlepszych koszykarzy NBA, drużyna Konferencji Wschodu pokonała zespół Zachodu 132:120. Mecz odbył się w Cleveland, w jednej z najnowocześniejszych amerykańskich hal, Gund Arena, w obecności ponad 20 tys. widzów. Najlepszym zawodnikiem uznany został Glen Rice (Charlotte Hornets).

Najwięcej punktów: dla Wschodu - Rice 26, Hardaway 19, Baker 19; dla Zachodu - Sprewell 19, Payton 17, Stockton 12.

Snajperski ranking

Małecki blisko 1000

Adrian Małecki, jeden z najskuteczniejszych koszykarzy naszej ligi powoli ale systematycznie zbliża się do 1000 punktów zdobytych w tym sezonie. Sytuacja jednak w klubie jest nerwowa, co spowodowane jest przede wszystkim trudną sytuacją rywalizacji o ligowy status.

Po dwóch co najmniej przyzwoitych meczach, powrócił do starych nawyków Melvin Robinson. Bez jego dobrej gry, nie jest możliwe wygrywanie z najgroźniejszymi przeciwnikami. Mimo wszystko mamy nadzieję, że w meczach jakie jeszcze pozostały do zakończenia rozgrywek, poznańska ekipa na tyle się zmobilizuje, że w przyszłym roku nadal oglądać będziemy naszych koszykarzy w I lidze. A oto jak przedstawia się dorobek punktowy.

A. Małecki	**906**
D. Blumczyński	**473**
B. Tomaszewski	**395**
M. Robinson	**332**
J. Daughrity	**239**
W. Ziółkowski	**225**
N. Stańko	**214**
T. Pięta	**193**
M. Jezierny	**62**
A. Bury	**44**
P. Janowicz	**14**
A. Jones	**9**
Sz. Maciejewski	**2**

Koszykarkom Olimpii/ Whirlpool do końca rozgrywek bieżącego sezonu już pozostało niewiele spotkań. Najbliższe, w pierwszej fazie play off zagrają z ŁKS. Na wielkie sukcesy raczej nie ma co liczyć, chociaż mecze mogą być ciekawe. Liderką najskuteczniejszych jest Dorota Szwichtenberg i wszystko wskazuje na to, że ona zakończy na tym miejscu tegoroczne zmagania. Oto jak do tej pory punktowały poznańskie koszykarki.

D. Szwichtenberg	**384**
K. Dulnik	**317**
I. Mądra	**294**
W. Lewandowska	**278**
E. Portianko	**151**
M. Starowicz	**88**
K. Janyga	**64**
E. Borys	**37**
E. Ślotała	**33**
A. Alisauskaite	**14**
B. Młynarczyk	**10**
M. Siwczak	**4**

(k)

Floreciści w niezłej formie

Bardzo dobrze spisali się nasi młodzi floreciści w rozegranym w Warszawie turnieju Pucharu Polski seniorów. W finałowej ósemce imprezy znalazło się dwóch Wielkopolan.

Występujący pierwszy sezon wśród seniorów **Sławomir Mocek** z Polonii Leszno potwierdził, że należy do ścisłej floretowej czołówki w naszym kraju. Zajął 5. miejsce, przegrywając o „4" z medalistą Igrzysk w Atlancie, najlepszym dziś polskim florecistą, Adamem Krzesińskim (AZS AWF Warszawa) 6:15. Krzesiński wygrał zresztą cały turniej, pokonując w finale innego utytułowanego rutyniarza, Piotra Kiełpikowskiego (Legia Warszawa) 15:9.

Wysoką w tym sezonie formę potwierdził - jeszcze junior - **Andrzej Witkowski** z poznańskiej Warty. Zajął 6. miejsce, trafiając o „4" na Wojciecha Szuchnickiego (AZS AWF Gdańsk). Szuchnicki i Jacek Gaworski z Kolejarza Wrocław zajęli później 3. lokaty.

W czołowej „16" turnieju mieliśmy jeszcze dwóch wielkopolskich florecistów. **Tomasz Mielcarek** z Polonii zajął 11. miejsce (o „8" przegrał z Gaworskim), a jego klubowy kolega, **Jakub Nowak,** był 16. (uległ Witkowskiemu). (mwr)

Mróz wzmocniony

Jedyna kolarska grupa zawodowa w Polsce - Mróz będzie w tym sezonie liczyć czternastu zawodników. Na prezentacji zespołu w Borku Wielkopolskim kolarzy było jeszcze dwunastu, ale w ostatnim tygodniu podpisano kontrakty z Piotrem Wadeckim, który ścigał się w zeszłym roku we francuskiej formacji Vendee U (wcześniej w PZU Joko Szurkowski) oraz z 20-letnim Białorusinem Siergiejem Michajłowskim.

„Po transferze Wadeckiego i Michajłowskiego przybyło na konto Mroza około 40 punktów, co pozwoli awansować grupie na 33. miejsce w rankingu UCI" - powiedział właściciel ekipy, Wojciech Mróz. Wadecki i Michajłowski pojadą z pozostałymi zawodnikami na zgrupowanie do Hiszpanii w okolice Benidormi.

Skład Mroza: Bernard Bocian, Jacek Mickiewicz, Andrzej Mierzejewski, Grzegorz Rosoliński, Paweł Rychlicki, Andrzej Sypytkowski, Dariusz Wojciechowski, Cezary Zamana, Piotr Wadecki (wszyscy Polska), Wiaczesław German, Aleksander Szarapow, Siergiej Michajłowski (wszyscy Białoruś), Raimondas Rumsas (Litwa) i Dainis Ozols (Łotwa).

Wągrowiec dodatek promocyjny

Miasto inwestycji przyjaznych ludziom

Wągrowiec należy do najdynamiczniej rozwijających się miast Polski i nie ma w tym sformułowaniu nic z przesady. Jak wynika z danych Głównego Urzędu Statystycznego miasto sytuuje się na 17 miejscu wśród tych, którzy przeznaczają najwięcej pieniędzy na wydatki komunalne. Podobnie jest z inwestycjami. 26 miejsce wśród 306 miast Polski to zaszczyt.

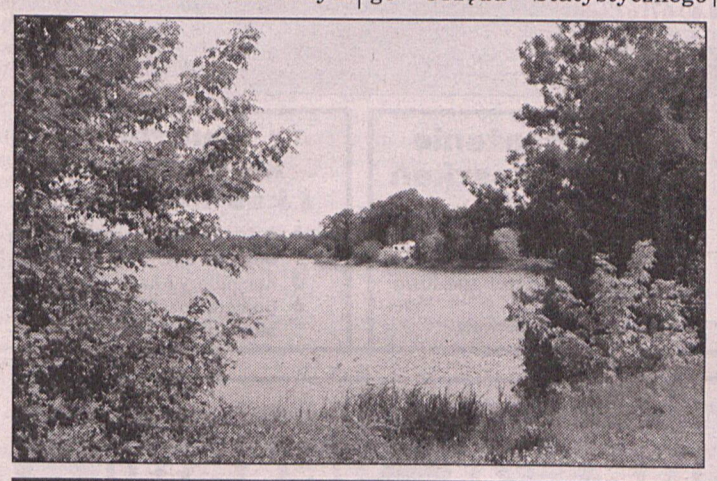

Miasto może się pochwalić również nowoczesną centralą telefoniczną, dzięki której obecnie jest jeszcze trzy tysiące wolnych numerów. Zdaniem władz Wągrowca rozbudowana infrastruktura komunalna stwarza znakomite warunki do rozwijania prywatnej przedsiębiorczości i powoduje, że coraz większa liczba inwestorów zagląda do Wągrowca i co ważne, zostaje tu na zawsze. Obecnie w mieście działa ponad 60 zakładów pracy i zarejestrowanych jest około 1800 podmiotów gospodarczych. Swe siedziby znalazło tu pięć banków i trzy zespoły szkół ponadpodstawowych.

Tylko w ubiegłym roku w Wągrowcu oddano do użytku jedną z najnowocześniejszych w Polsce oczyszczalni biologicznych, a sporo uwagi poświęca się również budowie nowoczesnego wysypiska śmieci z segregacją i rycyclingiem. Dzięki tego typu inwestycjom będzie można utrzymać wysoką klasę wody w Wągrowcu. Dziś należy ona do najlepszych w kraju, a jakość zapewniają nie tylko wodociągi, ale przede wszystkim osiem głębinowych studni zasobnych w ogromne ilości wody trzeciorzędowej. Co więcej na głębokości 2 kilometrów pod ziemią odkryto geotermiczne źródła o temperaturze sięgającej 100 stopni Celsjusza.

Te sukcesy nie pozostały bez wpływu na ocenę ze strony mieszkańców. Działalność władz miasta została doceniona w trakcie ubiegłorocznego konkursu na najlepszego Burmistrza Roku. W 1996 roku został nim burmistrz Wągrowca, Jacek Konowalski.

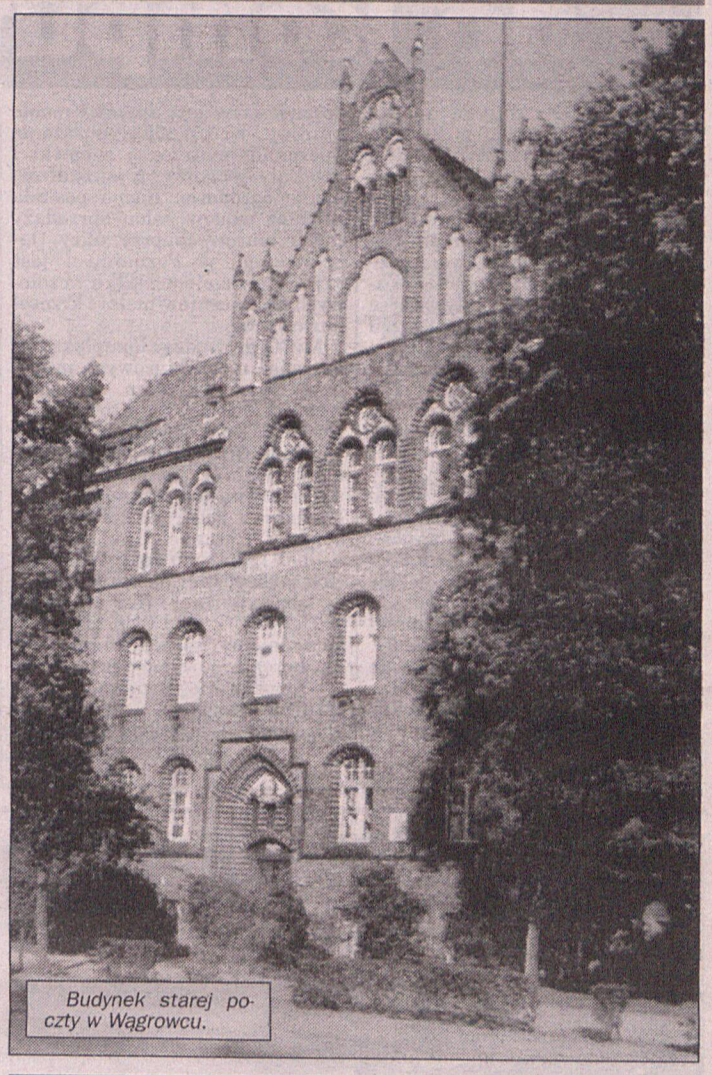

Budynek starej poczty w Wągrowcu.

Historia, zabytki i czarownice

Miasto położone jest na niewielkim wzniesieniu nad rzekami Wełną i Nielbą. Jego początki sięgają 1319 roku. Wtedy to istniejącą tu osadę Prostynię kupiło opactwo cysterskie z Łekna. Miasto przechodziło okresy wzlotów i upadków. Najgorszy chyba czas przypadł na wiek XVII. Były epidemie, wojny i pożary. W tym też czasie na wągrowieckim stosie najczęściej płonęły czarownice.

Dziś to prężnie rozwijające się miasto ludzi ciekawych świata, gospodarnych i życzliwych. To miasto stawiające na ekologię i w coraz szerszym stopniu rozwijające swą bazę turystyczną.

Cóż warto tu obejrzeć? W trakcie wycieczki po Wągrowcu nie sposób ominąć klasztoru i kościoła pocysterskiego, którego początki sięgają 1396 roku. Trzeba wstąpić do kościoła Farnego z końca XVI wieku, a miłośników przyrody czeka nie lada atrakcja. Właśnie w Wągrowcu znajduje się jedno z dwóch na ziemi skrzyżowań rzek...

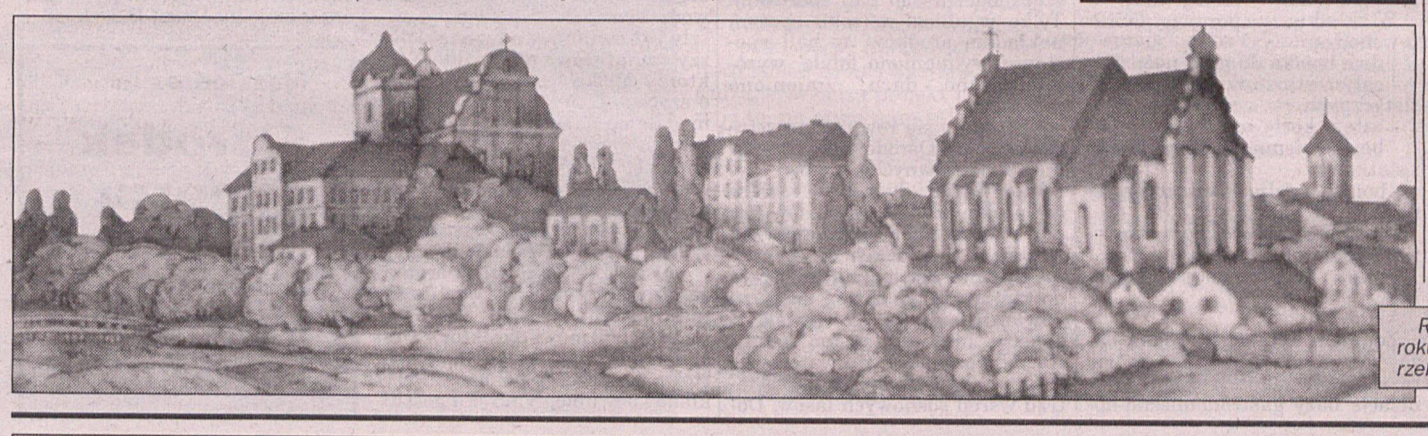

Rysunek Napoleona Ordy z 1850 roku przedstawia ,,Wągrowiec nad rzeką Wełną''.

Byle do lata... „Na Pałukach"

To swoisty fenomen, ale dwumiesięczny cykl imprez pod wspólnym hasłem „Lato na Pałukach" gromadzi dziesiątki społeczników i propagatorów piękna Ziemi Pałuckiej. Impreza muzyczna goni sportową, a kolejny festyn rekreacyjny, wystawę czy pokaz. W Wągrowcu nie wyobrażają sobie lata bez zabawy i atrakcyjnych spotkań.

Jak co roku tak i obecnie „Lato na Pałukach" będzie miało terminarz wypełniony po brzegi. Z pewnością w jego trakcie odbędą się słynne nie tylko w Wągrowcu festiwale latawcy. Miasto uznane za stolicę sportu latawcowego jest miejscem, gdzie produkuje się latawce wysyłane następnie na rynki zachodnie. Są piękne i warto się o tym przekonać odwiedzając latem Wągrowiec.

Jeśli już jesteśmy przy sporcie to nie sposób pominąć roli jaką odgrywa tutejszy OSiR. Piszemy o nim obok, ale wspomnijmy tylko, że znakomicie przygotowana baza sportowa nie pozwala się nudzić i dzięki niej czynny wypoczynek na świeżym powietrzu staje się faktem.

WPRM przed prywatyzacją

Nie tylko mosty

Wągrowieckie Przedsiębiorstwo Robót Mostowych jako firma państwowa istnieje od 1991 roku. Jego historia sięga jednak znacznie dalej, bo do 1959 roku. Przez lata działalności firma dała się poznać jako solidny partner, na którego można liczyć w każdej sytuacji. Obecnie Wągrowieckie Przedsiębiorstwo jest o krok od prywatyzacji. Dzięki niej być może zyska inwestora, który pozwoli na dalszy rozwój firmy i utrzymanie zatrudnienia na dotychczasowym poziomie.

- Bardzo dużo zawdzięczamy Wojewodzie Pilskiemu, który z sercem podszedł do naszej sprawy i dzięki któremu prywatyzacja stanie się możliwa - mówi dyrektor firmy Janusz Marczewski - Produkujemy w betonie od 37 lat, mamy znanych odbiorców, wykonujemy zadania na najpoważniejszych budowach. Dość powiedzieć, że w okresie ostatnich 20 lat wykonaliśmy około 150 obiektów mostowych, głównie w województwach pilskim, koszalińskim i słupskim. Firma z pewnością należy do liczących się w branży.

Podstawowym profilem działania przedsiębiorstwa jest:

- budowa i remont obiektów mostowych
- produkcja prefabrykatów mostowo-drogowych
- produkcja konstrukcji stalowych, form, znaków drogowych
- usługi transportowe, handlowe i sprzętowe

Warunki społeczno-gospodarcze w ostatnich latach wymusiły na Wągrowieckim Przedsiębiorstwie Robót Mostowych zmianę profilu działalności i szukanie zatrudnienia poza branżą. Dziś roboty mostowe i remonty stanowią jedynie 15 do 20 procent tego z czego żyje firma. Natomiast coraz szerzej rozwija się branża produkcji prefabrykatów. Wyroby przedsiębiorstwa są obecne przy największych inwestycjach. Oto niektóre z nich:

1/ Staraniem kierownictwa firmy jeszcze na początku lat 90. udało się wygrać przetarg na wykonawstwo niektórych elementów dla Poznańskiego Szybkiego Tramwaju. Firma z Wągrowca była jedyną spoza Poznania i dzięki niej „Pestka" ma dziś na swej trasie wykonane i zamontowane 250 słupów sieci trakcyjnej.

2/ Sukcesem firmy zakończył się również przetarg w sprawie wykonawstwa elementów mostowych, przy budowie obejścia w Świeciu n/Wisłą które finansowane jest z kredytów Banku Światowego. Eksperci docenili zarówno terminowość firmy z Wągrowca jak i jakość produkowanych przez nią wyrobów.

3/ Niedawno przedsiębiorstwo weszło również do współpracy z PKP i uczestniczy przy modernizacji trasy kolejowej Berlin - Moskwa. Dla jej potrzeb w Wągrowcu produkowane są między innymi korytka odwodnieniowe. Firma liczy na dalsze zamówienia, a jej dyrekcja uważa, że współpraca z PKP to dla nich spora satysfakcja.

4/ Przedsiębiorstwu udało się również zaistnieć na trasie gazociągu Jamał-Europa Zachodnia. To dla potrzeb pierwszego polskiego odcinka w Wągrowcu wytwarzano i nadal wytwarza się obciążniki betonowe.

- Szansą dla firmy jest przede wszystkim prywatyzacja - mówi dyrektor - Widzimy w niej spore możliwości dalszego rozwoju firmy, modernizacji sprzętu, inwestycji itp. Dajemy w aporcie majątek oraz znakomitą kadrę. Niebagatelne znaczenie mają również nasze kontakty rynkowe.

Dziś w Wągrowieckim Przedsiębiorstwie Robót Mostowych pracuje 120 osób. Wszyscy liczą na to, że jeszcze w tym roku firma z impetem ruszy do przodu. Szansą dla niej, oprócz prywatyzacji ma być również budowa autostrady A2. W Wągrowcu liczą na nowe zamówienia, zapewniając o solidności i terminowości wykonawstwa.

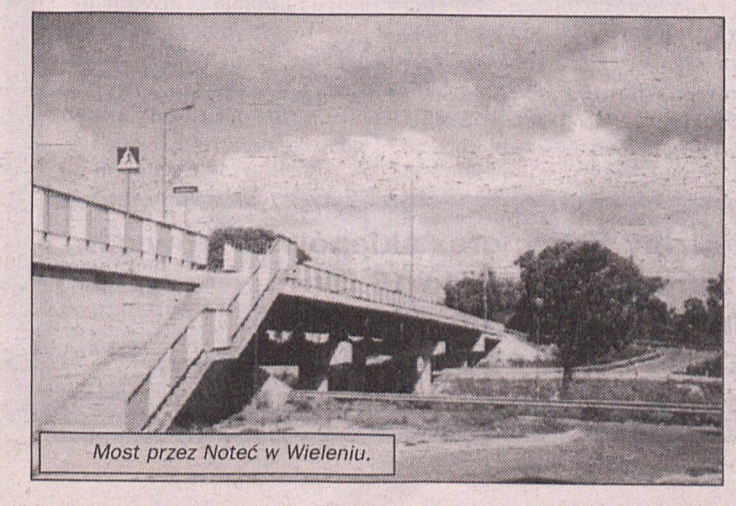

Most przez Noteć w Wieleniu.

WARS WĄGROWIEC
WĄGROWIECKIE PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT MOSTOWYCH W WĄGROWCU
62-100 Wągrowiec · ul. Jankowska nr 6
tel./fax (0-67) 621-701, 620-088 tlx 47271 wprm

MiCO - Od ołówka do komputera

Firma MiCO z Wągrowca stara się realizować swą statutową działalność mając na uwadze dwa hasła „Wszystko dla biura" oraz „Zainwestuj w estetykę i rozwój twojej firmy" W wypełnianiu treści praktycznym działaniem pomagają placówki handlowe na terenie Wągrowca i Poznania. Zanim jednak one powstały twórca firmy MiCO w 1991 roku postawił na doradztwo finansowo-podatkowe i okazało się, że jest to przysłowiowy strzał w dziesiątkę. Doradztwo rozwija się do dzisiaj, a firmie przybyło kilka innych branż.

- Badając rynek zauważyliśmy znaczne braki w branży mebli biurowych jak i w urządzaniu samego biura - mówi właściciel MiCO, Mirosław Jagat - Następnie postawiliśmy na meble do mieszkań, artykuły szkolne i zabawki, a od ubiegłego roku sprzedajemy także meble ogrodowe.

W ciągu stosunkowo krótkiego czasu w Wągrowcu powstały cztery placówki handlowe firmowane przez MiCO. Każda z nich ma co najmniej 100 metrów kwadratowych powierzchni. W pierwszej sprzedawany jest sprzęt i meble biurowe, w drugiej wyposażenie mieszkań, w trzeciej zabawki i artykuły sportowe, a w ostatniej meble ogrodowe. Firma posiada również własny salon sprzedaży mebli biurowych przy ulicy Dąbrowskiego w Poznaniu i jest przedstawicielem kilku czołowych producentów mebli i krzeseł biurowych.

MiCO prowadząc kompleksową sprzedaż mebli biurowych proponuje swym klientom aranżację wnętrza i całkowite jego wyposażenie. Wśród klientów wągrowieckiej firmy były już urzędy miast i gmin, banki, instytucje ubezpieczeniowe, wyższe uczelnie Poznania i wiele prywatnych lub sprywatyzowanych firm.

- Od 1995 roku roku spory nacisk położyliśmy na rozwój branży komputerowej - tłumaczy właściciel MiCO - Od tego też czasu sprzedajemy sprzęt komputerowy, oprogramowanie i proponujemy rozwiązania sieciowe. Jednak ostatnie miesiące i obowiązek wprowadzony odgórnie przez ministerstwo spowodowały, że najwięcej uwagi poświęcaliśmy i nadal poświęcamy kasom fiskalnym. Dzięki takiemu postępowaniu jesteśmy dziś liczacym się dystrybutorem kas jak i urządzeń biurowych.

Zadaniń związanych z dystrybucją kas fiskalnych sprzętem komputerowym i oprogramowaniem podjeła się stworzona w tym celu spółka cywilna kilku osób. To dzięki niej MiCO dynamicznie weszło na rynek pilskiego i województw ościennych. Wśród naszych klientów jest wiele firm, w tym i apteki, w których to instaluje się z powodzeniem nowatorski program obsługi aptek „Lek"

Obecnie MiCO to dwie odrębne firmy zatrudniające ponad 30 osób, a które znakomicie się uzupełniają.

Zdaniem właściciela w pierwszej firmie nadal będzie się angażowało wszystkie siły do rozwoju dystrybucji tego co związane z wyposażeniem biura. Spore zadania stoją również przed pracownikami, których zadaniem jest aranżacja wnętrz.

W drugiej firmie szczególny nacisk będzie się kładło na umocnienie się na rynku sprzedaży i serwisu kas fiskalnych. Już dziś MiCO ma ich w ofercie dziesięć rodzajów, a sprzedało i serwisuje kilkaset z nich.

Fachowość pracowników obu firm, pełen serwis i kompleksowa obsługa klienta to atuty, dzięki którym firmy umacniają się głównie na rynku pilskiego i poznańskiego.

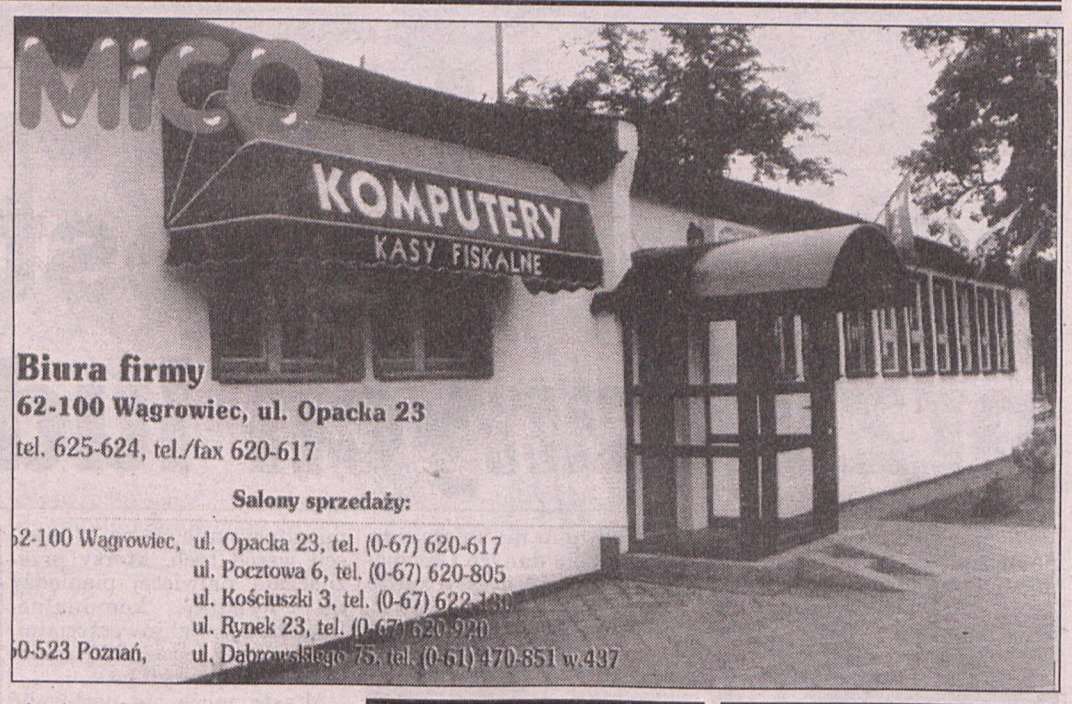

Biura firmy
62-100 Wągrowiec, ul. Opacka 23
tel. 625-624, tel./fax 620-617

Salony sprzedaży:

62-100 Wągrowiec, ul. Opacka 23, tel. (0-67) 620-617
ul. Pocztowa 6, tel. (0-67) 620-805
ul. Kościuszki 3, tel. (0-67) 622-180
ul. Rynek 23, tel. (0-67) 620-920
60-523 Poznań, ul. Dąbrowskiego 75, tel. (0-61) 470-851 w.497

Wyposażenie biur i mieszkań
- Meble biurowe, domowe, ogrodowe
- Artykuły i maszyny biurowe
- Zabawki, sprzęt sportowo-rekreacyjny
- Biuro rachunkowe

Centrum komputerów i kas fiskalnych
- Autoryzowany partner Optimus S.A.
- Komputery i kasy fiskalne
- Oprogramowanie, osprzęt, akcesoria



OSiR Wągrowiec

Dla sportu, zdrowia i rekreacji

Ośrodek powstał w 1970, a dwa lata poźniej pierwszymi gośćmi hotelu budowanego dużym nakładem sił i finansów byli piłkarze Lecha Poznań, którzy szczęśliwie awansowali do ekstraklasy. W zasadzie to właśnie od nich zaczyna się historia Ośrodka Sportu i Rekreacji w Wągrowcu, który dziś zna chyba każdy polski sportowiec i nie tylko. OSiR jest turystyczną perełką znakomicie usadowioną w pięknym kompleksie leśnym nad Jeziorem Durowskim.

- Gospodarujemy na powierzchni 10 hektarów i staramy się je jak najlepiej wykorzystać. Dbamy, aby sportowiec znalazł tu nie tylko spokój, ale i miejsce do intensywnego terningu czy relaksującej odnowy biologicznej - mówi dyrektor Ośrodka Romuald Werda. - Przebywają u nas sportowcy praktycznie wszystkich dyscyplin. Przyjeżdżają na zgrupowania przed ważnymi meczami, prowadzą treningi, uczestniczą w obozach szkoleniowych. Swe stałe miejsce znaleźli tu piłkarze, koszykarze, a także gimnastyczki artystyczne.

Ośrodek w Wągrowcu usytuowany nad samym jeziorem dysponuje 90 miejscami noclegowymi w pokojach 2 i 3-osobowych, oraz stołówką przygotowującą posiłki pod specjalne określone dla każdego sportowca diety. Jest tu kawiarnia, camping, kąpielisko i gabinety odnowy biologicznej.

W skład bazy sportowej OSiR-u wchodzą:
- dwa boiska do piłki nożnej
- cały zestaw urządzeń lekkoatletycznych
- cztery korty tenisowe
- boisko ziemne do koszykówki i siatkówki
- boisko asfaltowe do piłki ręcznej
- pełnowymiarowa hala sportowa z trybunami na 700 miejsc
- mała sala gimnastyczna obok hali
- siłownie, itd.

Zdaniem dyrekcji Ośrodka baza sprzętowa wciąż będzie się rozwijać. W planach jest modernizacja bazy gastronomiczno-hotelarskiej. Sporo pracy będzie przy remontach pomostów i dalszej modernizacji hali sportowej. Tylko w ubiegłym roku sporym nakładem środków, w hali sportowej wymieniono fotele, wyremontowano dach, zmieniono grzejniki.

- Staramy się również przystosować nasz Ośrodek do potrzeb niepełnosprawnych - mówi dyrektor Werda - Łamiemy bariery architektoniczne przystosowując obiekt do potrzeb sportowców na wózkach inwalidzkch.

OSiR nie jest jednak miejscem do którego przyjeżdżają na zgrupowania jedynie sportowcy. Z obiektu może korzystać każdy. Każdy może się tu zakwaterować i wypoczywać na świeżym powietrzu wśród sosnowych lasów. Dodatkową atrakcją dla turystów jak i mieszkańców miasta są organizowane przez Ośrodek zawody sportowe. Do tradycji weszły już dwudniowe wyścigi kolarzy amatorów oraz oldboyów, którzy niegdyś przyprawiali nas o szybsze bicie serca zdobywając medale na najważniejszych światowych imprezach. Swe miejsce znalazły w Wągrowcu również gimnastyczki. Podobnie jak w poprzednich latach tak i w tym roku odbędą się tu Mistrzostwa Polski juniorek w klasie drugiej.

- Ośrodek jest również organizatorem imprez sportowych w ramach szerokiej akcji „Lato na Pałukach" - mówi dyrektor - Z tej okazji odbywają się turnieje sportowe oraz szereg pokazów. Przykładowo w ubiegłym roku gościliśmy żużlowców Startu Gniezno. Bierzemy udział również w obchodach Dni Wągrowca i współorganizujemy Dzień Dziecka.

Nasz adres
Ośrodek Sportu i Rekreacji
62-100 Wągrowiec
ul. Kościuszki 59
tel./fax (067) 622-481

Wszystko dla rolnictwa i nie tylko

„Agroma - Wągrowiec" S.A. powstała w 1994 roku, choć historia Agromy sięga 1956 roku. Działa na terenie województwa pilskiego i ościennych. Zatrudniając 45 osób prowadzi szeroko zakrojoną działalność handlową korzystając z produktów krajowych jak i zagranicznych.

OFERTA SPRZEDAŻY - CZEŚCI ZAMIENNE DO:

1/ Ciągników rolniczych produkcji krajowej „Ursus", oraz z importu
- ♦ T-25
- ♦ MTZ-50/80/82/82TS
- ♦ JUMZ-6
- ♦ DT-75/75M
- ♦ T-150K, Zetor

Wraz z osprzętem koparkowym PE-08, PEF-1A, E02621/25 BH, ETC-165

2/ Maszyn rolniczych produkcji krajowej, oraz z importu:
- ❒ pługów B-200/201, PHX
- ❒ sieczkarki E-281C
- ❒ kosiarki E-301/302/303
- ❒ przyczep HW 6011, HL-8011
- ❒ ładowaczy T-174, UNHZ-500/750
- ❒ rozrzutników obornika T-088, PRT-10
- ❒ kombajnów zbożowych FORTSCHRITT (w tym najnowszej generacji MDW)

3/ Normalia
- ● ogumienie rolnicze i samochodowe
- ● akumulatory rolnicze i samochodowe
- ● artykuły złączne (śruby, nakrętki, nity)
- ● paski klinowe, zębate
- ● uszczelniacze (oringi, simmeringi)
- ● akcesoria (lampy, żarówki, bezpieczniki, przerywacze, wycieraczki, włączniki, przełączniki, lusterka, itp.)
- ● sznurek rolniczy
- ● środki ochrony roślin
- ● oleje i smary
- ● narzędzia warsztatowe itp.

SPRZĘT GOTOWY - SPRZEDAŻ, SERWIS (przedstawiciel sieci dealerskiej)

Pomoc i pośrednictwo przy uzyskiwaniu kredytów preferencyjnych na zakup sprzętu rolniczego.

1/ Ciągniki - URSUS, ZETOR, „PRONAR" NAREW (MTZ-y)

2/ Maszyny
- ❍ SIPMA S.A. (prasy, kosiarki, rozrzutniki, zgniatacze)
- ❍ Warfama (ładowacze, rozrzutniki, przyczepy)
- ❍ Famarol Słupsk (kombajny buraczane, kosiarki, pługi, agregaty uprawowo-siewne)
- ❍ Rolmasz Kutno (siewniki, agregaty uprawowo siewne)
- ❍ Agromet Brzeg (rozsiewacze nawozów)
- ❍ Unia-A Grudziądz (pługi, agregaty, kultywatory, głębosze)
- ❍ FMR „Klein" (agregaty uprawowe)
- ❍ ROSS Roudnice (pługi PHX, agregaty)

62-100 Wągrowiec
ul. Rogozińska 1
tel. (0 67) 620 826, fax 620 526
tlx 477 294
Konto: PBK Szczecin o/Wągrowiec
11001278-46066-2101-111-0
NIP 766-00-12-510

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWE "AGROMA - WĄGROWIEC S. A."

Wągrowiec AGROMA

Sklepy firmowe:

JANOWIEC WLKP.
ul. Zielona 10
88-430 Janowiec Wlkp.
tel. (0534) 23 121

NAKŁO n. Not.
ul. Młyńska (Baza CS)
89-100 Nakło n. Not.
tel. (052) 851 455

ŻNIN
ul. Gnieźnieńska 1
88-400 Żnin
tel. (0534) 20 439

Zapraszamy do siedziby firmy, oraz sklepów firmowych codziennie od 7.00 do 15.00 i każdą sobotę od 8.00 d0 14.00. W dniach od 01.04 do 31.10 sklepy i baza firmy czynne od 7.00 do 17.00

Projspaw - spawanie precyzyjne

Chociaż wągrowiecka spółka Projspaw działa na polskim rynku dopiero od 1 czerwca 1996 r. jej pracownicy snują już ambitne plany na przyszłe lata. Firma nie boi się konkurencji i wysoko stawianej poprzeczki, jeśli chodzi o jakość wykonania swoich wyrobów, ponieważ od początku istnienia większość produkcji znajduje odbiorców za granicami kraju, a o znaczeniu, jakie przywiązują nasi zachodni sąsiedzi do tego typu spraw, nikomu nie potrzeba zbyt długo tłumaczyć.

Podstawową produkcję Projspawu stanowią eksportowane do Niemiec korpusy do systemów służących jednocześnie za kontenery na odpady komunalne, a następnie dzięki wmontowanym systemom hydraulicznym do ich prasowania. System ten zapewnia zminimalizowania objętości odpadów, możliwość bardziej ekonomicznego transportu a także zminimalizowanie nieprzyjemnych zapachów wydobywających się z normalnych kontenerów tego typu.

Projspaw z Wągrowca jest także wytwórcą ulicznych pojemników na szkło, papier i śmieci. Pozwalają one na segregację i odzysk surowców wtórnych. W Wągrowcu zainstalowano już 60 sztuk tego typu pojemników, które z powodzeniem zdały egzamin.

Wykwalifikowani pracownicy Projspawu podejmą się także wykonać każdy nawet najbardziej skomplikowany dach o konstrukcji stalowej. Doświadczeni z kilkunastoletnim stażem pracy spawacze posiadający wszelkie niezbędne uprawnienia do prac na wysokościach potrafią wykonać każde zlecenie. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż spawanie konstrukcji odbywa się nowoczesnymi spawarkami typu „migo-mag" w osłonie CO_2.

Innym rodzajem działalności jest wykonywanie miałowych pieców c.o. Te niezwykle wydajne urządzenia zadowalające się miałem węglowym, a więc najtańszym węglowym paliwem mogą z powodzeniem być wykorzystywane w budownictwie jednorodzinnym do domów o powierzchni do 300 metrów kw. Solidne, a co najważniejsze wykonane według indywidualnych życzeń Klientów, jeśli chodzi wymiary, piece z wymuszonym obiegiem wody i nadmuchem są doskonałym rozwiązaniem dla wielu domów.

Oprócz tego Projspaw produkuje wysokie, około 26-metrowe, kominy przeznaczone dla elektrociepłowni, lekkie, kompletne stoły wibracyjne, lekkie korpusy spawane przeznaczone do uniwersalnych pił ramowych, które w zależności od zamontowanego brzeszczotu mogą ciąć różne materiały.

Mimo, iż firma nie działa nawet roku zdążyła już znacznie powiększyć swój park maszynowy. W tym czasie zakupiono 2 frezarki, 3 automaty spawalnicze „migo-mag", automat do cięcia metalu plazma oraz wiele mniejszego sprzętu.

W najbliższych planach jest produkcja nowoczesnej hydraulicznej pustaczarki oraz silosów dla przemysłu rolno-spożywczego.

PRZEDSIĘBIORSTWO
PROJEKTOWO-PRODUKCYJNO-HANDLOWE
PROJSPAW
Sp. z o.o.
62-100 Wągrowiec, ul. Kolejowa 2
tel. (0-67) 621-043; fax 621-091

SPECJALISTYCZNE WYKONAWSTWO W ZAKRESIE:
• KONTENERY DO ŚMIECI
• STOŁY DO PILAREK
• PODZESPOŁY SPAWANE DO MASZYN
• KONSTRUKCJE STALOWE

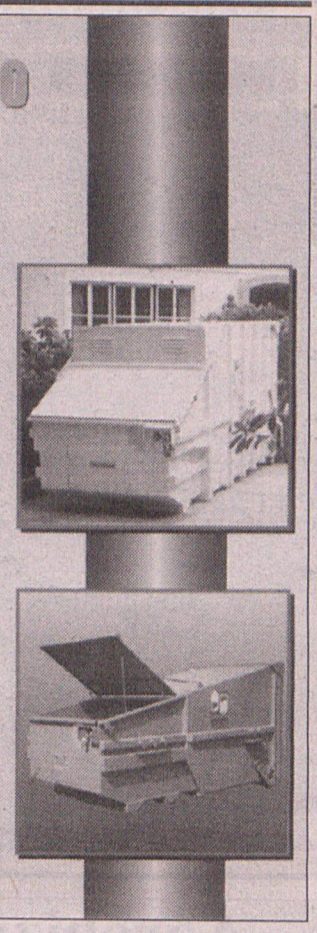



Podczas szkolenia technicznego w fabryce Viessmann - Alendorf

Poz Reco - ogrzewanie z przyszłością

Iluż właścicieli hurtowni, magazynów bądź hal produkcyjnych zastanawia się: Jaki rodzaj ogrzewania zastosować w pomieszczeniach, by podczas mroźnych zim było tam ciepło, a jednocześnie, by rachunki za ogrzewania nie pochłonęły wszystkich zysków?

Iluż właścicieli domów staje przed dylematem wyboru rodzaju ogrzewania? Co wybrać, by przez lata nie żałować nieudanej decyzji? Jak ustrzec się przed błędem?

Odpowiedź jest prosta. Udać się do firmy Poz Reco w Wągrowcu i po kłopocie. Specjaliści z Poz Reco zrobią za nas wszystko: Doradzą, sporządzą projekt i wykonają to, na czym nam zależy.

Chociaż Poz Reco z Wągrowca działa dopiero czwarty rok, jej korzenie sięgają ponad dwadzieścia lat wstecz, ponieważ Piotr, Maciej i Jarosław Kudakowie - właściciele firmy - są synami Krzysztofa Kudaka, który przez z górą dwadzieścia lat prowadził działalność w zakresie instalatorstwa: grzewczego, gazowego, wodociągowego.

Dziś Poz Reco z Wągrowca specjalizuje się w wykonawstwie nowoczesnych rozwiązań systemów grzewczych, wielkogabarytowych pomieszczeń. Firma specjalizuje się w instalowaniu grzewczych systemów promiennikowych - idealnego rozwiązania dla adaptowanych na hurtownie, magazyny bądź hale produkcyjne pomieszczeń. Nowoczesność i profesjonalne wykonawstwo systemów gwarantują oszczędności sięgające nawet 60 procent w stosunku do rozwiązań tradycyjnych.

Minimalnym zużyciem energii, zapewniają komfort cieplny; czystość środowiska naturalnego oraz relatywnie niski koszt inwestycyjny to podstawowe wymogi, jakim odpowiadają grzewcze urządzenia promiennikowe firmy FRACCARO.

Oferowane przez Poz Reco promienniki i nagrzewnice powietrza opalane gazem i olejem firmy APPEN GROUP z dużym powodzeniem są kupowane i montowane przez firmę na terenie całej Polski.

Poz Reco działa w ogólnopolskiej sieci GRUPY BOREN HEAT ENGINNEERING. Wieloletnie doświadczenia w zakresie wykonawstwa systemów grzewczych pozwalają firmie na rozwiązanie każdego problemu z tej dziedziny, nie tylko dla budownictwa przemysłowego, ale także indywidualnego i wielorodzinnego.

Zarówno właściciele jak i ekipy serwisowe Poz Reco wciąż doskonalą swoje umiejętności na szkoleniach odbywających się w kraju i za granicą.

Wśród wielu zrealizowanych przez Poz Reco obiektów ogrzewanych promiennikami FRACARRO i nagrzewnicami powietrza znajdują się: - P.P.U.H. KABAT w Budzyniu koło Wągrowca o mocy 400 kW, wyposażony w urządzenia firmy APPEN GROUP, - „CONSOMASZ" w Żninie - 270 kW promienniki FRACARRO, oraz wiele innych obiektów wielkokubaturowych wiodących zakładów produkcyjnych na terenie Dolnego Śląska, Opolszczyzny i województw centralnej Polskki.

Poz Reco zapewnia serwis gwarancyjny oraz pogwarancyjny. Szeroka gama wysokiej klasy urządzeń jest oferowana przez firmę po najbardziej atrakcyjnych cenach w kraju.

Oprócz projektowania i wykonawstwa Poz Reco prowadzi także działalność handlową. Klienci mogą liczyć, iż każde życzenie dotyczące instalacji grzewczch, wodociągowych, gazowych i kanalizacyjnych zostanie spełnione w 100 procentach. W salonach wągrowieckiej firmy mogą zaopatrywać się zarówno klienci hurtowi jak i detaliczni.

Poz Reco s.c.
Centrum ogrzewnictwa
Nowoczesne technologie
i techniki grzewcze
Handel - usługi
Export - import
ul. Kolejowa 2
62-100 Wągrowiec
tel. / fax (067) 622-310

PSS SPOŁEM

Aby śniadanie zawsze nam smakowało

Dzięki swym wyrobom goszczą na każdym wągrowieckim stole. Zapewniają wysoką jakość i niepowtarzalny smak. „Społem" z Wągrowca, bo o nim tu mowa, po wielu latach przekształceń jest właścicielem znakomitej piekarni, dzięki której marzenia o smacznym śniadaniu ziszczają się każdego dnia.

- W ubiegłym roku zakończyliśmy proces uwłaszczeniowy i obecnie dzierżawimy ogromną część majątku - mówi prezes Barbara Pastucha - A majątek mamy niemały. W jego skład wchodzi szereg budynków z chyba najładniejszym i odremontowanym w ubiegłym roku budynkiem przy wągrowieckim rynku. Osiemnastoosobowy zespół utrzymuje się jednak nie tylko z dzierżaw. Prowadzimy również działalność produkcyjną. Zapewnia ją nasza osiedlowa piekarnia.

Każdego dnia w społemowskiej piekarni wypieka się smaczny, zdrowy i estetyczny pszenno-żytni i żytni chleb. Z pieca prosto na ladę wędrują ciepłe bułki pszenne i maślane oraz rogale, a także pieczywo cukiernicze. Można tu kupić choćby znakomite pączki.

Zdaniem pani prezes smakowitość wyrobów zapewniają stare sprawdzone receptury i stosowane tylko w śladowych ilościach ulepszacze. Pomaga również zgrany zespół ludzi, który potrafi zadbać o dobre imię firmy.

- Stosujemy najlepsze mąki sprowadzane z Damasławka i Gołańczy, a niebawem zwiększymy odbiór z miejscowych PZZ - tłumaczy prezes wągrowieckiego „Społem". Od pięciu lat działamy bez kredytów korzystając tylko z środków własnych. Firma jest w pełni wypłacalna i w dobrej kondycji finansowej.

Towar z wągrowieckiej piekarni trafia do 30 odbiorców z Wągrowca, Sienna i Przysieczyna, a w najbliższym czasie firma zamierza zwiększyć zasięg swego oddziaływania również o województwo poznańskie. Jest ku temu powód, bowiem stosowane tu ceny są naprawdę konkurencyjne. Przykładowo:

- chleb zwykły 0,65 - 0,92 grosze
- chleb paczkowany i krojony - 1,01 zł.
- bułki 0,06 - 0,20 groszy
- pączki i drożdżówki - 0,46 groszy
- chleb razowy żytni - 1,40 złotych

Firma dysponuje własnym transportem i zapewnia codzienne, terminowe dostawy towaru.

- Jesteśmy zdania, że bez dalszej modernizacji sprzętu i inwestowania dalej żyć nie można. Pierwsze kroki już poczyniliśmy - kontynuuje pani prezes. - Jeśli wszystko dobrze się ułoży to już niebawem przystąpimy do modernizacji piekarni. Zainwestujemy również w piece gazowe, dzięki którym staniemy się mniej uciążliwi dla środowiska. Planów mamy zresztą mnóstwo i uważam, że wągrowieckie „Społem" ma przed sobą przyszłość. Wiedząc o tym zapraszam do współpracy odbiorców hurtowych i detalicznych nie tylko z Wągrowca.

społem
POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPOŻYWCÓW w Wągrowcu
62-100 Wągrowiec, ul. Kościuszki 6
tel. centr. 067 621-741, prezes 620-681



Polecamy smaczny, zdrowy i estetyczny chleb, pieczywo drobne oraz półcukiernicze dla Odbiorców hurtowych i detalicznych

Wuefista Rosjanin, szef działu personalnego w fabryce samochodowej Niemiec, tancerz z Ukrainy i „francuski łącznik" w kierownictwie spółki węglowej z kapitałem państwa z wieżą Eiffla w tle. Na „roboty" do Polski przyjeżdża coraz więcej cudzoziemców.



Złotówka zagraniczna

100 tysięcy cudzoziemców podejmowało sezonową pracę w Polsce - szacują pracownicy Krajowego Urzędu Pracy. Zaledwie nieco ponad jedna dziesiąta część tej liczby (11 tysięcy cudzoziemców) zatrudniała się na legalnych stanowiskach pracy.

Obcokrajowcy, którzy szukali szczęścia w naszym kraju, znajdowali pracę głownie w rolnictwie indywidualnym oraz w budownictwie indywidualnym. Przyjmuje się, że w przedsiębiorstwach prywatnych raczej nie zatrudniano nielegalnie cudzoziemców.

Od stycznia do końca września ub. r. indywidualne zezwolenia na pracę w Polsce otrzymało blisko 9 tys. cudzoziemców, natomiast zezwolenia w ramach usług eksportowych uzyskało ponad 1 tys. osób.

W Polsce pracowali cudzoziemcy ze 110 krajów. Najliczniejszą grupę - ok. 65 proc. stanowili Europejczycy. Wśród nich dominowali obywatele Ukrainy, W. Brytanii, Niemiec, Rosji, Białorusi, Francji i Włoch. Dość liczna była także grupa Wietnamczyków, Chińczyków i obywateli Stanów Zjednoczonych.

Najwięcej obcokrajowców (blisko 3,5 tys. osób) pracowało w przedsiębiorstwach jako dyrektorzy firm, menedżerowie, osoby pełniące kierownicze stanowiska. Drugą liczną grupę (ok. 1,3 tys.) stanowili przedstawiciele zawodów nauczycielskich - nauczyciele języków obcych, trenerzy. Prawie tyle samo cudzoziemców zatrudnionych było w charakterze ekspertów, specjalistów, doradców.

Znacznie mniej zezwoleń, bo ponad 1,7 tys., wydano w trzech kwartałach ub. r. pracownikom fizycznym wykwalifikowanym i niewykwalifikowanym. W tym czasie legalnie pracowało w naszym kraju blisko 500 przedstawicieli zawodów artystycznych.

(o-gok)



Dobrzy fachowcy są zawsze w cenie

Agrobiznes na kartach książki

Bądź przedsiębiorczy

Małopolskie Stowarzysznie Doradztwa Rolniczego z siedzibą w Akademii Rolniczej w Krakowie wydało książkę „Przedsiębiorczość w agrobiznesie" przeznaczoną głównie dla menadżerów rolnictwa. Publikacja, licząca prawie 500 stron, powstała także dzięki pomocy 3 amerykańskich uczonych z Katedry Ekonomiki Rolnictwa Uniwersytetu Purdue w stanie Indiana.

Jej czytelnicy mogą poszerzyć swoją wiedzę z dziedziny przedsiębiorczości oraz prjowadzenia księgowości i rachunkowości w małych i średnich firmach ukierunkowujących działalność na rolnictwie. Księgowość to nie wszystko. Autorzy zawarli w książce praktyczną wiedzę, jak np. umiejętnie zdobywać nowych klientów i rozwijać działalność gospodarczą.

Stowarzyszenie, które skupia ok. 140 naukowców, technologów żywienia i rolników, powstało 4 lata temu dzięki inicjatywie krakowskiej AR. Jego zadaniem jest wdrażanie do praktyki wyników badań naukowych prowadzonych przez nasze wyższe uczelnie rolnicze. Publikuje również materiały i poradniki z dziedziny pszczelarstwa, sadownictwa, mechanizacji rolnictwa oraz technologii upraw, a także wydaje czasopismo „Wieś i Doradztwo".

(o-gok)

Wzrasta zasiłek dla bezrobotnych

O 12 zł 20 gr wzrasta podstawowy zasiłek dla bezrobotnych. Od początku marca do końca maja br. będzie on wynosił 309 zł 70 gr - obwieszczenie w tej sprawie podpisał w piątek minister pracy Tadeusz Zieliński.

Zgodnie ze znowelizowaną ustawą o zatrudnieniu i przeciwdziałaniu bezrobociu, zasiłek podstawowy otrzymują bezrobotni ze stażem pracy od ponad 5 lat do 20 lat, pracujący krócej - 80 proc. tej kwoty, natomiast pracujący co najmniej 20 lat - 120 proc.



WRIGLEY *Poland,* przedstawiciel Wm. Wrigley Jr. Company, światowego lidera w produkcji gumy do żucia, **zatrudni** do centrali firmy Wrigley w Polsce mieszczącej się w Poznaniu:

ELEKTRYKA

Wymagania:
- doświadczenie w utrzymaniu ruchu
- uprawnienia eksploatacyjne do 15 kV lub ewentualnie do 1 kV
- wykształcenie zawodowe lub średnie techniczne

MECHANIKÓW UTRZYMANIA RUCHU

Wymagania:
- wykształcenie średnie lub zawodowe o kierunku mechanicznym
- doświadczenie na podobnym stanowisku

PRACOWNIKÓW PRODUKCYJNYCH

Wymagania:
- wykształcenie średnie
- doświadczenie w pracy na maszynach w przemyśle spożywczym, farmaceutycznym, chemicznym, tytoniowym będzie dodatkowym atutem

PRACOWNIKÓW UTRZYMANIA CZYSTOŚCI

Zadaniem Państwa będzie utrzymanie w czystości maszyn i hal produkcyjnych.
Oczekujemy na zgłoszenia od mężczyzn mogących podjąć pracę na nocną zmianę.

Osobom zatrudnionym oferujemy:
- interesującą pracę
- szkolenie
- bardzo dobre wynagrodzenie - odpowiednie do stanowiska
- przyjazną atmosferę pracy

Zgłoszenia z opisem kariery zawodowej i zdjęciem prosimy przesyłać na adres:
WRIGLEY Poland
ul. Obodrzycka 69, 61-249 Poznań
rg528

ENERGOPROJEKT
Zakład Doświadczalny Spółka z o.o. ul. Z. Nałkowskiej 41 w Poznaniu

zatrudni:

- tokarza — frezera — szlifierza
- ślusarza — spawacza

Warunki pracy i płacy do omówienia w siedzibie Spółki w Dziale Kadr tel. 41 16 81 w. 10. rg537

P.H.M.R.J.J. „LITZ"

zatrudni:

— zaopatrzeniowca-magazyniera w specjalności instalacje wodno-kanalizacyjne, gazu, c.o. z biegłą znajomością obsługi komputera.

Tel. 480 582.

rj7774

PRACA

DAM PRACĘ

ABC agenta ochrony, profesjonalne kursy - praca zapewniona. Tel. (0-61) 238-769. gy10750

DAM pracę 300 złotych tygodniowo - pełen etat. 529-824, 529-825. gy10976

ZATRUDNIMY sprzedawcę w sklepie z materiałami obiciowymi w Swarzędzu tel. 780-615. dj11711

DORYWCZA praca dla pielęgniarki. Tel. 33-66-57. gy10832

„PARADISE" - salon masażu. Mostowa 5a - od 12.00. 0602-234-920 zatrudnimy. dg984

POZNAŃSKA Spółdzielnia Mieszkaniowa „Winogrady" Poznań, Os. Przyjaźni 12a

zatrudni:

- **specjalistę ds. instalacji sanitarnych**
- **inspektora nadzoru**

Wymagane wykształcenie wyższe lub średnie instalacyjne + uprawnienia budowlane.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Pracownicza Spółdzielni Poznań, Os. Przyjaźni 12a pok. 15 tel. 203-081 w. 33. dg954

PRACA

w księgowości po bezpłatnym przeszkoleniu

Poznań ul. Za Bramką 9 pok. 5, tel. 519-487 dg946

PRZYJMĘ sprzedawcę do pracy stragan warzywa - owoce - Rataje 0-602244417. gy10971

ZATRUDNIĘ ekspedientkę sklep spożywczy, znajomość kasy elektronicznej. 33-28-19. gy10914

KIEROWCĘ zaopatrzeniowca kat. BC przyjmę 210-401. dg952

POZNAŃSKA Spółdzielnia Mieszkaniowa „Winogrady" Poznań, Os. Przyjaźni 12a

zatrudni:

- **specjalistę ds. kontroli wewnętrznej:**

— wymagane wykształcenie wyższe ekonomiczne,
— preferowana znajomość zagadnień spółdzielczości mieszkaniowej,
— 5 lat praktyki.

Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Pracownicza Spółdzielni Poznań, Os. Przyjaźni 12a pok. 15 tel. 203-081 w. 33. dg955

„PPRI-MontEL" Sp. z o.o.
Poznań
ul. Obodrzycka 61
telefon 799-782
lub 767-011 w. 491, 492, 493

zatrudni:

elektromonterów - do pracy w budownictwie

gy9588

FIRMA zatrudni panie (chętnie introligatorów) przy produkcji galanterii. Tel. 22-10-35 od 8.00 do 15.00. gy10985

PRACOWNIKA fizycznego na plac drewna - zatrudnię. Tel. 481-151 w godz. od 9.00 - 17.00 de239

ZAKŁAD krawiecki zatrudni rencistki: krawcowe i pomoce krawieckie, tel. 68-50-38. gy9392

NAUKA jazdy - ABCE - raty. 30-10-96, 52-14-70. de145

OMNIBUS - angielski, niemiecki - kursy ogólne, egzaminacyjne. Plac Wolności 5, 516-965. de112

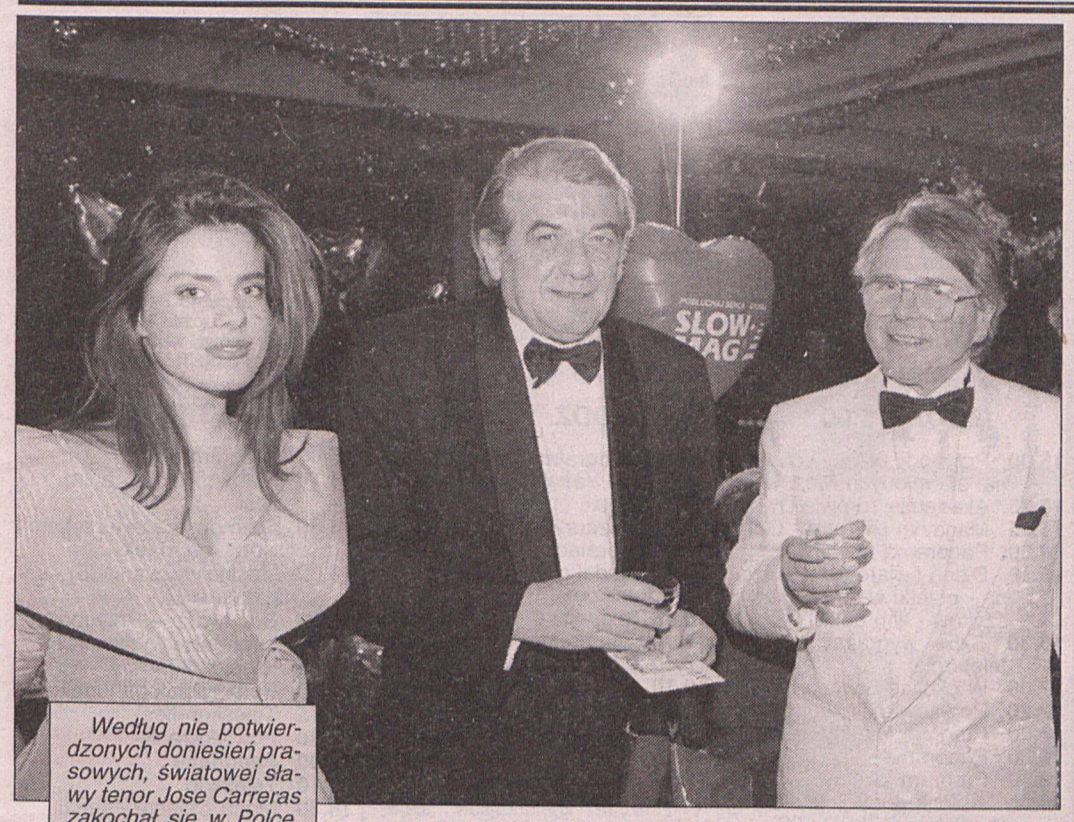

Według nie potwierdzonych doniesień prasowych, światowej sławy tenor Jose Carreras zakochał się w Polce. Jego ukochaną jest córka znanego lekarza Jerzego Woy-Woyciechowskiego, Patrycja (informowaliśmy w piątkowych „EP"). Ślub tej pary planowany jest na wrzesień. Dziś publikujemy zdjęcie Patrycji Woy-Woyciechowskiej z prof. Zbigniewem Religą i ojcem.

Grunwaldzka policja skutecznie „rozlicza" szajkę włamywaczy, którzy okradali m.in. sklepy, hurtownie, kioski i piwnice. Już teraz udowodniono im ok. 20 przestępstw, a lista ich z pewnością się wydłuży. Dwóch podejrzanych trafiło do aresztu, sprawą pozostałych - zajmie się sąd dla nieletnich.

Koniec wypraw po cudze...

Znane powiedzenie, że **„nic tak nie rozzuchwala jak bezkarność"** dokładnie pasuje do dwóch młodych mieszkańców Grunwaldu: 18-letniego Jacka H. ★/ i starszego o rok Eugeniusza Z. Już w sierpniu ub. r. wszczęto przeciwko nim dochodzenie o włamania do paru kiosków, sklepu i hurtowni serów. Sprawa nie została jeszcze zakończona. Podejrzani mieli wówczas szczęście, gdyż nie trafili za kratki. Dziś wiadomo, że wniosków z tego nie wyciągnęli żadnych. A odwrotnie, dalej robili swoje! Kolejny raz wpadli w nocy z 3 na 4 bm. podczas włamania do jednej z piwnic na ul. Niecałej. Towarzyszył im trzeci koleżka (według prawa jeszcze nieletni, bo lat siedemnaście kończył dopiero... nazajutrz). A motyw złodziejskiej wyprawy był tu nader prozaiczny. Któremuś skończył się w domu węgiel, postanowili więc (zabierając ze sobą kosze) zaopatrzyć się w opał w cudzej piwnicy. A przy okazji „zwinęli" dwie kolumny głośnikowe i partię proszków do prania.

Funkcjonariusze z grunwaldzkiej Komendy ściągają teraz materiały z kilku jednostek policji w mieście. Okazało się bowiem, że owa szajka ma na swym koncie również włamania w innych dzielnicach. M.in. do sklepów i kiosków oraz samochodów. Kradli co im wpadło w ręce.

Teraz miarka się już przebrała! Prokurator wystąpił z wnioskiem o aresztowanie Jacka H. i Eugeniusza Z., a sąd w pełni podzielił jego racje. Ustalono też pozostałych uczestników przestępczej grupy. Zajmie się nimi Wydział Rodzinny i Nieletnich SR w Poznaniu. Podejrzanym udowodniono już ok. 20 włamań i wszystko wskazuje, że to dopiero początek. Przyszła też kolej na paserów, część łupów policja zdołała odzyskać.

I jeszcze swego rodzaju ciekawostka. Z zebranych materiałów wynika dość jednoznacznie, **że dwaj prowodyrzy szajki zorganizowali podobną grupę złożoną z samych... małolatów.** Chłopcy poszli wkrótce śladem starszych koleżków. Ogołacali auta i piwnice, włamali się też do pewnego biura i drogerii. (Żuk)

★/ Imiona i pierwsze litery nazwisk - są zmienione.

Spółdzielcy sfederowani

W Poznaniu odbył się zjazd założycielski Federacji Stowarzyszeń Spółdzielców Mieszkaniowych. Będzie to pierwsza tego typu organizacja w naszym kraju.

Przedstawiciele stowarzyszenia „Wichrowe Wzgórze" i trzech innych organizacji spółdzielczych zakończyli prace nad statutem federacji. Niebawem wniosek o jej zarejestrowanie skierowany zostanie do Sądu Wojewódzkiego w Poznaniu. W statucie zapisano, że federacja zrzesza stowarzyszenia spółdzielców z terenu całej Polski, natomiast jej siedzibą jest Poznań.

- Obliczyliśmy, że w naszym kraju jest około 130 organizacji zrzeszających spółdzielców - powiedziała „EP" Ewa Najwer ze stowarzyszenia „Wichrowe Wzgórze", którego członkowie wpadli na pomysł powołania federacji. - Kiedy każda z nich z osobna pertraktuje z władzami, ich głos nie jest brany pod uwagę, liczymy więc na to, że przyłączą do nowo powstałej federacji. Kilkanaście stowarzyszeń już teraz się do tego przymierza.

W statucie nowej organizacji zapisano, że służyć ma ona ochronie praw spółdzielców i przywracać spółdzielczości jej autentyczny charakter. (krul)

Kiosk-pułapka

Najważniejszy jest refleks i odwaga. Dała tego dowód jedna z mieszkanek Leszna, dzięki której policji udało się zatrzymać 4-osobowy gang okradający kioski i sklepy. Jego członkami byli 12-i 13-latkowie.

Była noc, gdy jedna z mieszkanek ulicy Jeziorkowskiej zauważyła dwóch chłopców kręcących się przy osiedlowym kiosku. To wydało się jej podejrzane. Postanowiła sprawdzić, co tam robią. Zanim wyszła z domu, podzieliła się spostrzeżeniem z policją. Na jej widok chłopcy uciekli, ale w kiosku pozostał jeszcze jeden. Dzielna kobieta zablokowała jedyne możliwe wyjście - niewielki otwór, którym rano wrzucane są do kiosku gazety. Zamkniętego w kiosku-pułapce małolata ujął policyjny patrol. Ten wydał wspólników.

Okazało się, że na koncie gangu są co najmniej dwa włamania do kiosków „Ruchu". Najdrobniejszy dostawał się do środka poprzez otwór wrzutowy, pozostali odbierali łupy. Policja udowodniła im też kilka kradzieży w sklepach samoobsługowych, skąd wynosili głównie słodycze i artykuły spożywcze. To, co udało się ukraść, sprzedawali szkolnym kolegom i dorosłemu paserowi, którego też ujęto. (js)



Na terenie Parku Krajobrazowego „Góra Świętej Anny" leśnicy wycięli około 200 dorodnych buków. Niektóre drzewa miały po 300 lat. Wycinka odbyła się bez uzgodnienia z wojewódzkim konserwatorem przyrody, który nie zgadza się z argumentacją leśników twierdzących, że miała ona służyć wymianie gatunkowej i pozwolić na rozwój młodszych drzew.

PRACA

FIRMA zatrudni panie (chętnie introligatorów) przy produkcji galanterii. Tel. 22-10-35 od 8.00 do 15.00. gy10985

PRACOWNIKA fizycznego na plac drewna zatrunię
Tel. 481-151
w godz. od 9.00-17.00 de239

ZAKŁAD krawiecki zatrudni rencistki: krawcowe i pomoce krawieckie, tel. 68-50-38. gy9392

NAUKA

NAUKA jazdy - ABCE - raty. 30-10-96, 52-14-70. de145

OMNIBUS - angielski, niemiecki - kursy ogólne, egzaminacyjne. Plac Wolności 5, 516-965. de112

SPRZEDAŻ

OGRZEWANIE gazowe, elektryczne, grzejniki, kuchenki, podgrzewacze wody. „KOSTA" Polna 40, 477-144. de61

PRALKA - automat „Diana" - gwarancja. 77-37-05. de232

SOLARIA używane. 060-22-36-523. de197

Dywany, wykładziny, chodniki
FABRYKI DYWANÓW
KOWARY
R A T Y!
Sklep „ASS" Poznań
ul. Kanałowa 15
(przy Małeckiego)
tel. 640-233 dj701

SPRZEDAM atrakcyjne meble do sklepu odzieżowego 53-52-14 dj706

WYPRZEDAŻ maszyn stolarskich i lakierniczych. Tel. 411-680. gy10176

MOTORYZACYJNE

AUTO-GAS, 142-889. de5985

AUTO-GAZ 619-280. de60

AUTOALARMY 77-13-85. gy7955

TABLICE rejestracyjne. Mickiewicza 27. gy10267

WYPOŻYCZALNIA - dostawcze 76-85-80. de157

WYPOŻYCZALNIA aut - dostawcze, osobowe. Elektronic, Żurawia 13, 47-67-16

WYPOŻYCZALNIA samochodów - tel. 68-73-21. dj704

WYPOŻYCZALNIA samochodów - Lawety, 131-716. gy10816

NIERUCHOMOŚCI

ALEX - pośrednictwo, nieruchomości, kupno, sprzedaż, wynajem, bezpłatne przyjmowanie zgłoszeń. Tel. 55-14-68. de62

BON „Walor" - kupno - sprzedaż - wynajem. Tel./ fax 68-17-48. de43

ZEGMAR - każda oferta - (0-61) 789-138. dj690

RÓŻNE

KREDYTY bez poręczycieli. 688-379. gy9653

LOMBARD
natychmiastowe pożyczki
pon.-pt. 10.00-17.00
sob. 10.00-13.00
P-ń, ul. Grunwaldzka 44, tel. 618-332 de222

LOMBARD
natychmiastowe pożyczki
pon.-sob. 9.00-20.00
P-ń, ul. Strzelecka 32, tel. 516-709 de221

MARMUR - GRANIT - PIASKOWIEC GRZEJNIKI MARMUROWE parapety stopnie lady stoliki posadzki okładziny ścienne blaty łazienkowe i kuchenne. WRIMAR - Poznań, ul. Jackowskiego 11 tel. 483-603, Swarzędz ETC tel. 172-011 w. 330, Uścikowo k/ Obornik tel. 62-900. de114

USŁUGI

20-52-89 Telenaprawa. de136

20-56-88 Audiotvwideonaprawa. gy4905

61-50-90 Audiotvwideonaprawa. gy4906

77-61-82 serwis TV. gy10104

AUDIOTVVIDEO serwis, anteny - Rosiński, 47-31-14. de116

CZYSZCENIE dywanów, tapicerki 33-18-65. de230

DRZWI drewniane - metalowe tel. 798-083. de5192

DRZWI, ścianki „Superharmonijkowe"! 66-23-15. de141

INSTALACJE wod. kan. co., polipropylen miedź, 707-188. de233

INTER Taxi 96-63. Przyjmiemy taksówki. de214

JUNKERSY 667-205. de165

JUNKERSY wod. - kan. - gaz. 650-430. de164

KARCHER szybkoschnący, 68-50-40. gy9155

KARCHER. 77-17-25. gy8918

LODÓWEK, 652-083. de185

LODÓWKI 33-47-45. de127

MALOWANIE, szpachlowanie, tapetowanie, montaż płyt gipsowych, remonty, okazja 10% zniżki. 780-547. de200

NAGROBKI 47-46-84. gy10439

PIECE - kominki. Kwiatowa 9. 534-830. de217

POGOTOWIE telewizyjne. 77-22-86. de213

PRALKI - wszystkie. 77-37-05. de231

PRZEPROWADZAM 234-685. sy449

VIDEOFILMOWANIE - plus kopia gratis. 120-010. de227

ZAKŁAD Instalacyjny wykonuje
instalacje CO w miedzi - technologia niemiecka
Rury rozprowadzane są w ostatniej warstwie posadzki - bez łączeń.
Tel. (0-65) 20-58-08
Cena za 1 punkt 130-140 zł de194

ZDUN. Usługi. Tel. 534-830. de219

„ZEGMAR" - leasing, kredyty - (0-61) 789-138. dj691

ŻALUZJE - solidnie, gwarancja 68-69-03. gy3020

ŻALUZJE, rolety, 766-894, 79-76-76. gy10049

ŻALUZJE, solidnie. 33-60-05. de148

MATRYMONIALNE

AGENCJA Matrymonialna. 480-317. de158

BIURO Ariadna 231-220. de146

BIURO matrymonialne PARTNER, Poznań, 625-543. de79

BIURO matrymonialno - towarzysko - sponsorujące. 090614188. de209

TOWARZYSKIE

A. Aabarela 33-55-79. de190

ABARELA 20-48-28. de225

ABBI również STRIPTEASE 216-785. gy10746

ABC 305-910 zatrudnimy. gy6816

ABEBA 305-803 zatrudnimy. gy6823

ABYM przyjechała - zadzwoń. 488-416. de177

AGENCJA 323-503. de172

AGENCJA Brzozowa 13 304-007. de173

AMAZONKI 24h. 305-919. de181

BEZPRUDERIA 52-91-44. de169

BRUNETKA z temperamentem. 488-416. de178

CASCAJA 24h. Kamienna 10. 305-919. Zatrudnimy. de180

CZARNA drapieżna kotka - prywatnie. 533-457. de211

CZARUJĄCE dziewczyny tel. 79-89-85. gy7160

DYSKRECJA 323-503. de170

DZIEWIĘTNASTOLATKI 20-48-28. de226

IMPULS 529-144 (zatrudnimy). de167

MISTRZYNI francuskiego 30-40-07. de171

RÓŻA 33-22-79. de191

TANIO 24h. 305-919. de183

VANESSA 488-416. de179

ZMYSŁOWA studentka - prywatnie zaprosi. 533-437. de207

ŻYWIOŁOWE panie - 10-26-10. gy7550

ŻALUZJE

ŻALUZJE 130.000,-. 79-18-22. gy5671

BIZNES

„BANKIER" - pożyczki, ubezpieczenia, nieruchomości, 67-49-39. de86

POŻYCZKA atrakcyjna 22-48-74. de132

POŻYCZKA natychmiastowa 657-540, 658-963. de162

APTEKI

APTEKA MALWA Mosina Farbiarska 18, 136-340 pon.-piątek 8.00-18.00, sob. 8.00-14.00, niedz.-święta 9.00-13.00. de41

CENTRUM PROTETYCZNO-STOMATOLOGICZNE
LABORATORIUM DENTYSTYCZNE NA MIEJSCU
DENTIS
LECZENIE ZACHOWAWCZE
- ORTODONCJA - CHIRURGIA
USUWANIE ZĘBÓW W NARKOZIE - PROTEZY NATYCHMIASTOWE
PROTEZY DENTYSTYCZNE
PEŁEN ZAKRES - EKSPRES - NAPRAWY
ul. Grunwaldzka 33 C tel. 65-81-09 ex25

REGAŁY
WYPOSAŻENIE MAGAZYNÓW I SKLEPÓW



IGMag SPÓŁKA Z O.O.
POZNAŃ, ul. Estkowskiego 6
(narożnik Szyperskiej)
tel. 515-975 ex192

Luxdom®
- WYKŁADZINY
- DYWANY
- CHODNIKI
- NARZUTY FUTRZANE
- MATY ŁAZIENKOWE
- OBSZYWANIE WYKŁADZIN
SPRZEDAŻ RATALNA
SKLEP
P-ń ul. SŁOWIAŃSKA 38F tel.250 197
P-ń, ul. WIELKA 7 tel.529 248
Pełen asortyment fabryki dywanów KOWARY rj383

TVP 1, 13.55 Porwani przez UFO?



Uczeni uważają, że opowieści ludzi porwanych przez UFO nie są wystarczającym dowodem tych wydarzeń. Autorzy dokumentu próbują pokazać, jak dochodzi do takich konfabulacji.

Zazdrość i medycyna PTV, 20.00

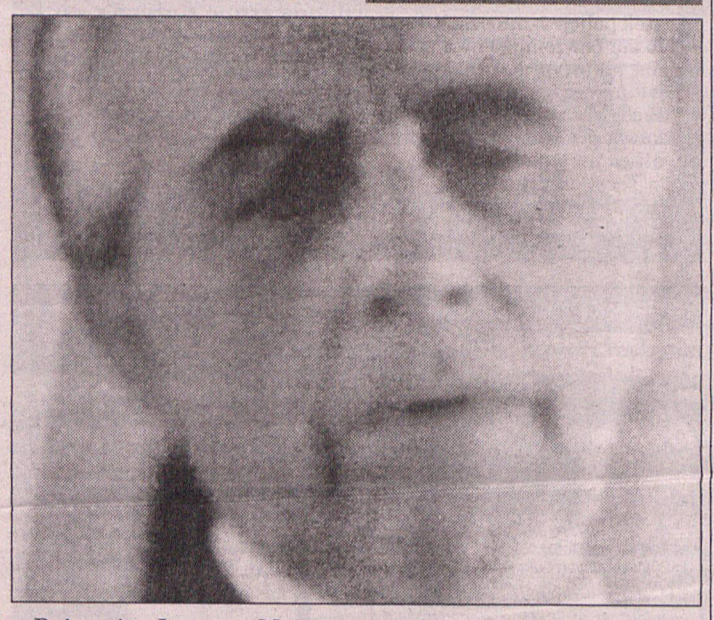

Reżyseria Janusza Majewskiego. Występują m. in. Ewa Krzyżewska, Andrzej Łapicki (na zdjęciu), Mariusz Dmochowski. Zazdrosny przemysłowiec szuka dowodów zdrady...

TVP 1, 0.20 Zakazana miłość



Reżyseria: Anthony Page. Między innymi występują: Jacqueline Bisset i Jurgen Prochnow.

Berlin, tuż przed rozpoczęciem II wojny światowej. Hrabianka Nina von Halder jest świadkiem brutalnej napaści dwóch młodych ludzi z Hitlerjugend na właściciela sklepu z warzywami. Z pomocą napadniętemu spieszy, młody Żyd, Fritz Friedlander. Między dwojgiem nieznanych sobie przedtem ludzi nawiązuje się nić sympatii... (wand)

TVP 1

6.00 Kawa czy herbata? 8.00 Dobranoc kochanie - serial 8.30 Wiadomości 8.40 Małe obracanie groszem 8.55 Reksio i UFO 9.10 Zimowanki 9.35 Burzliwe dzieje Pirata Rabarbara (2) 9.50 Pingu (2) - serial anim.. 10.00 Nie ma jak w domu - serial 10.50 Pomidor - teleturniej 11.10 Od niemowlaka do przedszkolaka 11.25 Teatr jak życie - Rzadkowo 11.50 Muzyczna Jedynka 12.00 Wiadomości 12.10 Agrobiznes 12.20 Magazyn Notowań 12.50 Sekrety starszej pani 13.05 Sto lat - mag. ubezpieczeń społecznych 13.20 Kamienie z tej i nie z tej ziemi 13.35 Ad Astra - Królestwo Galaktyk 13.55 Porwani przez UFO? 14.30 Joystick

GODZ. 15.00

15.00 Wiadomości
15.10 Zielone pogotowie
15.15 Program dnia
15.25 Kino Teleferii - Tajemnica Sagali - serial prod. niemiecko-polskiej (emisja z teletekstem)
15.50 Ferie z miliardem
16.15 U! - waga - program dla młodych widzów
16.25 Kuchnia Wróżki - Pikantny placek
16.40 Sejmograf
17.00 Teleexpress
17.25 Moda na sukces - serial
17.50 Tajna historia zimnej wojny: Kominform
18.20 Sprawa dla reportera
19.00 Wieczorynka
19.30 Wiadomości

GODZ. 20.00

20.10 Profit (6/ 9) - serial USA
21.00 Czas na dokument: Carnaval - największe party świata - reportaż

Zrealizowany pod koniec ubiegłego roku dokument o kulisach karnawału w Rio de Janeiro. Brazylia to kraj biegunowych kontrastów i to właśnie pokazuje film Andrzeja Fidyka.

21.55 Aleja gwiazd
22.30 W centrum uwagi

GODZ. 23.00

23.00 Dlaczego? - Terroryzm 23.30 Studio sport - PE w koszykówce 0.20 Zakazana miłość - dramat prod. USA 2.10 Wiadomości 2.15 Zakończenie programu

TVP 2

6.45 Kurs języka angielskiego 7.00 Panorama 7.05 Sport-telegram 7.10 Poranny magazyn Dwójki 7.50 Akademia zdrowia Dwójki 8.00 Program lokalny 8.30 John Georgie i reszta - serial 9.00 Świat kobiet 9.30 Na starym szlaku - serial dok. 10.00 Wehikuł czasu - program dla dzieci 10.25 Familiada 10.50 Studio sport: NBA Action 11.10 Podróże w czasie i przestrzeni - serial dok. 11.50 Zimowy przekładaniec 12.00 Korrype kontra Gruszki - serial anim. 12.25 Abecadło dźwięków - program dla dzieci niewidzących 12.30 Panorama 12.50 Studio sport: MŚ w narciarstwie alpejskim 14.00 Jake i Ben - serial 14.45 Powitanie,

GODZ. 15.00

15.00 Przygody Blacky'ego - serial dla młodych widzów
15.25 Akademia zdrowia Dwójki
15.35 Magazyn piłkarski - Gol
16.00 Panorama
16.10 Dzień świąteczny: Luizjana - ostatki w kraju Akadyjczyków - film dok..
16.30 5x5 - wygrajmy razem - teleturniej
17.00 W okolice Stwórcy
17.20 Pogotowie ekologiczne 2
17.30 Program lokalny
18.00 Panorama
18.10 Program lokalny
18.35 Koło fortuny - teleturniej (audiotele 0-70055500)
19.05 Reporterzy Dwójki przedstawiają
19.35 Wehikuł czasu - program dla dzieci

GODZ. 20.00

20.00 Big Cyc - koncert

Godzinny program zrealizowany podczas jednego z ostatnich koncertów popularnego szczególnie wśród młodzieży zespołu rockowego. Poza prowokującą nazwą grupa oferuje naprawdę dobrą muzykę.

21.00 Panorama
21.30 Sport telegram
21.40 Teresa Torańska przedstawia - Sukces
22.35 Żółtodzioby - film muzyczny Anglia

GODZ. 23.00

0.20 Panorama 0.30 Picasso i taniec - film dok. prod. USA 1.20 Zakończenie programu

POLSAT

6.00 Nieustraszony - serial

Kolejne spotkanie z inteligentnym i pomysłowym samochodem oraz jego kierowcą. Jak zwykle, obaj ratują świat przed następną nieprawością...

7.00 Poranek z Polsatem 7.55 Poranne informacje 8.00 Polityczne graffiti 8.15 Klub Fitness Woman 8.30 Czarodziejka z księżyca - serial anim. 9.00 MacGyver - serial 10.00 Zar młodości - serial 11.00 Gliniarz i prokurator - serial 12.00 W drodze - mag. red. programów religijnych 12.30 Magazyn sportowy 14.00 Kalejdoskop 14.30 4x4 - mag. motoryzacyjny

GODZ. 15.00

15.00 Halogra!my
15.20 Ye! Ye! Ye! - pr. muz. dla dzieci
15.30 Ufozaury - serial anim.
16.00 Informacje
16.15 Redakcja - program dla młodzieży
16.45 Telepuzzle - gra-zabawa
17.10 Kalambury
17.40 Skrzydła - serial
18.10 Świat według Bundych - serial
18.40 Moim zdaniem
18.45 Informacje
19.00 Drużyna A - serial

Drużyna komandosów staje przed trudnym wyzwaniem. Ty, razem jej członkowie muszą dokonać czynów niemal nadludzkich...

19.50 Losowania LOTTO

GODZ. 20.00

20.00 Central Park West - serial
21.00 Ostry dyżur - serial USA
22.00 Informacje i biznes
22.25 Polityczne graffiti
22.35 Miasteczko Twin Peaks - serial

W zwyczajnym miasteczku wydarzenia następują po sobie coraz szybciej. Agent Cooper odkrywa demoniczną grę Windoma Earla i wyjawia sekret Czarnej Chaty.

GODZ. 23.00

23.30 Sztuka polityki - magazyn public. 23.55 Motowiadomości 0.30 Żar młodości - serial 1.30 Pożegnanie

PTV

8.00 Teleskop 8.15 Na oku 8.35 Maria Celeste - powt.

Maria staje przed życiowym dylematem. Znowu będzie zmuszona podjąć decyzję, która może wywrzeć decydujący wpływ na jej dalsze losy. Wybór nie jest łatwy, gdyż trzeba uwzględnić różne możliwości...

9.15 Dylematy 9.45 Podaj łapę 10.10 Kogel-mogel - powt. 10.40 Sport-retransmisje - powt. 11.30 Sport-Magazyn - powt. 12.00 TV Polonia,

GODZ. 15.00

15.00 Program dnia
15.10 Rahan - serial anim. dla dzieci
15.35 Rozmowy ze zwierzętami - pr. przyrod.-nauk.
16.00 Moskie wyzwania (5) - serial dok. USA
16.30 Bez twarzy - Przygoda
16.50 Informator wydawniczy
16.55 Kręgi kultury
17.10 Podkoziołek na ludowo
17.15 Teleskop-flesz
17.30 Powiększenie
18.00 Panorama
18.10 Teleskop
18.30 Maria Celeste - serial
19.15 Teleskop
19.30 Muzyka między naturą a technologią - program prod. pol.

GODZ. 20.00

20.00 Zazdrość i medycyna - dramat obycz.

Ekranizacja znanej powieści Michała Choromańskiego o zagadkach ludzkich uczuć. Mąż za wszelką cenę usiłuje znaleźć dowody, że żona go zdradza... Omówienie obok.

21.45 Świetliste oczy i... film dok.
22.15 Teleskop
22.30 Zdaniem prasy
22.35 Muzyczne odcienie - rock

GODZ. 23.00

23.10 Misja rewolwerowca - western

WTK

7.00 Program dnia 7.05 Muzyka na dzień dobry 7.30 Serial anim. 8.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne 8.30 Program lokalny 9.00 Chwila muzyki 9.30 Supermodelka - serial 10.00 Poznański Magazyn Filmowy 10.30 Wiry życia - serial 11.30 Frot - dok. wojenny 12.00 QUAY AZS Poznań - MKS Kunto - retransmisja meczu koszykówki kobiet 13.35 Arena - mag. sportowy 13.55 Telewizyjne ogłoszenia drobne 14.00 Program lokalny 14.30 Supermodelka - serial

GODZ. 15.00

15.00 Program dnia
15.05 Chwila muzyki
15.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne
15.30 Serial anim.
16.30 Program lokalny
17.00 Chwila muzyki
17.25 Telewizyjne ogłoszenia drobne
17.30 Supermodelka - serial

Wenezuelska piękność zachwyca widzów urodą i odpornością na zmienne koleje losu. W tym odcinku również czekają ją liczne niespodzianki, którym jednak dzielnie stawi czoła...

18.00 Moto-giełda - magazyn motoryzacyjny
18.30 Dom i ogród - poradnik
19.40 Chwila muzyki

GODZ. 20.00

20.00 Czarowny kwiecień - melodramat prod. ang.
21.30 Telewizyjne ogłoszenia drobne
21.35 CLICK! - mag. komput.

Zaproszenie do tajemniczego dla laików, a zrozumiałego i interesującego dla znawców, świata komputerów...

22.00 Program lokalny
22.30 Supermodelka - serial

GODZ. 23.00

23.00 Telewizyjne ogłoszenia drobne 23.05 Agent nr 1 - dramat sens. prod. pol. 0.40 Jutro w programie 0.45 Muzyka na dobranoc.

CANAL+

7.00 Muzyczny budzik - muzyczne hity 7.30 Diabelski Młyn - filmy rys. 8.00 Kto tu rządzi - serial (K) 8.25 W pogoni za sukcesem - obycz. USA (K) 10.15 Dziadek do orzechów - baśń baletowa USA (K) 11.45 Wiek niewinności - psych.-obycz. USA (K) 14.00 Głupi i głupszy - serial anim. (K) 14.25 Tropiciele gwiazd - serial (K) 14.50 Ostatnia uczta krokodyli - film dok. (K)

GODZ. 15.00

15.50 Głupi i głupszy - komedia USA (K)

Doskonała, zabawna komedia, której bohaterowie powielają wypróbowaną niemal od początku istnienia kina zasadę, że śmieszni muszą być różni...

17.35 Historyjki z ulicy Broca - serial (K)
18.00-20.00 Okno otwarte - Na gapę - blok programów
18.00 Diabelski Młyn - filmy rysunkowe
18.20 Nie przegap
18.25 Cyberia - prowadzi Cleo
18.30 Pogoda
18.50 Bajer w Bel-Air - serial
19.20 x 5 - minimag. regionalny
19.25 Szaleję za tobą - serial
19.50 Aktualności filmowe - magazyn filmowy

GODZ. 20.00

20.00 Przed deszczem - obycz. ang.-franc.-maced. (K)
21.50 Szulerzy kanciarze figlarze kawalarze i Ricky Jay - film dok. (K)
22.40 Superdeser: Miłość miłość - mag. filmów krótkometr. (K)

Program prezentuje kilka szczytowych osiągnięć filmu dokumentalnego ostatnich lat, przy czym ich tematyka jest ściśle określona...

GODZ. 23.00

23.30 Glengarry Glen Ross - dramat psych.-obycz. USA (K) 1.10 Mikey - horror USA (K) 2.45 Znak smoka - film akcji (K) 4.20 Wodzirej - obycz. pol. (K)

RTL 7

7.00 Siódemka zaprasza 7.15 Teleshopping 7.50 Przeboje do nucenia 8.00 Siódemka dzieciom: Superpies Iznogoud - filmy animowane 8.50 Klinika uniwersytecka - serial

W tytułowej klinice znowu nie dzieje się najlepiej, szczególnie na oddziale psychiatrycznym...

9.40 Muzyka w Siódemce 14.25 Polskie seriale anim.: Bolek i Lolek, Reksio 14.45 Teleshopping

GODZ. 15.00

15.10 Gram w Siódemkę - Siedmiu wspaniałych - program muzyczny
15.55 Siódemka dzieciom: Superpies Iznogoud - serial anim.
16.50 Świat pana trenera - serial komediowy
17.15 Gram w Siódemkę: Siedmiu wspaniałych - program muzyczny;
18.00 Słodka dolina - pilot serialu USA
18.50 Bolek i Lolek, Reksio - seriale anim.
19.15 7 minut - wydarzenia dnia - program informacyjny
19.25 Świat pana trenera - serial
19.50 Prognoza pogody
19.55 KOP - Komentarz Okropnie Poważny

GODZ. 20.00

20.00 Policjanci z Miami - serial kryminalny

Para sympatycznych, ale i energicznych oraz nieustępliwych policjantów znowu ma okazję pokazać, co potrafi. Tym razem również im się uda...

20.55 Ulubione kawałki: Goście Marka Niedźwieckiego
21.55 EZ Streets - serial krym.
22.50 7 minut - wydarzenia dnia

GODZ. 23.00

23.00 Sądy przesądy - talk-show 23.55 EZ Streets - serial 0.50 Gram w Siódemkę - Siedmiu wspaniałych

TV POLONIA

12.00 Wiadomości
12.15 Czarne białe i w kolorze - Sprawa do załatwienia - komedia
14.10 Sportowy tydzień
14.30 Rozmowa dnia
15.00 Panorama
15.20 Omówienie programu dnia
15.30 Mater Dolorosa spod Groni
16.00 Dopóki żyje ostatni świadek
16.30 Zaproszenie
17.00 Teleexpress
17.15 Detektywi na wakacjach - serial
17.45 Krzyżówka szczęścia
18.15 Znaki szczególne - serial
19.15 Polska piosenka - Ludzie, zjawiska, epizody
19.40 Dobranocka
20.00 Wiadomości
20.30 Doktor Murek - serial
21.30 Mikołajczyk - druga emigracja - film dok.
22.05 Księga rekordów
22.25 Program na środę
22.30 Panorama
23.00 Z ziemi polskiej: W cieniu diamentowego wieżowca - film dok.
23.30 Rozmowy rozmówki: Męski striptiz - Przemysław Saleta
0.00 Świat Rosińskiego - reportaż
0.30 Zaproszenie - pr. krajoznawczy
0.50 Panorama

DSF

10.45 Lekkoatletyka: Halowy mityng w Dortmundzie
11.15 Hattrick International - mag.
12.15 Idole - Stirling Moss
13.15 Superkibic - teleturniej
14.00 Bilard: Mosconi Cup
15.00 Z archwium sportu: Galeria sław - Edwin Moses
15.30 Przeboje DSF
15.45 Kaskaderzy - mag.
16.30 Hattrick International - mag.
17.00 Idole Stirling Moss
18.00 Superkibic - teleturniej
18.45 Koszykówka: All Stars Game '98 w Clevland
19.45 Gillette World Sport Sopecial
20.15 Mag. dawnej motoryzacji
21.15 Motorvision - mag.
22.15 Wiadomości sportowe
22.30 Galeria sław - Edwin Moses
23.00 Koszykówka: All Stars Game '97 w Clevland
0.00 Wrestling: WCW

EUROSPORT

8.30 Pływanie: Finał PŚ w Paryżu
10.00 Speedworld - mag.
12.00 Eurogol - mag.
13.00 Narciarstwo alpejskie: MŚ w Sestriere
14.00 Fun Sport - mag.
15.00 Lekkoatletyka: Halowy mityng w Tampere
16.00 Skeleton: MŚ w Lake Placid
17.00 Narciarstwo klasyczne: PŚ w skokach
18.00 Narciarstwo alpejskie: MŚ w Sestriere
19.00 (P) Mag. sportów motorowych
20.00 Najsilniejsi mężczyźni świata
21.00 (P) Walki zawodowców
23.00 (P) Piłka nożna: Eliminacje MŚ '98
24.00 Jeździectwo: PŚ w Sydney
1.00 Saneczkarstwo: PŚ w Toblach
1.30 Zakończenie programu.

(P) program z polskim komentarzem

POLONIA 1

8.30 Seriale animowane dla dzieci
10.00 Joana - serial
11.00 Satelite - mag. muzyczny
11.30 Tele Box - magazyn
12.00 Home Shopoing
16.00 Seriale anim. dla dzieci
17.40 Satelite - mag. muzyczny
18.00 Joana - serial
19.00 Eurovillage - magazyn
19.30 Arktyczna gorączka - film sensacyjny
21.15 Pełnym gazem - program motoryzacyjny
21.45 Muzyka
22.00 Home Shopping

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie wprowadzone w ostatniej chwili

Laureaci krzyżówek z herbatą

Nagrody za prawidłowe rozwiązania krzyżówek wylosowali:

- **Janina Fryc, Poznań, ul. Olszynka 6/2 (krzyżówka nr 10);**
- **Marian Kornosz, Wiry koło Poznania, ul. Kilińskiego 7 (krzyżówka nr 11);**
- **Danuta Wawrzyniak, Poznań, os. Wichrowe Wzgórze 28/67 (krzyżówka nr 12);**
- **Włodzimierz Gorzelany, Grodzisk Wlkp., os. Wojska Polskiego 4/19 (krzyżówka nr 13).**

Każdy laureat otrzyma pocztą zestaw składający się z kawy, herbaty i innych niespodzianek.



Schwarzwald w Niemczech i region Bazylei w Szwajcarii to bastiony Fasnacht, karnawału w dawnym stylu.

Na zdjęciu: wygląda to jak scena z sabatu czarownic - ale ta wiedźma skacząca na miotle przez ogień to tylko jeden z uczestników karnawałowej zabawy w Waldkirch (Niemcy).

Krzyżówka nr 23 (388)

POZIOMO: 1) nieprzyjemność z nieba, 8) młode rośliny wyhodowane z nasion np. w inspektach, przeznaczone do wysadzania na miejsca stałe (w gruncie, w szklarni), 19) utwór poetycki, 11) głos owcy, 12) solenizantka z 21 października, 13) srebrzystożółtawy, miękki metal, 15) reżyser filmów „Pożegnania" i „Jak być kochaną", 17) król zwierząt, 18) wysunięta do przodu część ciała, 19) dwa równoległe ciągi szyn, 22) obnażana przez szermierza, 25) rozparcelowany w Polsce w wyniku reformy rolnej w 1944 r., 27) piwo angielskie, 28) rozgłos, sława, 29) dawniej ujściowe lewe ramię Wisły, 30) imię Rawik.

PIONOWO: 2) państwo z faraonami, 3) filmowy jeździec w masce, 4) przesyłka na spadochronie, 5) droga o twardej nawierzchni, 6) krowa dla Hindusów, 7) skrzynia, 9) obszar u ujścia rzeki do morza lub jeziora pocięty jej rozgałęzieniami, 13) powiązanie przypadków i wypadków, 14) jeździ z ramą, 15) marka samochodów japońskich, 16) ani kropli deszczu, 20) miasto krajowych festiwali piosenki, 21) kolor, 22) brzeg, krawędź, 23) zwierzę drapieżne z rodziny szopów, żyjące w Chinach, 24) czart, diabeł, 25) nie każda zostaje bałwanem, 26) przepływa przez Jakuck.

Pomiędzy Czytelników, którzy w ciągu siedmiu dni nadeślą prawidłowe rozwiązanie krzyżówki pod adresem redakcji „EP" (60-905 Poznań, ul. Grunwaldzka 19), rozlosujemy zestaw składający się z kawy, herbaty i innych niespodzianek. Na kartce z rozwiązaniem należy nakleić wycięty z okienka krzyżówki napis „Safari. Herbata afrykańska". Prosimy o dopisek „Krzyżówka nr 23".

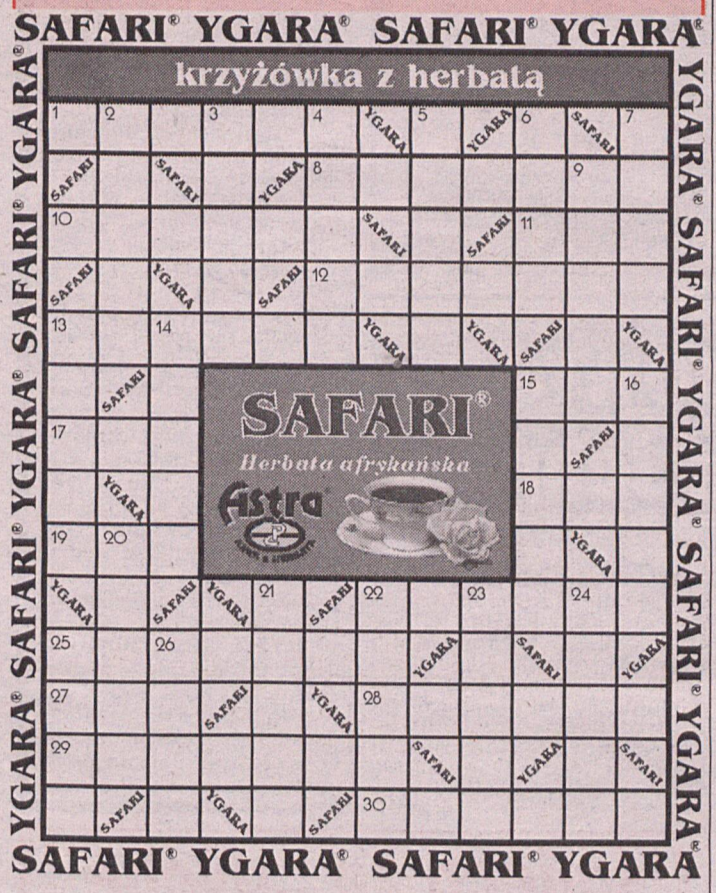

STOWARZYSZENIE
96-26
TAXI RADIO CLUB
RTC
•CO 10 KURS DO 5 ZŁ GRATIS
•DLA STAŁYCH KLIENTÓW 20% ZNIŻKI
•TAXI OSOBOWE BAGAŻOWE
•POMOC DROGOWA
ex16

Zabawa z dinozaurem

Określenia poszczególnych wyrazów podano w przypadkowej kolejności. Do diagramu wpisano wszystkie litery C i Ł, które mają ułatwić odszukanie miejsc wpisania odgadniętych wyrazów.

POZIOMO:
- boczne skrzydło budynku, wyróżniające się z całości własnym dachem;
- nasz kontynent;
- szybka, cięta odpowiedź;
- całokształt spraw związanych z polowaniem na zwierzynę;
- późna odmiana jabłoni, wytrzymała na mróz;
- część Budapesztu;
- stróż;
- komplet naczyń stołowych i sztućców;
- czasopismo dla nastolatek;
- stolica Turcji;;

Jolka

- duże skupisko ryb;
- chory na podpalanie;
- najemczyni lokalu;
- grupa ludzi wspólnie działających;
- prowizoryczny budynek;
- martwica tkanek powstająca na skutek nagłego odcięcia dopływu krwi tętniczej;
- łamliwe ciasto;
- wywołuje przez swą kłótliwość zamieszanie, zamęt; wichrzyciel.

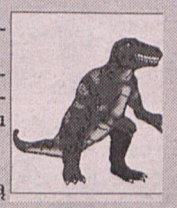

PIONOWO:
- droga, po której porusza się ciało niebieskie lub obiekt kosmiczny;
- miękka tkanina o jednej stronie gładkiej, błyszczącej, a drugiej matowej;
-„... i diament" Andrzejewskiego;
- owłosienie twarzy u mężczyzn;
- rosyjski przyrodnik, filozof, filolog i poeta z XVIII w., przedstawiciel oświecenia;
- margrabstwo.

W rozwiązaniu należy podać pierwszy wyraz poziomy w diagramie.

Pomiędzy Czytelników, którzy **do 21 lutego br.** nadeślą pod adresem redakcji „EP" (60-905 Poznań, ul. Grunwaldzka 19) łącznie na jednej kartce pocztowej lub w jednym liście prawidłowe rozwiązania wszystkich publikowanych w tym tygodniu „Zabaw z dinozaurem", rozlosujemy zestaw książek.

Na kartce z rozwiązaniem prosimy o dopisek „Zabawy z dinozaurem" i naklejenie jednego wyciętego z gazety dinozaura.

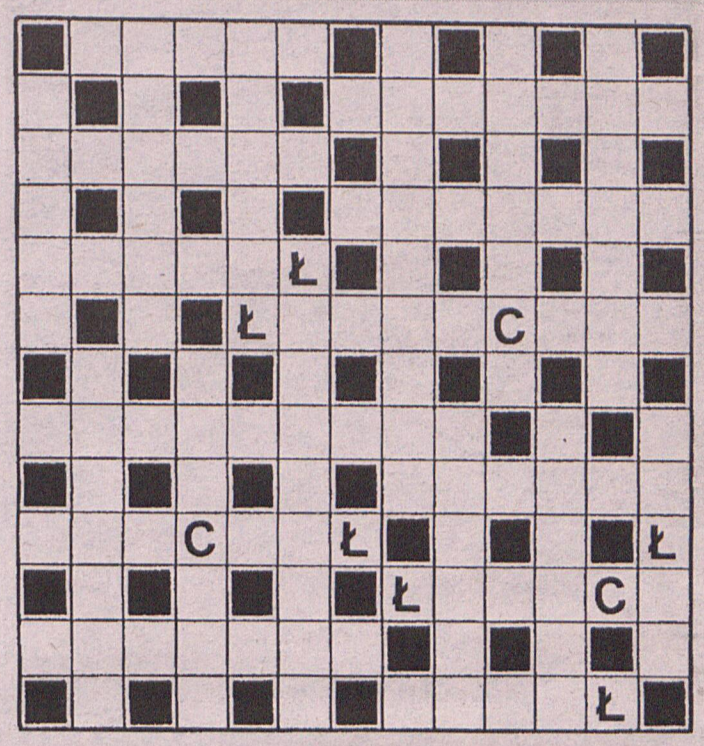

Konkurs dla dzieci

Na zamieszczonym poniżej rysunku prezentujemy 6 sportowców. Waszym zadaniem jest określenie jakie dyscypliny uprawiają. Właściwe odpowiedzi wraz z pozostałymi z tego tygodnia przyślijcie łącznie na jednej kartce po opublikowania ostatniego zadania na adres redakcji.

Na zwycięzców czekają nagrody książkowe.

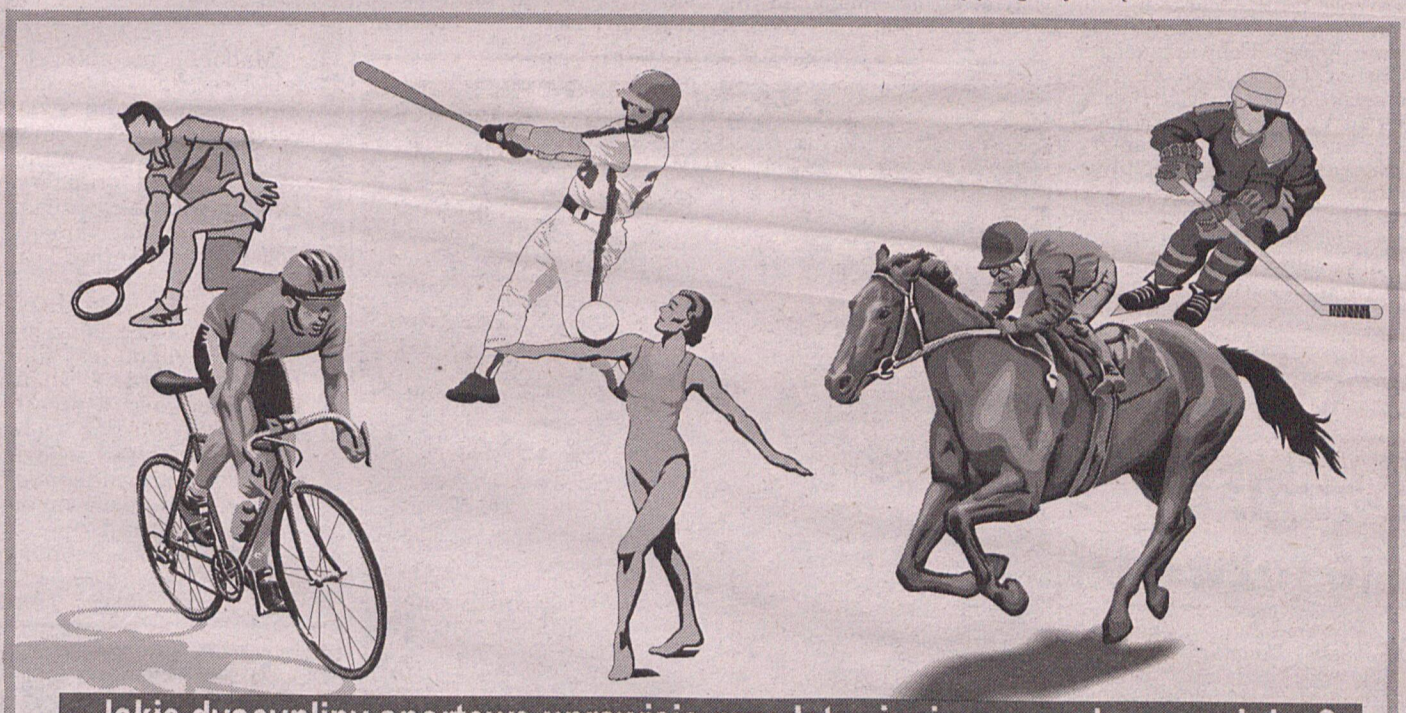

Jakie dyscypliny sportowe uprawiają przedstawieni na rysunku zawodnicy?

Joanna Łukowska

Śmietnik

(ciąg dalszy)

Franciszek Wąs spacerował sobie przed sklepem PHS-u, czyhając na kompana wartego pogawędki. Niestety, dzisiaj panowała totalna posucha - i to nie tylko w kwestii pogody. Towarzyszy gotowych w taki gorąc wysłuchiwać opowieści i anegdot Wesołego Staruszak - nawet jak na lekarstwo.

Pan Franciszek należał do ludzi z gatunku chochlików. Mieszkał na szóstym piętrze. Nazywano go Wesołym Staruszkiem z racji upodobania do żartów oraz skłonności do pakowania się w zabawne sytuacje; dziwnie jakoś świat wokół niego mrużył przekronie oczy i nabierał ochoty na psikusy. Franciszek Wąs bywał namolny, nieznośny, nawet upierdliwy, ale ogólnie dawał się lubić. Wady Wesołego Staruszka wynikały z faktu, że biedaczyna permanentnie się nudził. Nudził okropnie... a już zwłaszcza o tej dziwacznej porze roku bez imienia. Żona odumarła go przed kilku laty, dzieci rozjechały się po świecie, za swoją rodziną nie przepadał, z sąsiadami niby żył dobrze, ale zdarzało się - unikali go jak zarazy...

Staruszek rozglądał się bystro wokół siebie, ale nic... żadnego sąsiada, znajomego, żadnej młodzieży wymagającej upomnienia, żadnego nieznajomego godnego zaczepienia - no nic! Prawdziwa pustynia konwersacyjna. Pan Franciszek pokręcił się trochę w kółko, pomarudził, wreszcie wzruszył ramionami i powlókł się do domu. Po drodze zahaczył o pocztę. Może emerytura już przyszła?...

Nie przyszła.

Powód do awantury jak się patrzy!

O w pół do dwunastej afera pocztowa osiągnęła swoje apogeum, rozciągając się na kierowniczkę, trzy kasjerki i dwóch - akurat wolnych - listonoszy.

Za dwadzieścia dwunasta ożywiony kłótnią Wesoły Staruszek pomaszerował do domu.

Przechodząc koło śmietnika (a przechodził blisko, bo lubił patrzeć, co ludzie wyrzucają do śmieci), zauważył najpierw góry odpadków oblegających kontener niczym horda dzikich najeźdźców. Ponarzekał na ludziska, że brudasy na Zakład Oczyszczania Miasta, że lenie. Potem ciekawskie oko przyciągnęła czerwona kanapa. Początkowo to, co na niej leżało nie zainteresowało specjalnie pana Franciszka - myślał, że szmaty. Dopiero strzecha siwych włosów obudziła czujność Wesołego Staruszka. „Peruka?... - pomyślał - Po co komu peruka? A jak już ją ma, to po kiego wywala na śmieci, wygląda na dobrą..." - Obszedł płot dookoła. Wyminął zręcznie worki, siatki, stare krzesło i stanął zdumiony.

- To włosy... prawdziwe... Boże przenajświętszy!... Ktoś tu leży. Zabity! Zamor...! - okrzyk zgrozy zamarł mu w gardle.

Franciszek Wąs cofnął się o krok. Chciał krzyczeć, wołać pomocy, ale zawahał się, zastanowił... Kiedy nikt nie patrzył, na własny użytek, Wesoły Staruszek potrafił zachowywać się wcale rozsądnie. Zanim więc wezwał policję, pogotowie i straż pożarną, postanowił upewnić się co do faktycznego stanu człowieka na kanapie.

- E, ty! Co ty, tu tak...? - stuknął butem w nogę tapczanu. Żadnej reakcji. - Ty, żyjesz ty aby?! - zdenerwował się pan Franciszek. - Rusz się, mówię ci, bo policję zawołam! Ej... kobieto! - zauważył niezbity dowód kobiecości „człowieka" ukryty pod wyblakłym fioletem koszulki.

- I po co zaraz policją straszyć... - mruknęła kobieta, przekręcając się odrobinę, by móc obrzucić intruza niechętnym spojrzeniem. Niski, szczupły staruszek, z kępkami siwych włosów przy uszach, w stroju angielskiego oficera z kolonii, obdarzony donośnym głosem i świdrującym wzrokiem nie wzbudził w niej entuzjazmu.

- Kobieta nieszczęsna, co ty robisz na tym śmietniku?!

- A co, nie widać? Odczep się... - Natrętny jegomość spłoszył kobiecie sen. A był to sen niezwykle piękny. Śniła o lesie, głębokim, tajemniczym, z cienistymi jarami, szemrzącym cicho strumykiem i polankami pełnymi słońca; przekomarzała się z krasnalami - małymi, pyskatymi, zajadającymi się niedojrzałymi jabłkami, aż im się mordki wykrzywiały i mówiły... co mówiły?... - Dajże mi spokój, człowieku... - wymamrotała Serafina, zamierzając dośnić swój sen do końca.

Ale Franciszek Wąs nie dał spokoju.

- Bój się Boga, kobieto, ty chyba tu... nie śpisz?!



Batman i Robin

Dalszy ciąg przygód Batmana nosi tytuł: „Batman i Robin". Oprócz znakomitości typu: Arnie Schwarzenegger, Chris O'Donnel i George Clooney, który przejął rolę Batmana od Val Kilmera, wystąpi w nim młodziutka, była amerykańska modelka - Alicia Silverstone.

- Byłam wstrząśnięta, gdy zaproponowano mi rolę w tym filmie - mówi Alicia. - Nie przypuszczałam, że tak mi się poszczęci. Był jednak jeden problem. Aby przystąpić do zdjęć musiałam schudnąć 9 kilogramów, tyle bowiem przytyłam po swoich ostatnich żywieniowych szaleństwach. W czarnym, obcisłym stroju musiałam być znowu szczupła. (o-man)

Douglas się rozwodzi

Żona znamienitego aktora - Michaela Douglasa, Diandra wiele wycierpiała przez 19 lat, w którym to czasie byli małżeństwem.

Wyciągała męża z narkomanii, alkoholizmu, była z nim, kiedy leczył się z uzależnienia od seksu. Niedawno wycofała złożony przez siebie w sądzie wniosek o rozwód, by dać Douglasowi ostatnią szansę na bycie razem. Tymczasem Michael zadecydował - „Rozchodzimy się".

Jego zdaniem nie ma sensu ciągnąć dalej ich małżeństwa. Zbyt się od siebie różnią, każde idzie w inną stronę.

„Wielki" Michael boi się co prawda rozpoczynać życie od nowa w wieku 52 lat ale chce zaryzykować.

„Z Diandrą pozostaniemy zaś przyjaciółmi" - mówi. . (o-man)

Jedyny świadek morderstwa

Pięćdziesięciodziewięcioletni Bill Cosby razem z całą swoją rodziną byli wstrząśnięci, gdy w nocy 17 na 18 stycznia dowiedzieli się, że dwudziestosiedmioletni syn Billa - Ennis został zamordowany.



Ennis na jednym z przyjęć poznał czterdziestoletnią Stephanie Crane, scenarzystkę telewizyjną. W dzień, w którym nastąpiło morderstwo umówił się z nią wieczorem na jednym ze skwerów Los Angeles. Miał zaparkować swego Mercedesa i czekać aż Stephanie nadjedzie Jaguarem. Gdy Stephanie zjawiła się na miejscu Ennis właśnie usiłował wymienić koło. Z oddali zbliżał się w jego kierunku pewien podejrzany osobnik. Stephanie zignorowała go jednak i odjechała na chwilę. Gdy wróciła kilka minut potem Ennis już nie żył. Zabito go celnym strzałem w tył głowy.

Obecnie scenarzystka jest jedyną osobą mogącą pomóc w śledztwie, które toczy się w Los Angeles. (o-man)



Koniec związku

Aktorka Sandra Bullock wspomina swoją znajomość z Chrisem O'Donnellem bez rozpaczy.

- To był dość dziwny związek. Wiedzieliśmy, że nie czuliśmy się ze sobą dobrze ale - z drugiej strony to dawało nam poczucie pewności - wiedzieliśmy co pomiędzy nami się dzieje i na czym stoimy. A że wszystko już się skończyło - trudno. Teraz przynajmniej nie musimy zamęczać się naszą obecnością. (o-man)

Madonna ucieka z Nowego Jorku

Madonna nie chce aby jej córeczka - Lourdes, która przyszła na świat całkiem niedawno rosła w zanieczyszczonej atmosferze Nowego Jorku. Wystawiła więc na sprzedaż wart 4,5 mln apartament, położony w Central Parku.

Kupiec na jej ekskluzywną posiadłość znalazł się bardzo szybko. Jest nim były tenisista - John McEnroe, który w przeciwieństwie do coraz większej ilości gwiazd telewizyjnego ekranu nie zamierza przeprowadzać się do Wielkiej Brytanii.

(o-man)



Queen powraca z Eltonem Johnem

Po raz pierwszy od śmierci Freddiego Mercuriego, wokalisty Queen, członkowie zespołu zagrali wspólny koncert.

W Paryżu odbyła się premiera baletu zainspirowanego śmiercią Freddiego. W spektaklu wykorzystano największe z przebojów zespołu. Zaproszony zaś do współpracy Elton John na samym końcu przedstawienia wykonał kultowy już utwór - The Show Must Go On.

(o-man)

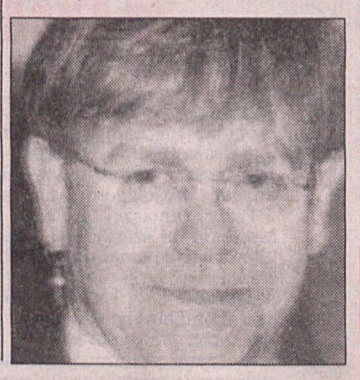

Córka Jaggera zostanie w Anglii

Jade Jagger porzuciła plany przeprowadzenia się, wraz z dwoma córeczkami, za granicę po rozwodzie z ekscentrycznym artystą Piersem Jacksonem. Piers był wściekły, gdy usłyszał, że Jade chce sprzedać dom w Notting Hill, zachodniej dzielnicy Londynu, i przeprowadzić się do Brazylii ze swoją nową sympatią, Euanem McDonaldem.

Ostatecznie Jade, 4-letnia Assisi i 19-miesięczna Amba, zostają w domu, a Piers będzie opiekował się dziewczynkami trzy razy w tygodniu. Jak zdradzili przyjaciele artysty, uważa on tę decyzję swej byłej żony za osobiste zwycięstwo.

(o-MoRo)



Wyczytane z gwiazd

BARAN (21.03-20.04)
Dzień powinien upłynąć ci bez większych niespodzianek, chociaż twoje samopoczucie nie będzie należało do najlepszych. Nie angażuj się w żadne ważne sprawy.

BYK (21.04-21.05)
Wbrew temu, co sądzisz, nie wszystko uda ci się załatwić tak, jak sobie założyłeś. Niektóre okoliczności nie będą ci sprzyjały.

BLIŹNIĘTA (22.05-21.06)
Polegaj wyłącznie na sobie. Tylko wtedy będziesz mógł coś zdziałać. Powierzając innym swoje sprawy stracisz czas i nerwy.

RAK (22.06-22.07)
Możesz nie mieć dzisiaj najlepszego dnia. Będziesz miał wrażenie, że coś wstrzymuje twoją inicjatywę. Decyzje dotyczące pracy nie będą należały do najłatwiejszych.

LEW (23.07-22.08)
Właściwie wszystkiego będziesz mógł się spodziewać. Nie planuj więc za wiele, bo i tak nic ci z tego nie wyjdzie. Poddaj się temu, co przyniesie ci dzień.

PANNA (23.08-22.09)
Nie wszystko, co będzie się wokół ciebie działo, będzie przystawało do twoich wyobrażeń i planów. Chcąc jednak cokolwiek popchnąć do przodu, będziesz musiał iść na ustępstwa.

WAGA (23.09-22.10)
Wiele spraw będziesz mógł rozstrzygnąć na swoją korzyść. Wykorzystasz przy tym sposób, którego wcześniej nie brałbyś w ogóle pod uwagę.

SKORPION (23.10-21.11)
Praca może wyjątkowo niekorzystnie wpływać dzisiaj na ciebie. Nie oczekuj zbyt wiele od innych i sam nie daj obciążyć się nadmiarem obowiązków, a uda ci się jakoś przetrwać.

STRZELEC (22.11-21.12)
Potrzeba przestrzeni i możliwości podejmowania niczym nie skrępowanych decyzji jest w tej chwili u ciebie bardzo silna. Nie tak łatwo dasz odwieść się od raz podjętej decyzji.

KOZIOROŻEC (22.12-19.01)
Momentami nie podążasz za tym, co dzieje się tuż obok ciebie. Im bardziej będziesz oponował zmianom, tym gorzej będziesz się czuł. One i tak są nieuniknione.

WODNIK (20.01-18.02)
Nie możesz mieć chyba lepszego czasu na zmiany i poprawianie swojej sytuacji. Nie wszystkim będzie podobało się twoje parcie do przodu, ale to nie będzie już twoje zmartwienie.

RYBY (19.02-20.03)
Być może za dużo zamieszania jest teraz wokół ciebie, ale póki co nic na to nie poradzisz. Najważniejsze, abyś nie brał sobie na głowę zbyt wielu obowiązków.

Uśmiech za „dychę"

Dzisiaj wybraliśmy dowcip pani Karoliny Majchrowskiej z Nekli:

Żebrak

Do drzwi puka żebrak. Otwiera puszysta kobieta.

- Nic nie jadłem od trzech dni - mówi żebrak.

- Niemożliwe - odpowiada kobieta - jak pan to zrobił?

Czekamy na kolejne propozycje w nieustającym konkursie dla naszych Czytelników na najlepszy dowcip (nie rysunkowy!). Swoje propozycje można nadsyłać pod adresem redakcji: „Express Poznański", ul. Grunwaldzka 19, 60-905 Poznań, z dopiskiem Uśmiech za „dychę". Autor opublikowanego dowcipu otrzyma honorarium w wysokości 10 złotych netto.

Wszelkie prawa zastrzeżone dla Wydawnictwa Fibak Investment Group.